MOJA WSPANIAŁA RELIGIA

3

WYDAWNICTWO ERKAM

POZNAJĘ PODSTAWY WIARY – 1

MOJA WSPANIAŁA RELIGIA 3

POZNAJĘ PODSTAWY WIARY – 1

Opracowanie:
Dr. Recep ÖZDİREK – Faruk SALMAN – Nazif YILMAZ

Przekład z języka rosyjskiego:
Rozalia BOGDANOWICZ

© Wydawnictwo Erkam - Stambuł: 2017 / 1439 H

Tytuł oryginału:	Benim Güzel Dinim 3
Opracowanie:	Dr. Recep ÖZDİREK Faruk SALMAN Nazif YILMAZ
Koordynator:	Adem ÖZDEMİR
Tłumaczenie na język polski:	Rozalia BOGDANOWICZ
Korekta:	Musa Çaxarxan CZACHOROWSKI
Ilustracje:	İsmail ÖZEN
Opracowanie graficzne i projekt okładki:	Mustafa KAYAN
ISBN:	978-605-302-435-4
Polecana szerokiemu kręgowi czytelników.	
Wszystkie prawa zastrzeżone.	
Koordynator wydania polskiego:	MZR Muzułmański Związek Religijny w RP Najwyższe Kolegium Muzułmańskie
Adres:	15-207 Białystok, ul. Piastowska 13F tel./fax (+48) 85 732 40 23, tel. kom. (+48) 605 612 137 e-mail: mzr@mzr.pl, www.mzr.pl
Druk i oprawa:	Drukarnia Erkam
Adres:	Ikitelli Organize Sanayi Bölgesi Mah. Atatürk Bulvarı, Haseyad 1. Kısım No: 60/3-C Başakşehir, Istanbul, Turkey Tel: +90 212 671 07 00 pbx Fax: +90 212 671 07 48
Web:	www.islamicpublishing.org
E-mail:	info@islamicpublishing.org
Language:	Polski (Leh Dili)

WYDAWNICTWO ERKAM

WPROWADZENIE

Chwała Panu Najwyższemu, który obdarował nas wspaniałą religią – islamem! Błogosławieństwo i pozdrowienie naszemu Prorokowi (*sallallahu alejhi ła sallam*, pokój i błogosławieństwo Allaha z Nim), który w najpiękniejszy sposób, swoim przykładem, nauczył ludzkość religii!

Drogie Dzieci!

Największym bogactwem na świecie jest wiara. Przeżyć życie z wiarą i powrócić do Pana jako osoba wierząca – to nasz najważniejszy cel.

Miłość do Allaha – to najwyższy stopień miłości i wiara w Allaha – to sedno naszej religii. Wiara zaczyna się w duszy i wyraża się w naszym postępowaniu. Miłość do Boga umacnia się w naszym sercu, skłania do bycia dobrymi ludźmi, wypełniania Jego nakazów i zakazów. Dokonane dobre uczynki i oddawanie czci Bogu zwiększają miłość i wiarę w naszych sercach.

Drogie Dzieci!

Rozpowszechnianie się religii islamu, które rozpoczęło się od naszego Proroka (saał), jest kontynuowane z pokolenia na pokolenie. Każdy ród starał się żyć zgodnie z islamem i przekazywać go swoim potomkom. Takim sposobem wiedza o islamie, rozpowszechniana z ust do ust, z serca do serca, dotarła do nas.

Zapoczątkowane przez naszego Proroka (saał) błogosławione rozprzestrzenianie się islamu, w przyszłości będzie przez Was kontynuowane. Naszym obowiązkiem jest przygotować Was do tego błogosławionego przekazu i w najpiękniejszy sposób przekazać Wam wielkie przesłanie naszej religii, które obejmuje epoki. Chwała Allahowi, nasz trud rozpoczęty w tym celu jest kultywowany.

Książki z serii **„Moja wspaniała religia": „Uczę się czcić Boga" tom 1 i tom 2,** które wydaliśmy, spodobały się Wam i naszym przyjaciołom. Dzięki łasce naszego Pana zdarzyło się coś, czego nie mogliśmy przewidzieć: książki zostały przetłumaczone na język rosyjski, kazachski, kirgiski, azerski, gruziński, ujgurski, chiński, francuski i niemiecki. Trwają prace nad ich tłumaczeniami na inne języki.

Książka **„Poznaję podstawy wiary – 1",** którą trzymacie w rękach, była przygotowana z myślą, aby dać odpowiedź na podstawowe pytania dotyczące wiary. Tu wyjaśnione są takie problemy, jak religia (*din*), wiara (*iman*), wiara w Boga i wiara w aniołów. Tematom: wiara w proroków, wiara w Dzień Sądu Ostatecznego i wiara w przeznaczenie będzie poświęcona książka **„Poznaję podstawy wiary – 2".**

Podczas redagowania tej książki wykorzystaliśmy publikacje napisane wcześniej na wymienione tematy. Jednocześnie chcieliśmy wnieść w Wasze serca i Wasz świat wiedzy wyjątkowe szczegóły. Książka ta cechuje się następującymi właściwościami:

- ❖ każdy temat rozpoczęliśmy od opowiadania, żebyście czytali z ciekawością i miłością do religii;
- ❖ aby łatwiej Wam było poznać źródła naszej religii, wersety ze Świętego Koranu i *hadisy* naszego Proroka (saał) umieściliśmy w ramkach;

- ❖ każda zasada wiary przynosi Wam dużo dobrodziejstw. To piękno postaraliśmy się ukazać w świetle wersetów i hadisów;
- ❖ wyjaśniając problemy wiary, wykorzystaliśmy różne przykłady, opowiadania, analogie, żebyście czytali z uczuciem i łatwiej przyswajali wiedzę;
- ❖ postaraliśmy się wzbogacić Wasz duchowy świat pięknymi wspomnieniami o naszym Proroku (saał), jego wiernych towarzyszach i znamienitych osobowościach islamu;
- ❖ w sytuacjach koniecznych, w celu lepszego wyjaśnienia tematu, stosowaliśmy tablice i schematy;
- ❖ prawie w każdym rozdziale staraliśmy się zamieścić wiersz, który mógłby się Wam spodobać i którego moglibyście nauczyć się na pamięć;
- ❖ wyjaśniając tematy, staraliśmy się używać prostego i lekkiego języka, nie wdając się w szczegóły, które poznacie w starszym wieku;
- ❖ *dua* – to sposób czczenia Boga, stanowiący nasz związek z Najwyższym Panem i modlitwa, którą On bardzo kocha. To sedno naszego uwielbienia, oznaka naszej wiary. Na różnych stronicach książki zamieściliśmy fotografie Waszych rówieśników, wykonujących *dua* z otwartymi rękami, abyście mogli razem z nimi wznosić modlitwy;
- ❖ na końcu każdej części znajdują się pytania, przy pomocy których możecie sprawdzić swoją wiedzę.

Zostawiamy Was sam na sam z książką **„Poznaję podstawy wiary – 1”** z serii **„Moja wspaniała religia”**, z nadzieją, że w Waszych *dua* znajdzie się miejsce dla tych wszystkich, którzy włożyli trud w opracowanie tej publikacji.

Niech Wasze serce napełni się *imanem*, życie – islamem, a dusza – *ihsanem!* Niech aniołowie będą Waszymi sprzymierzeńcami, a pobożni ludzie – Waszymi przyjaciółmi! Niech pomoże Wam Allah Najwyższy! Niech Wasza droga życiowa będzie jasna do samego Raju!

Dr Recep ÖZDİREK
Faruk SALMAN
Nazif YILMAZ
Stambuł, styczeń 2009

SPIS TREŚCI

DROGA PROWADZĄCA NAS DO BOGA: RELIGIA 7

Opowiadanie: Tahir i Mahir 8
Człowiek i religia 13
Co nam daje religia? 16
Opowiadanie: Niewykorzystane mydło 20
Prawdziwa religia – islam 22
Wiersz: Moja religia 24
Cechy religii muzułmańskiej 25
Nasz Prorok (saał) 28
PYTANIA 31

KLUCZ DO SPOKOJU W ŻYCIU DOCZESNYM I DO RAJU W ŻYCIU WIECZNYM: WIARA 35

Opowiadanie: Okazuje się, że jestem wierzący, tylko o tym nie wiem 36
Wiara 39
Opowiadanie: Tak zmieniło się jego życie 42
Ludzie z punktu widzenia wiary 45
Na co powinniśmy zwracać uwagę w sprawie wiary? 47
Opowiadanie: Radosna wieść Proroka (saał) 49
Co powinniśmy czynić, aby umocnić naszą wiarę? 50
Wiersz: Najświętsze słowo 54
Opowiadanie: Człowiek umiejący zadawać pytania 57
Co nam daje wiara? 60
Szczerość naszego Proroka (saał) w wierze 63
Opowiadanie: Nieznajomy w białym ubraniu 65
Podstawy wiary 66
PYTANIA 67

PAN ŚWIATÓW:
WIARA W ALLAHA 71

Opowiadanie: Chłopiec wierzący w Allaha 72
Każde dzieło ma swojego mistrza 74
Wiersz: Allah 76
Opowiadanie: Odpowiedź Abu Chanify 77
Idealny ład w świecie wewnętrznym i zewnętrznym 79
Opowiadanie: Jedna odpowiedź na trzy pytania 81
Poznajemy Boga po Jego atrybutach 83
Atrybuty Allaha 84
Opowiadanie: Córka mleczarki 86
Panie mój! Wiem, że istniejesz i całym sercem w Ciebie wierzę! 91
Opowiadanie: Wiara młodzieńca 93
Najpiękniejsze imiona *(Asma'ullah al-husna)* należą do Allaha 96
Co nam daje wiara w Allaha? 99
Miłość do Allaha 102
Sedno uwielbienia Boga: *dua* 104
Opowiadanie: Ja zamiotłam, a ty polej 106
Do czego zobowiązuje nas bycie muzułmanami? 108
Opowiadanie: Kto uratuje? 109
Nasz Prorok (saał) bardzo kochał Allaha 110
PYTANIA 113

SYMBOL DOBRA I PIĘKNA:
WIARA W ANIOŁÓW 117

Opowiadanie: Głos anioła 118
Istoty widzialne i niewidzialne 120
Wiara w aniołów 121
Co nam daje wiara w aniołów? 125
Aniołowie wznoszą *dua* za wierzących 129
Aniołowie 131
Szatan 134
Nasz Prorok (saał) i aniołowie 137
PYTANIA 141

DROGA PROWADZĄCA NAS DO BOGA

RELIGIA

- *Człowiek i religia*
- *Co nam daje religia?*
- *Cechy religii muzułmańskiej*
- *Nasz Prorok (saał) – najpiękniejszy przykład życia zgodnego z islamem*

TAHIR I MAHIR

U podnóża wulkanu położone było przepiękne miasto, w którym mieszkali dwaj bracia – Tahir i Mahir. Jak przepowiadali znawcy, wulkan wkrótce może wybuchnąć i zniszczyć miejscowość, zamieniając ją w ruiny. Tahir wierzył, że istnieje inne miejsce, którego urok nie może zniknąć. Mahir zaś nie chciał pozostać w mieście, które przeobrazi się w zgliszcza. Dlatego dwaj bracia postanowili opuścić to miejsce. Wczesnym rankiem wyruszyli w drogę. Pokonali pewną odległość i zatrzymali się w miejscu rozwidlenia drogi. Tam spotkali mędrca i zapytali go, która droga będzie lepsza. Mędrzec odpowiedział:

„Droga na prawo prowadzi do wspaniałego,

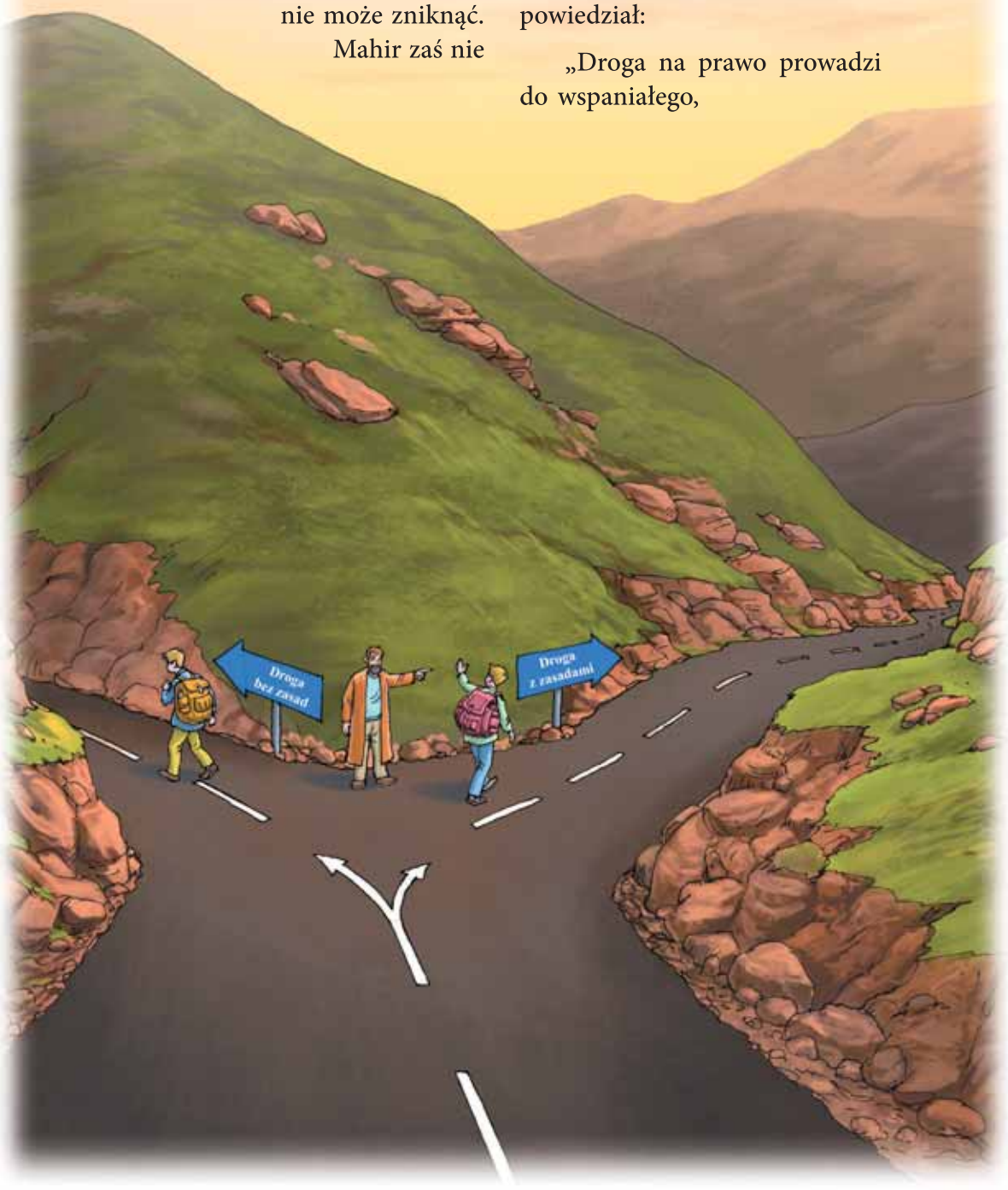

zadziwiająco pięknego miasta. Jednak na tej drodze są znaki ostrzegawcze i znaki zakazu oraz reguły, którymi należy się kierować. Jeśli wybierzecie tę drogę, będziecie zobowiązani wypełniać nakazy i przestrzegać zakazów. Miejsca, przez które będziecie przechodzić, należy pozostawić w należytym porządku i czystości, nie wolno zakłócić spokoju ani wyrządzać krzywdy napotkanym tam ludziom. Będziecie mogli jeść i pić tylko to, co okaże się dozwolone. W żadnym wypadku nie zapominajcie, że ta droga i jej otoczenie ma swojego gospodarza, który ustanawia zasady postępowania. Jeśli będziecie uważnie przestrzegać reguł i znaków drogowych, ominiecie wszystkie niebezpieczeństwa, pokonacie trudności, z którymi się zderzycie i dotrzecie do miasta, którego piękna nawet nie możecie sobie wyobrazić.

Na drodze prowadzącej na lewo nie ma żadnych reguł i zasad. Możecie robić, co wam się żywnie podoba. Jednak na tej drodze kryją się niebezpieczeństwa. W każdym czasie mogą was zaatakować rozbójnicy i dzikie zwierzęta. Możecie stracić swój majątek, a nawet życie".

Wysłuchawszy słów mędrca, bracia się zamyślili. Tahir postanowił pójść w prawą stronę. Takim sposobem ochroni swoje życie i dobytek oraz nauczy się omijać niebezpieczeństwa. Wybierając drogę nadziei, dojdzie do celu żywy i zdrowy.

Mahir nie zechciał podjąć takiego trudu. Skoro można żyć lekko i swobodnie, podróżować bez ograniczeń, więc po co podporządkowywać się jakimś zasadom? Według niego, prawdziwy spokój osiąga się wówczas, jeśli się postępuje, jak chce. A kiedy spotka na drodze rozbójników lub inne niebezpieczeństwa, to ucieknie. Nalegał więc, aby pójść drogą na lewo. Tahir starał się wyperswadować bratu nieprawidłowy wybór, który może doprowadzić do sytuacji bez wyjścia. Zasady, których należy przestrzegać na drodze prowadzącej na prawo, są po to, aby ocalić swoje życie i zdrowie. Mimo wszelkich starań, wyjaśnień i ostrzeżeń, że prawdziwe szczęście i spokój zależy od podporządkowania się określonemu ładowi i regułom, Mahir nie posłuchał rad. Bracia pożegnali się i rozeszli, każdy w swoją stronę.

Mahir z radością i poczuciem swobody, że nie musi dostosowywać się do żadnych norm, wyruszył w drogę. Cieszył się, że wszystko może robić według własnego życzenia, wesoło wędrował przez pagórki i wąwozy. Jadł to, co znalazł i nie zwracał uwagi na szkody wyrządzane sobie i otoczeniu. Kiedy dalej szedł przez rozległą, równą dolinę, usłyszał znienacka jakiś odgłos. I co zobaczył? Z zagajnika nagle wyskoczył lew i biegł prosto na niego. Mahir w strachu nie wiedział co zrobić i zaczął uciekać. Lew doganiał go. Mahir ujrzał przed sobą ogromne studnie, jakich do tej pory nigdy nie widział. W ostatniej chwili, ratując się przed schwytaniem przez zwierzę, dobiegł do jednej ze studni i w śmiertelnym lęku wskoczył do niej.

Studnia okazała się na tyle duża, że na jej ścianach rosły drzewa. Wpadając, Mahir zawisł na jednym z nich. Ciesząc się, iż udało mu się uratować od ataku lwa, na chwilę zamknął oczy i wziął głęboki oddech. Radość jednak okazała się krótka. To, co zobaczył po chwili, było przerażające. Spojrzał w dół, a tam co dostrzegł? Smok z otwartym pyskiem czekał na jego upadek. Skierował wzrok ku górze – a tu lew spogląda. Pień drzewa, którego Mahir się uczepił, podgryzają dwie myszy – jedna biała, a druga czarna. Jakże interesujące było to drzewo! Rosły na nim tysiące różnych gatunków owoców,

które rozbudziły apetyt Mahira.

Na dole smok, na górze – lew! A gałąź drzewa cały czas gryzą myszy. Starając się nie myśleć o swoim rozpaczliwym położeniu, Mahir znowu postąpił tak, jak podczas podróży. Nie zwracając uwagi na krzyk swojej duszy, podporządkował się pragnieniom własnego ego. Jadł wszystkie owoce, do których sięgał, nie zwracając uwagi, czy są szkodliwe, czy pożyteczne. Wkrótce zapomniał o swoim strasznym położeniu. Dzięki szybko zmieniającym się smakom i słodkościom owoców znowu poczuł się szczęśliwy i spokojny. Jednak w rzeczywistości był ze wszystkich stron otoczony zagrożeniami. Czekał go nieszczęśliwy finał. Jeśli wydostanie się na zewnątrz, zostanie zjedzony przez lwa, a jak upadnie, pożre go smok. Innego wyjścia nie było. Drzewo, którego się uchwycił, wcześniej czy później, zostanie przegryzione przez myszy.

Co Mahir powinien zrobić? Jak ma wyjść z tego położenia? Czy osiągnie szczęście, żywiąc się tym, co wpadnie mu w ręce, nie rozróżniając, co dobre, a co złe, co dozwolone, a co zakazane? Nie uznając żadnych reguł i zasad, robiąc co mu się żywnie podoba, nie przestrzegając porządku ustanowionego przez prawodawcę? Czy można uratować się w takiej sytuacji?

A teraz zostawimy Mahira i wrócimy do jego brata. Ciekawe, co się zdarzyło z Tahirem? Czy mógł on szczęśliwie dotrzeć do celu podróży?

Tahir wybrał drogę na prawo, gdyż wierzył, że podróż zgodna z ustaleniami będzie bardziej bezpieczna. Nawet nie myślał, że gdzieś istnieje nieograniczona swoboda. Bardzo dobrze pojmował, że ci, którzy nie uznają ustanowionego porządku, przynoszą szkodę sobie lub innym.

Tahir dokonał najlepszego wyboru w swoim życiu. Wypełnił wszystkie obowiązki, które zostały na niego nałożone. Uważał na znaki drogowe. Wykonywał wszystkie wymagania i przestrzegał znaków zakazu. Rozważał, jak ustrzec się od zagrożeń, które mogą czyhać w przyszłości.

Na koniec, Tahir, tak jak jego brat, znalazł się w rozległej, równej dolinie. Nagle zauważył, że w jego kierunku pędzi lew. Nie ogarnął go jednak lęk jak brata. Wiedział przecież, że doliną i jej mieszkańcami zarządza gospodarz. Jeśli zwróci się do niego o pomoc, uratuje się od lwa. Na początku jednak należy samemu podjąć środki zaradcze. Uciekając od lwa, Tahir wskoczył do jednej z ogromnych studni, na której ścianach rosły drzewa. Wpadając, uchwycił się gałęzi. Podobnie jak w studni, do której skrył się brat, drzewo gryzły dwie myszy: jedna biała, a druga czarna. Z góry spoglądał lew, a z dołu – smok. Na drzewie wisiały tysiące gatunków owoców. Tahir jednak wiedział, co ma począć, gdyż już spotkał się z takim zagrożeniem. Rozumiał również, że jest to próba, której musi doświadczyć każdy, kto chce dotrzeć do przepięknego miasta, o którym mówił mędrzec. Zdawał sobie sprawę, że ta dolina, ta studnia, ten lew i smok mają swojego pana i on poddaje próbie również jego.

Tahir pojmował, że musi być uważny, tak jak to czynił w podróży. Wiedział, że owoce na drzewie w studni – to wzór owoców rosnących w mieście, do którego zmierzał. Niektóre z nich posiadały usypiające działanie i ich spożywanie było zakazane. Jedzenie takich owoców oznaczało narażenie siebie na niebezpieczeństwo upadku z drzewa, którego się uchwycił. Dlatego Tahir nie może jeść wszystkich owoców, lecz tylko dozwolone, aby podtrzymać swoje siły. Jeden z napotkanych po drodze mędrców informował, że w studni jest tunel, łączący to drzewo ze wspomnianym przecudownym miastem. Aby znaleźć wyjście i dotrzeć do celu, Tahirowi potrzebne były siły. Jedyną rzeczą oczekiwaną od Tahira było znalezienie tunelu, aby mógł uwolnić się ze studni, i poproszenie Pana wszystkich istot o wybawienie. Tahir rozpoczął poszukiwanie przejścia. Wykorzystał wszystkie swoje możliwości i zdolności. Szukał wyjścia i z całego serca modlił się do Pana wszystkich stworzeń: „O władco tych miejsc! Podporządkowywałem się Twoim nakazom. Starałem się iść prawidłową drogą. Wystrzegałem się czynów zabronionych. Nikomu nie wyrządzałem krzywd. Teraz potrzebuję Twojej pomocy. Wierzę w Ciebie i proszę o wybawienie".

Ta prośba dała Tahirowi nadzieję i siły. Ostatecznie, starając się i prosząc, znalazł wyjście. Znajdowało się ono w paszczy smoka. Tahir otworzył drzwi. Jego uwagę przykuły zadziwiające ogrody. To było miasto nieporównywalnie piękniejsze od tego, które opuścił.

Takim sposobem Tahir otrzymał nagrodę za cierpliwość i stosowanie się do zasad oraz za proszenie o pomoc Pana i Stwórcy wszystkich istot. Czuł się bezgranicznie szczęśliwy w mieście, do którego przybył.

CO WYRAŻAJĄ SYMBOLE W TYM OPOWIADANIU?

W tym opowiadaniu wydarzenia z życia człowieka wyjaśnione są za pomocą niektórych symboli. Postarajmy się rozszyfrować ich znaczenie:

Tahir symbolizuje wierzącego, szczerego muzułmanina, kierującego się rozumem w wyborze prawidłowego kierunku, ufającego swojemu Panu, przestrzegającego praw przez Niego ustanowionych.

Mahir uosabia ludzi niewierzących, u których złe postępowanie weszło w nawyk, którzy nie przestrzegają praw wyznaczonych przez Boga i kierują się niegodziwymi pobudkami.

Droga na prawo – to droga wiary i islamu. Pokazuje zasady ustanowione przez Allaha. To droga, na którą wskazuje Koran i po której Bóg oczekuje, że będziemy kroczyli. To obraz życia według islamu.

Droga na lewo – to droga, która nie podoba się Allahowi. Droga niewiary i niepodporządkowania się Bogu, na którą sprowadza szatan. Obraz życia, który potępia nasza wspaniała religia, islam.

Rozległa i równa dolina – świat, w którym żyjemy.

Drzewo – życie każdego człowieka. Życie, które przeżywamy.

Czarna i biała mysz – czarna mysz symbolizuje noc, a biała dzień. Z upływem każdego dnia skraca się życie człowieka.

Lew – to śmierć człowieka. To sedno śmierci, która rozdziela człowieka z jego ukochanymi i wszystkimi radościami życia doczesnego.

Smok / drzwi oznaczają grób. Grób jest drzwiami do drugiego życia. Dla ludzi wierzących, kroczących drogą wskazaną przez Koran – są to drzwi, które otwierają się z życia ziemskiego, będącego miejscem próby, do ogrodów Raju. To początek zbawienia od ciężarów i znalezienie spokoju i szczęścia. Dla tych, którzy nie wierzą w Boga i życie wieczne – to miejsce ciasne, więzienie.

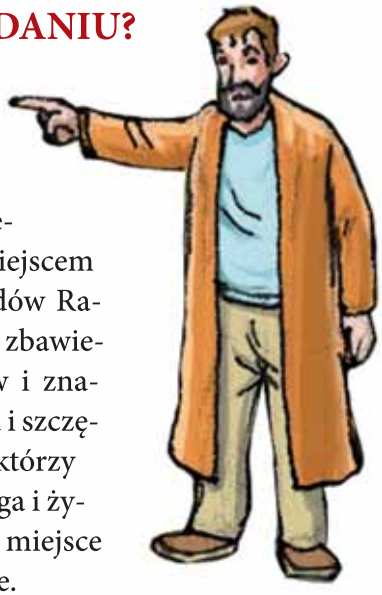

Owoce na drzewie oznaczają dobra ziemskie. Wszystkie one są wzorcami dóbr życia wiecznego. Prawdziwe dobrodziejstwa są w drugim życiu, w wieczności. Ci, którzy oszukiwali się dobrami życia ziemskiego i nimi się zadowalali, zapominając o życiu wiecznym, szkodzili sobie. W ten sposób pozbawiają siebie jeszcze wspanialszych dobrodziejstw, którymi obdarza Bóg Najwyższy. A ci, którzy korzystają tylko z dóbr użytecznych, otrzymają niezliczone dobra Raju.

To, że na jednym drzewie rosną tysiące gatunków owoców, pokazuje siłę i moc Allaha. Wyraża, że na jednej glebie Bóg wyhoduje tysiące rodzajów produktów, służących człowiekowi.

Jeśli ktoś będzie postępować jak Tahir, przeżyje swoje życie jako osoba wierząca, w zgodzie z nakazami naszej religii, ten osiągnie bezgraniczne szczęście. Wejdzie do Raju.

Ten, kto będzie postępować jak Mahir, wbrew zasadom naszej przepięknej religii, straci szczęście wieczne oraz Raj i wejdzie do Piekła.

CZŁOWIEK I RELIGIA

Człowiek – istota, która przychodzi na świat i składa się z duszy oraz ciała. Nasze ciało przedstawia materialną stronę naszego istnienia, a dusza – duchową.

Dusza – jest tym, co nas odróżnia od pozostałych stworzeń i daje nam cechy właściwe tylko człowiekowi. Nie możemy zobaczyć naszej duszy oczami, dotknąć jej rękami, poczuć za pomocą narządów zmysłów.

Związek między naszą duszą i ciałem jest podobny do związku między prądem elektrycznym i lampką: my nie widzimy prądu elektrycznego, ale kiedy lampka świeci, rozumiemy, że prąd jest. Człowiek nie może żyć bez duszy, tak jak lampka nie może świecić bez prądu elektrycznego.

Nasze ciało jest jak samochód, a dusza – jak jego kierowca. Czy możemy być pewni, że nakarmiliśmy kierowcę, jeśli zatankowaliśmy paliwo do samochodu? Oczywiście, takie przekonanie jest niedorzecznością. Przecież dobrze wiemy, że samochód wymaga paliwa, a kierowca posiłku. Jeszcze większym nonsensem jest myślenie, że jeśli nakarmiliśmy i napoiliśmy człowieka, to zaspokoiliśmy potrzeby jego duszy. Czyż nie tak?

Zarówno nasze ciało, jak i dusza mają swoje potrzeby. Ciało odczuwa głód, pragnienie, chłód. Wymaga jedzenia, picia, ciepła. A nasza dusza żyje, odczuwając radość, smutek, zmartwienie. Pragnie szczęścia i duchowego spokoju.

Jednak budowa naszej duszy i naszego ciała i ich pożywienie różnią się od siebie. Ciało, które powstało z ziemi, potrzebuje materialnego pożywienia, a dusza, która jest bytem niematerialnym – duchowego pokarmu. Potrzeby naszego ciała zaspokajamy przy pomocy produktów wyhodowanych w glebie. Pragnienia naszej duszy zadowalamy moralnymi wartościami, takimi jak wiara w Boga, Jego czczenie, wznoszenie *dua*, wzajemna pomoc, dobroć i miłosierdzie. Tylko w taki sposób osiągniemy szczęście i spokój wewnętrzny, którego potrzebuje nasza dusza.

Naszą duszę i ciało Bóg dał nam na czas określony. Pan Najwyższy chce, żebyśmy dbali o swoje zdrowie fizyczne i pamiętali o duszy, wspierając ją dobrem i chroniąc od zła. A to jest możliwe za pomocą religii.

Stwórca wszystkiego – Allah

Allah Najwyższy stworzył wszechświat, w którym żyjemy, w idealnym porządku. Stworzył niebo i ziemię oraz wszystko, co się tam znajduje i urządził cudowny świat. Upiększył środowisko górami, dolinami, rzekami i morzami. I ustanowił we wszechświecie zdumiewający ład i równowagę. Ten doskonały porządek bez zakłóceń przetrwał miliardy lat. Noc i dzień następują po sobie, słońce każdego ranka pojawia się na wschodzie i znika na zachodzie. Pory roku regularnie się zmieniają. Wszystkie stworzenia na świecie podporządkowują się prawom ustanowionym przez Boga i bez uchybień wypełniają nałożone na nie obowiązki. Ziarna wrzucone w glebę kiełkują, rosną i dają plony, zaspokajające potrzeby ludzi i zwierząt. Zwierzęta rodzą się, rosną i żyją zgodnie z celem ich stworzenia. Krótko mówiąc, wszystko we wszechświecie istnieje w nieskazitelnej równowadze.

Świat został stworzony, żeby służyć człowiekowi. Dla niego też został upiększony. A do czego został stworzony człowiek,

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, w stworzeniu niebios i ziemi, w kolejnym następstwie nocy i dnia, w okręcie, który płynie po morzu – z tym, co jest pożyteczne dla ludzi – i w tym, co zesłał Bóg z nieba w postaci wody – ożywiając przez nią ziemię, po jej śmierci, i rozprzestrzeniając na niej wszelkie zwierzęta – w zmianie wiatrów i w chmurach, posłusznie podporządkowanym, między niebem a ziemią – są z pewnością znaki dla ludzi, którzy są rozumni!

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:164)

któremu dane są nieskończone dobra? Jakie on ma obowiązki na tym świecie?

Wielkie dobrodziejstwo – to rozum, podarowany, aby poznać naszego Stwórcę i znaleźć prostą drogę.

Człowiek różni się od innych stworzeń na świecie. Powstał jako istota rozumna.

Tak więc, jako jednostce myślącej, jest mu dana wolność wyboru przekonań i czy-

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, stworzyliśmy człowieka z kropli spermy, mieszaniny, aby go doświadczyć. I uczyniliśmy go słyszącym, widzącym. Zaprawdę, poprowadziliśmy go prostą drogą – czy był on wdzięcznym, czy niewdzięcznym.

(Sura al-Insan, Człowiek, 76:2-3)

nów. Posługując się swoim rozumem, może wybrać to, co jest prawidłowe i dobre oraz odsunąć się od zła i wypaczeń.

Jest to spowodowane tym, że człowiek jest odpowiedzialny za swoje czyny.

Prorocy (*alejhi salam* – pokój z Nimi) – to nasi przewodnicy, którzy poinformowali nas o istnieniu Boga i o tym, że On jest Jedyny.

W tym samym czasie, kiedy Bóg Najwyższy podarował człowiekowi rozum, zesłał proroków. Prorocy (as) byli przywódcami ludzi, pomagającymi im znaleźć prawdziwą drogę. Godny czczenia Adam (as) jest pierwszym człowiekiem i pierwszym prorokiem.

Ci ludzie prawidłowo posłużyli się swoim umysłem i uznali przewodnictwo proroków, uwierzyli w istnienie Boga i w to, że On jest Jedyny. Jednocześnie, w historii ludzkości byli i tacy ludzie, którzy nie wykorzystali swego intelektu i możliwości osiągnięcia dobrodziejstw i odrzucili przywództwo proroków (as). Zeszli z prostej drogi, czcili żywioły przyrody, duchy i idoli zamiast Boga.

Religia – to droga, która doprowadzi nas do szczęścia w życiu doczesnym i wiecznym.

Nasz Bóg Najwyższy stworzył świat i dał go we władanie ludziom. W odróżnieniu od innych stworzeń, dał człowiekowi swobodę wyboru poglądów i postępowania. Istota ludzka stworzona została tak, że może czynić dobro i zło. Nasz Pan, który jest Władcą bezgranicznej miłości, zapewniając człowiekowi niezliczone dobra, nie zostawił go również bez pomocy w kwestii swobody wyborów. Bóg dał człowiekowi rozum, aby mógł dokonać prawidłowego wyboru. Oprócz tego skierował proroków (as), zesłał zasady i prawa, które doprowadzą ludzi do dobra, uchronią od zła i uczynią ich szczęśliwymi. Szczęście człowieka ukryte jest właśnie w tych normach i wymogach. Jeśli człowiek będzie poznawać je i przestrzegać, to osiągnie harmonię wewnętrzną i spokój w życiu ziemskim i wiecznym.

Właśnie te prawa i zasady, zesłane przez Pana Najwyższego, aby dać ludziom możliwość bycia szczęśliwymi w tym i drugim życiu, stanowią religię.

Allah Najwyższy nakazuje:

[...] i posłańcom – zwiastującym i ostrzegającym, aby ludzie nie mieli przeciwko Bogu żadnego dowodu, po posłańcach. Bóg jest potężny, mądry!

(Sura an-Nisa, Kobiety, 4:165)

Allah Najwyższy nakazuje:

Przeto zwróć swoje oblicze ku religii, jak człowiek gorliwie pobożny, zgodnie z naturą, jaką Bóg obdarzył ludzi przy stworzeniu.

Sura ar-Rum, Bizantyjczycy, 30:30

CO NAM DAJE RELIGIA?

RELIGIA

- Wybawia nas od uczucia bezcelowości i niepanowania nad sobą.
- Odpowiada na nasze pytania o stworzeniu świata, śmierci i życiu po śmierci.
- Uczy nas czczenia Boga Najwyższego.
- Porządkuje nasze relacje z ludźmi i innymi stworzeniami na świecie.
- Doskonali naszą moralność.
- Wskazuje nam drogę do szczęśliwości na tym świecie i w życiu wiecznym.

Nasz Pan Najwyższy nie stworzył niczego na próżno, również nas – ludzi – nie zostawił poza kontrolą. Zesłał religię, aby nauczyć nas, jak mamy żyć na tym świecie i jaki jest cel naszego stworzenia. Zgodnie z naszą religią, podstawowym celem naszego istnienia jest uznanie Allaha za Pana i służenie Jemu. Nasze życie ma sens, jeśli żyjemy zgodnie z tym celem. Wiedza, że nasze przyjście na świat ma cel i życie według tej wiedzy, **chroni nas od uczucia bezcelowości i niepanowania nad sobą.** Religia wypełnia duchową pustkę w naszym sercu.

Allah Najwyższy nakazuje:

Czy człowiek sądzi, że będzie pozostawiony bez dozoru?

(Sura al-Kijama, Zmartwychwstanie, 75:36)

- Kim jestem?
- Po co przyszedłem na świat?
- Co będzie ze mną po śmierci?

Allah Najwyższy jest Tym:

[…] który stworzył śmierć i życie, aby was doświadczyć, aby wiedzieć, który z was jest lepszy w działaniu.

(Sura al-Mulk, Królestwo, 67:2)

Wszyscy zadajemy sobie te i podobne pytania o przyczyny naszego przyjścia na świat. Jako istoty myślące chcemy znać swoje miejsce na świecie. Jednak nasz rozum, jak i inne zdolności, jest ograniczony. Nie może znaleźć odpowiedzi na te pytania. Prawdziwe odpowiedzi zna Bóg Najwyższy, który wszystko stworzył i wszystko wie. Dlatego **na nasze pytania o stworzenie świata, śmierć i życie po śmierci, odpowiada tylko religia** zesłana przez Boga.

Możemy pojąć rozumem, że Bóg istnieje i jest On Jedyny. Rozmyślając o niezliczonych dobrach, które On nam daje, rozumiemy, że powinniśmy dziękować Temu, kto nas obdarza. Jednak nie wiemy, jak powinniśmy najpiękniej i prawidłowo okazywać wdzięczność naszemu Panu, jak należy Go czcić. Tylko religia **uczy tego, w jaki sposób powinniśmy wielbić Boga Najwyższego.** Nasz Pan najlepiej wie, jakie modlitwy wyrażają naszą miłość, uwielbienie i Jego nieodzowność. Wie również, kiedy i jakie modlitwy należy wykonywać i informuje nas o tym za pomocą religii, którą zesłał.

Allah Najwyższy nakazuje:

Zostało im tylko nakazane, aby czcili Boga, wyznając szczerze Jego religię – tak jak hanifowie – odprawiali modlitwę i dawali jałmużnę. To jest religia prawdziwa.

(Sura al-Bajjina, Jasny dowód, 98:5)

Nie sami żyjemy na tym świecie. Dzielimy go z innymi ludźmi i innymi stworzeniami. Dlatego nasze czyny, czy jesteśmy ich świadomi, czy też nie, mają wpływ na pozostałe żywe i nieżywe istnienia. Należy starać się przynosić pożytek ludziom i otaczającemu nas środowisku. Religia ukazuje nam najpiękniejszy obraz życia, daje poznać, co jest dobre, a co złe. Uczy nas szacunku do ludzi i bycia sprawiedliwymi w relacjach z innymi. Wychowuje, jak chronić przyrodę i otaczające środowisko, jak dobrze odnosić się do zwierząt. Krótko mówiąc, jak szanować prawa wszystkich istnień. **Religia porządkuje nasze stosunki z ludźmi i innymi stworzeniami we wszechświecie.**

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, Bóg nakazuje: sprawiedliwość, dobroczynność i szczodrobliwość względem bliskich krewnych! On zabrania tego, co bezecne, naganne i występne. On was napomina – być może, wy się opamiętacie!

(Sura an-Nahl, Pszczoły, 16:90)

Religia uczy, że zawsze i wszędzie jesteśmy pod obserwacją Najwyższego Stwórcy. Zaszczepia wiarę, że Bóg widzi nas, nawet jeśli nikt Go nie widzi, że po śmierci będziemy zapytani o swoje uczynki. Ta duchowa kontrola obejmuje nasz wewnętrzny świat, oddala od niecnych występków i **doskonali naszą moralność.**

Allah Najwyższy nakazuje:

Lokman napominał syna:

„O synu mój! Jeśliby to było tylko tyle, co ciężar ziarnka gorczycy, i byłoby w skale albo w niebiosach, albo na ziemi, to Bóg to wyprowadzi. Zaprawdę, Bóg jest Przenikliwy, Świadomy!"

(Sura Lukman, Lokman, 31:16)

Zarówno bogaci ludzie, jak i biedni, często odczuwają wewnętrzny niepokój i pustkę. Część osób, aby to zapełnić, ucieka się do takich metod jak spożywanie alkoholu i stosowanie narkotyków. Uważają, że zabawy i rozrywki mogą uczynić ich szczęśliwymi. Nie biorą pod uwagę więzi człowieka z Bogiem. Zapominają o prawdzie, jaką jest śmierć i życie wieczne. Kiedy jednak znajdą się w samotności i zaczną rozważać o tym, wszystkie myśli o złudnym szczęściu znikają. W takiej sytuacji ważne jest, aby człowiek znalazł drogę do prawdziwego szczęścia. Religia jest idealnym środkiem ukazującym tę drogę. Ona tworzy więź człowieka z Bogiem. Przypomina, że śmierć nie jest końcem, lecz początkiem nowego życia. Religia zaszczepia w nasze serca miłość do Boga i uczy patrzeć na świat przez pryzmat tej miłości. **Ukazuje nam drogę do szczęśliwości i na tym świecie, i w życiu wiecznym.**

Allah Najwyższy nakazuje:

„Panie nasz! Daj nam na tym świecie dobro i w życiu ostatecznym dobro! I uchroń nas od kary ognia!”

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:201)

NIEWYKORZYSTANE MYDŁO

Hasan, wielce szanowany przez wszystkich mieszkańców miasteczka nauczyciel, zarówno przez tych małych, jak i dorosłych, po odbyciu popołudniowej modlitwy w Głównym Meczecie, ciężkim krokiem skierował się do budynku muftiatu, znajdującego się na początku rynku. Zarząd miasteczka postanowił utwardzić kostką brukową ulice prowadzące do handlowych straganów. Zdjęto asfalt, znajdujący się w centralnym miejscu, i cała przestrzeń zamieniła się w plac budowy. W tym czasie, kiedy rzemieślnicy napawali się radością, że za kilka dni rynek będzie piękniejszy niż

przedtem, nagle spadł ulewny deszcz i zamienił miejsca handlowe w rzekę błota. W związku z wydarzeniem handlarze zasmucili się, ale cóż było począć! Hasan stąpał po marmurowych płytach, znajdujących się przed sklepami, a tam, gdzie ich nie było, schodził na błotnistą drogę. Szedł ostrożnie, żeby nie pobrudzić odzieży, po drodze witał się z kupcami i rozmawiał z nimi o sprawach dnia codziennego. Kiedy zbliżył się do pracowni elektryka Niedżypa, ten zaprosił go do wejścia:

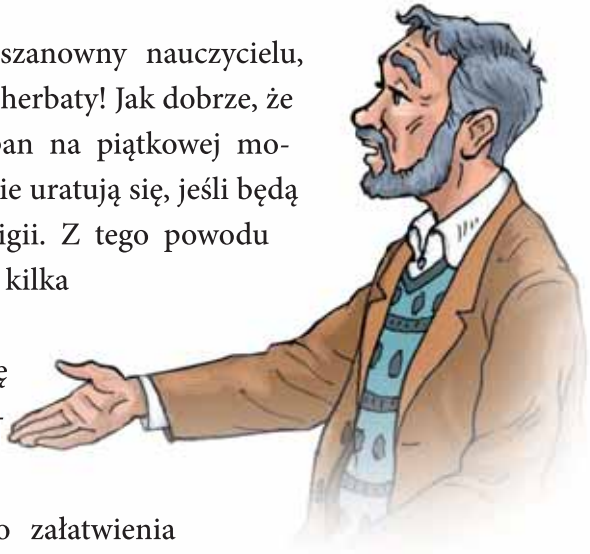

- Proszę, szanowny nauczycielu, napić się u nas herbaty! Jak dobrze, że wytłumaczył pan na piątkowej modlitwie, że ludzie uratują się, jeśli będą trwać przy religii. Z tego powodu mam do pana kilka pytań. Proszę bardzo, jeśli się pan nie spieszy!

- Mam do załatwienia sprawę w muftiacie, ale nie jest aż taka pilna. Możemy napić się herbaty i podyskutować.

Mydlarz Kazym, który niezbyt lubił modlitwę i meczet, był sąsiadem majstra Niedżypa. Kiedy usłyszał głos nauczyciela, również przyszedł do pracowni elektryka. Kiedy gospodarz proponował herbatę, do rozmowy włączył się mydlarz:

- Nauczycielu! Mówi pan, że religia przynosi ludziom pokój i szczęście. Nie patrząc na to, że minęło tyle czasu, świat nadal jest pełen złych ludzi.

- Synu mój! Poruszyłeś trudny i głęboki problem – powiedział Hasan i kątem oka popatrzył na rozmówcę. Potem zwrócił się do niego i przekonującym gestem wskazał na człowieka w brudnym ubraniu, który przeszedł obok, i powiedział:

- Już od setek lat światu jest znane mydło. Mówią, że mydło oczyszcza z brudu. Na świecie jednak wciąż jest dużo brudu i brudnych ludzi. Czyż nie tak?

Mydlarz po tych słowach ostro sprzeciwił się:

- Tak, ale mydło jest pożyteczne wówczas, kiedy się z niego korzysta. Po co mydło komuś, kto uporczywie tarza się w błocie!

Hasan wykorzystał do namysłu moment w czasie rozstawiania poczęstunku. Następnie powiedział:

- Masz rację: po co mydło temu, kto tapla się w błocie? Co może z nim zrobić mydlarz? Synu mój! Tak też jest i z religią. Ona przynosi dobro światu, jeśli ludzie oddają się religii i jest ona wcielana w życie. Co może zrobić religia z tymi, którzy uporczywie chwytają się niedozwolonych rzeczy, grzeszą, uprawiają samowolę?

PRAWDZIWA RELIGIA – ISLAM

Religia zesłana przez Allaha, nakazująca wierzyć w Niego i czcić tylko Jego, nazywa się **prawdziwą religią.**

Tylko Allah jest władny ustalać prawa religii.

Nasz Pan Najwyższy – to ten, kto stworzył gwiazdy w przestrzeniach wszechświata i ten, kto dał życie różnorodnym organizmom w bezdennych wodach oceanów. Uczeni codziennie odkrywają wciąż nowe oznaki istnień we wszechświecie. Wiemy, że najlepiej zna się na komputerze ten inżynier, który go zaprojektował. Pan Najwyższy, który stworzył człowieka, zna nas najlepiej. On jest tym, któremu znane są nasze potrzeby duchowe i materialne. Dlatego ustanowić najbardziej zasadne prawa, które uczynią nas szczęśliwymi na tym świecie i w życiu wiecznym, to jest religię, może tylko Bóg. Nikt, oprócz Niego, nie ma prawa ustanawiać, zmieniać i uchylać podstawowe zasady religii.

Ogólna nazwa prawdziwej religii, którą przynieśli prorocy (as) – islam.

Prorocy (as) – to ludzie, którzy głosili do ludzi nakazy otrzymane od Boga. Uczyli ludzi religii i żyli nią. Adam (as) był pierwszym człowiekiem i pierwszym prorokiem.

A religia, o której otrzymał wiadomość – to wiara w Boga Jedynego, co znaczy *tałhid* (jedyność Boga). Ogólna nazwa prawdziwej religii, zesłanej ludziom przez Allaha za pomocą objawienia – to islam. W Koranie wyraźnie jest powiedziane: **Religią prawdziwą w oczach Boga jest islam!** (Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:19).

Ludzie na przestrzeni historii czasami schodzili z drogi wskazanej Bożym objawieniem. Naruszali zasady wiary i moralności, których uczy religia. Pan Najwyższy posyłał proroków (as), aby naprawili mylne przekonania i zniekształcone pojęcia o prawości. Wszyscy prorocy (as) wyjaśniali swoim społecznościom, że nie ma boga oprócz Allaha i tylko Jego należy czcić. Uzmysławiali im również, że po śmierci obowiązkowo będą ze swoich czynów rozliczeni. Podstawy wiary i moralne wartości, takie jak sprawiedliwość, uczciwość, wzajemna pomoc, które wpajali prorocy, nigdy się nie zmieniły.

Religie, które nie nakazują wierzyć w Boga Jedynego, są nieprawdziwe.

Wymyślone religie, które nie były zesłane przez Allaha Najwyższego, są fałszywe. Są i takie religie, które były wprawdzie zesłane przez Pana Najwyższego, ale po pewnym czasie zostały przez ludzi zniekształcone. Przemieszały się z szeregiem mitów i fałszywych wierzeń. W podstawach wiary i oddawaniu czci zostało wniesionych wiele zmian. W tych religiach zostało naruszone samo sedno. Judaizm i chrześcijaństwo są religiami, których sedno zostało zmienione.

Nasz Ukochany Prorok (saał) mówił:

„Moje położenie i położenie innych proroków jest podobne do tego, jak ktoś buduje piękny dom. Budowa dobiega końca, a w rogu domu jedno miejsce wielkości cegły zostaje puste. Ludzie obejrzeli dom i zdziwieni brakiem, mówią: «Gdyby to miejsce wielkości cegły nie zostało puste! Oto ja jestem tą brakującą cegłą. Przyszedłem i zostałem ostatnim prorokiem»”.

(Buchari, „Manakib”, 18)

Allah Najwyższy nakazuje:

Dzisiaj udoskonaliłem dla was waszą religię i obdarzyłem was w pełni Moją dobrocią; wybrałem dla was islam jako religię.

(Sura al-Maida, Stół zastawiony, 5:3)

Allah Najwyższy nakazuje:

A od tego, kto poszukuje innej religii niż islam, nie będzie ona przyjęta; i on w życiu ostatecznym będzie w liczbie tych, którzy ponieśli stratę.

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:85)

MOJA RELIGIA

Kto wierzy w sześć filarów,
Ten wierzy w Pana światów:
„Wierzę w Boga i w Anioły,
W Księgi oraz Wysłanników,
Wierzę w Sądny Dzień i w to,
Że w Przeznaczeniu dobro jest i zło,
Bóg nam przewidział
Zmartwychwstanie po śmierci".
Wierzę w te prawdy!
Wiarę swoją potwierdzę,
A świadectwo wypowiem:
„Nie ma boga oprócz Allaha!
On jeden Jedyny Bóg!
A Muhammad Mustafa –
Boży sługa, Jego Prorok!"

Jusuf ASCHADULLIN

CECHY RELIGII MUZUŁMAŃSKIEJ

Ostatnią religią zesłaną ludzkości przez Allaha jest islam. Oto kilka ważnych cech naszej religii:

1. Islam – to religia uniwersalna, skierowana do wszystkich epok i do każdego człowieka.

Nasz Prorok (saał) został posłany do wszystkich ludzi, którzy będą do Dnia Sądu Ostatecznego. Religia, którą przyniósł, odpowiada potrzebom wszystkich ludzi. Islam nakazuje dobroduszne odnoszenie się do rodziców, bycie miłosiernymi i dobrymi w stosunku do wszystkich stworzeń, unikanie rozrzutności, uczciwe postępowanie w handlu, sprawiedliwe zachowywanie się w każdych warunkach, bez względu na to, co by się nie wydarzyło. Te i podobne normy zachowania, ustanowione przez islam, są podstawowymi wartościami etycznymi, których potrzebuje ludzkość.

Allah Najwyższy nakazuje:

Posłaliśmy cię do wszystkich ludzi jako zwiastuna radosnej wieści i ostrzegającego. Lecz większość ludzi nie wie.

(Sura Saba, Sabejczycy, 34:28)

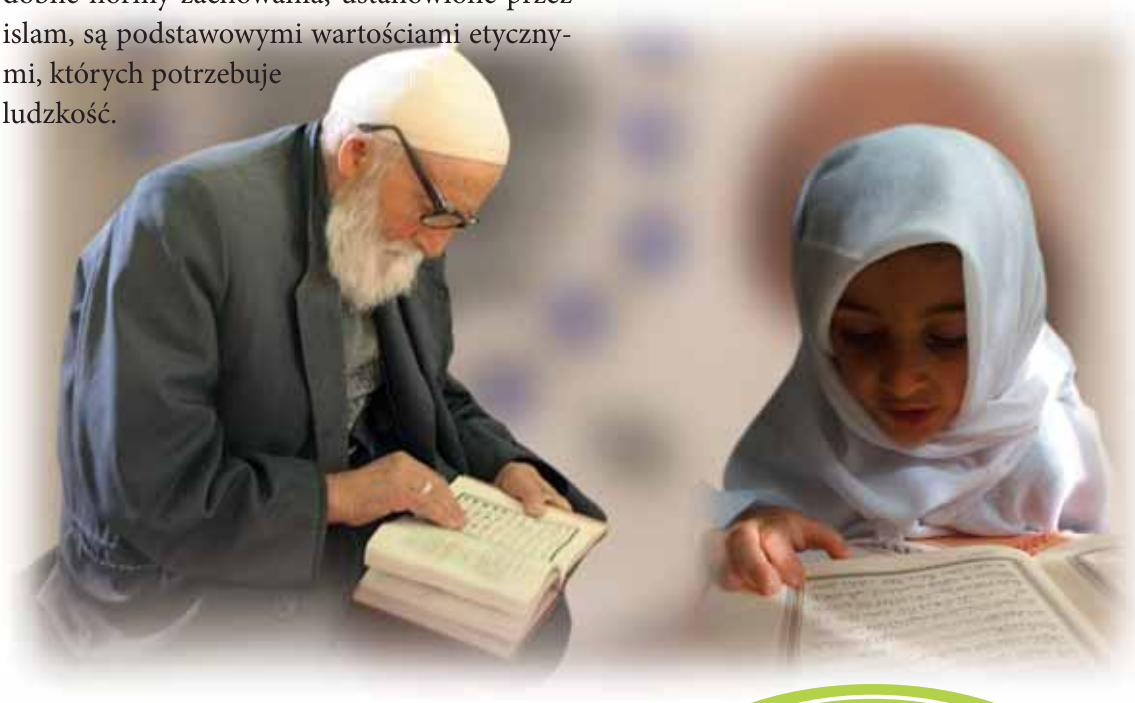

2. Islam – to lekka religia. Nakazuje ludziom to, co jest na miarę ich sił.

Islam nie nakłada na ludzi odpowiedzialności ponad siły. Na przykład, chorym, którzy nie mogą stać, dozwolona jest modlitwa na siedząco. Człowiek, który nie ma dostępu do wody, zamiast obmycia wodą może wykonać *tajammum* (wytarcie ziemią lub piaskiem). Osoba znajdująca się

Allah Najwyższy nakazuje:

Bóg nie nakłada na duszę niczego więcej nad jej możliwości.

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:286)

w podróży może odstąpić od postu w *ramadanie* i odłożyć go na późniejszy czas.

3. Islam nie dzieli ludzi na biednych i bogatych, silnych i słabych.

Islam nie uznaje czyjegokolwiek pochodzenia, języka i koloru skóry za powód do wywyższania się. Zatem przed Sądem Ostatecznym wszyscy są równi. Nikt nie ma prawa czuć się wyższym bez względu na to, jaki jest jego status społeczny w życiu ziemskim. Pielgrzymka *(hadżdż)* – wyraźnie pokazuje równość w islamie. W czasie *hadżdżu* miliony ludzi przyodzianych w białe szaty *(ihram)*, ramię w ramię, bez jakichkolwiek przywilejów i różnic, oddają cześć Bogu.

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Ludzie! Wiedzcie, że Arab nie ma wyższości nad osobą niebędącą arabskiego pochodzenia i odwrotnie – ludzie niebędący Arabami, nie przewyższają Arabów. Biały człowiek nie dominuje nad czarnoskórym, a czarnoskóry nad białym. Prawdziwa wyższość zawiera się w bogobojności".

(Z pożegnalnego kazania)

4. Cel islamu – uczynić człowieka szczęśliwym na tym świecie i w życiu po śmierci.

Islam zachęca ludzi do korzystania z dóbr ziemskich, aby poprzez nie zasłużyć na Raj.

Allah Najwyższy nakazuje:

Lecz poszukuj wśród tego, co ci dał Bóg, siedziby ostatecznej! Nie zapominaj twojego udziału na tym świecie […].

(Sura al-Kasas, Opowiadanie, 28:77)

Islam nie uważa za prawidłowe wyrzekanie się życia wiecznego ze względu na życie ziemskie i odwrotnie – rezygnacji z życia doczesnego dla życia wiecznego.

5. Islam przywiązuję dużą wagę do czystości.

Oddawanie czci Allahowi, które nakazuje islam, zapewnia fizyczne i duchowe oczyszczenie. Na przykład, takie rodzaje czci, jak *łudu, gusl* (małe i duże rytualne obmycie), modlitwa, post i jałmużna *(zakat)*, oczyszczają człowieka zarówno cieleśnie, jak i wewnętrznie.

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, Bóg miłuje nawracających się i miłuje oczyszczających się!

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:222)

6. Nakazy i zakazy islamu odpowiadają naturze człowieka.

Islam zakazał spożywania alkoholu, cudzołóstwa, gier hazardowych, kłamstwa, ucisku i samowoli. Nakazał czynić dobro, pomagać sobie wzajemnie, być sprawiedliwym, dobrze odnosić się do rodziców, troszczyć się o ubogich i pokrzywdzonych.

Allah Najwyższy mówi:

[…] on im nakazuje to, co jest słuszne, a zakazuje tego, co niesłuszne; i zezwala im na rzeczy dobre, a zakazuje im rzeczy brzydkich [...].

(Sura al-A'Raf, Wzniesione krawędzie, 7:157)

Cechy islamu można podsumować następująco:

CECHY ISLAMU

1. Islam jest religią uniwersalną, zesłaną całej ludzkości.
2. Islam nie nakłada na ludzi odpowiedzialności ponad siły.
3. W islamie nie ma rasowych i klasowych podziałów.
4. Islam przestrzega równowagi między życiem doczesnym i wiecznym.
5. Islam przywiązuje wagę do czystości fizycznej i duchowej.
6. Islam nakazuje to, co jest dobre i pożyteczne, i zakazuje tego, co jest złe i szkodliwe.

NASZ PROROK (saał)
NAJPIĘKNIEJSZY PRZYKŁAD ŻYCIA ZGODNEGO Z ISLAMEM

Nasz ukochany Prorok (saał), który został posłany, aby nauczać ludzi islamu, **swoim obrazem życia dał przykład całej ludzkości.** Jego postępowanie, uczynki i nieskazitelna moralność ułożyły się zgodnie z boskimi kryteriami, przedstawionymi w Świętym Koranie. Wysłannik Allaha (saał) nauczył ludzi, jak należy żyć zgodnie z religią.

Nasz umiłowany Prorok (saał) rygorystycznie odnosił się do wykonywania nakazów i zakazów religii. Wstrzymywał się od próżnych człowiekowi i społeczności nawyków i zbytków. Muzułmanom zawsze radził bezwzględnie wypełniać nakazy religii i podążać umiarkowaną drogą.

Pewnego razu do domu Proroka (saał) przyszło jego trzech współtowarzyszy z zapytaniem o jego dodatkowe modlitwy. Uzyskawszy wiedzę, uznali, że ich oddawanie czci Bogu jest niewystarczające. Wówczas powiedzieli: „Kim jesteśmy my, a kim Wysłannik Allaha? Wszystkie jego grzechy przeszłe i przyszłe będą wybaczone". Jeden z towarzyszy oznajmił: „Ja do końca życia nie będę spać i spędzę noce na modlitwach. Drugi dodał: „Ja przez całe swoje życie we wszystkie dni będę pościć, nie opuszczę bez postu żadnego dnia". Trzeci obiecał: „A ja, dopóki jestem żywy i zdrowy, będę z daleka trzymać się od kobiet i nigdy się nie ożenię". Po pewnym czasie przyszedł do nich nasz ukochany Prorok (saał) i powiedział:

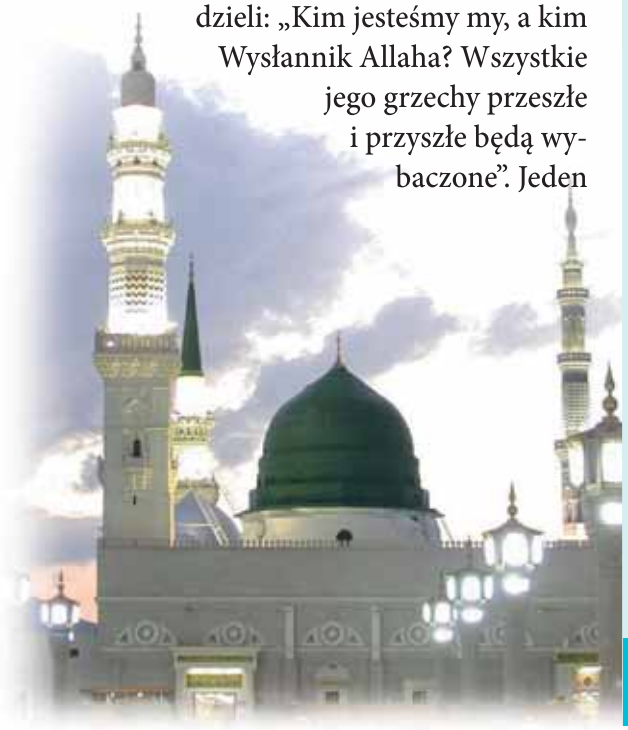

Pewnego razu nasz ukochany Prorok (saał) siedział ze swoimi współtowarzyszami. Wziął w rękę patyk, narysował na ziemi prostą linię i powiedział do obecnych, patrząc na nich z ciekawością: „To jest prosta droga Allaha". Potem narysował jeszcze po dwie linie z lewej i prawej strony prostej i oznajmił: „A to są drogi szatana". Następnie położył swoje błogosławione ręce na linii centralnej i wypowiedział następujący ajat: „To jest Moja droga prosta! Postępujcie więc po niej i nie chodźcie po innych drogach, aby one nie oddzieliły was od Jego drogi. Oto co nakazał wam Bóg! Być może, będziecie bogobojni!"

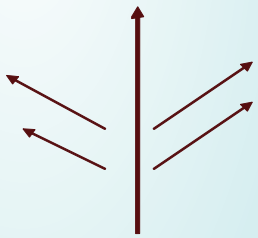

(Sura al-An'am, Trzody, 6:153).

Ahmad ibn Hanbal, III, 397

„Jesteście tymi, którzy powiedzieli to i to? Ostrzegam was! Przysięgam na Allaha, jestem tym, który bardziej niż inni boi się Boga i czci Go. Czasem jednak poszczę dodatkowo, a bywa, że nie. Podczas nocy wykonuję modlitwę, ale i śpię. Wstępuję w związki małżeńskie z kobietami. Ten, kto wyrzeka się mojej sunny, nie jest z mojej ummy" *(Buchari, Nikah 1).*

Nasz ukochany Prorok (saał) rozwiązywał problemy, z którymi spotykał się w życiu, zgodnie z wymogami religii. Święty Koran był pierwszym źródłem, do jakiego się zwracał, kiedy był o coś pytany lub kiedy chciał rozstrzygnąć jakiś dylemat między ludźmi. Mówił, że nasza religia jest religią ulgi i przedkładał lżejszy sposób rozwiązywania kłopotów. Radził swoim współtowarzyszom, aby podczas rozstrzygania życiowych dylematów, kierowali się zasadami religii.

Religia była dla naszego Proroka (saał) droższa niż życie. Dla niej niezłomnie znosił wiele trudności.

W początkowym okresie po nadejściu islamu, poganie, którzy nie przyjęli religii, bardzo prześladowali naszego Proroka (saał). Wiele razy grozili mu śmiercią. Skazywali na głód jego i ludzi, którzy mu uwierzyli. W miejscowości Taif obrzucili go kamieniami, aż jego nogi pokryły się krwią. Ileż to mąk i przykrych doświadczeń znieśli wierzący! Nie zważając na te wszystkie przeszkody, Prorok (saał) nie rezygnował z islamu, dalej wyjaśniał i uczył religii.

Nasz umiłowany Prorok (saał) wychował wzorcowe pokolenie, właściwie rozumiejące religię i wcielające ją w życie. Ludzie, którzy wysłuchali wezwania Proroka (saał), przyjęli naszą wspaniałą religię i przyłączyli się do niego, zostali nazwani współtowarzyszami (*sahabami*) (ra).

Sahabowie (ra), którzy byli świadkami ciemnoty, zrozumieli, że religia jest jedyną drogą ratunku. Dzięki islamowi wybawili się od ignorancji, ucisku i bezprawia. Pokazali całej ludzkości, jak należy żyć według religii i jakie powinno być religijne społeczeństwo. Stali się wzorcowym pokoleniem dla wszystkich ludzi, którzy dostąpią Dnia Sądu Ostatecznego. Z tego powodu epoka, w której żyli *sahabowie* (ra), została nazwana epoką pomyślności.

Jeśliby nasz Prorok (saał) nie pokazał żadnego cudu potwierdzającego jego proroctwo, to wystarczyłoby pokolenie, które on wychował.

Wielce szanowani współtowarzysze (ra) stoczyli wiele walk, aby móc spokojnie żyć i wyznawać religię. Dzięki wierze starali się pokonywać przeszkody, pojawiające się na ich drodze. Podobnie jak nasz Prorok (saał) niezłomnie znosili wszystkie męki i tortury. Niektórych z nich kładziono na rozpalony piasek. Inni batem byli przymuszani do wyrzeczenia się wiary. Wrogom islamu i to nie wystarczało, ogłosili bojkot ekonomiczny. Odcięto muzułmanom możliwości kontaktów i handlu. Wykluczenie i izolacja trwały

Okres przedmuzułmański nazywany jest epoką niewiary. W tym czasie na Półwyspie Arabskim wybuchały krwawe wojny i wewnętrzne starcia, trwające wiele lat. Ludzie, pozbawieni stabilizacji życiowej, nieustannie żyli w strachu i trwodze. Bogaci źle traktowali biednych, silni gnębili słabych. Wolni poddawali niewolników niewyobrażalnym torturom. Po przyjściu islamu ta niesprawiedliwość została zniesiona. Islam założył cywilizację, która ceni człowieka dlatego, że jest człowiekiem.

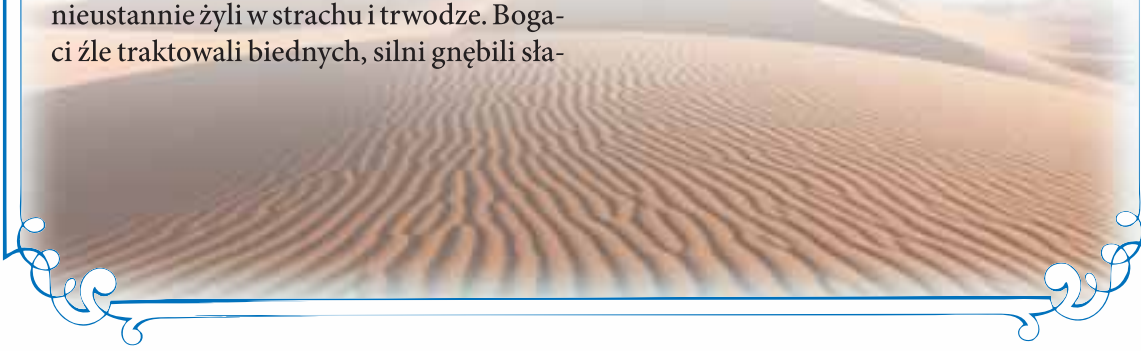

trzy lata. Z powodu głodu musieli pozbywać się zwierząt. Starali się przetrwać, żywiąc się trawą, liśćmi i kawałkami suchej skóry. Byli zmuszeni zostawić swój dobytek, ojczyznę, w której się urodzili i wzrastali, i przesiedlić się na obczyznę. Poznali jednak już wcześniej radość wiary. Niektórzy oddali swoje życie, lecz od religii nie odstąpili. *Sahabowie* (ra) poświęcili swoje majątki i życie, aby rozpowszechniać dobro, które przyniosła im religia, islam. Niektórzy z nich, jak godni czci Jasir, Sumajja, Musaab i Hamza (ra), zginęli na drodze Allaha. Ci, którzy zostali przy życiu, rozproszyli się po całym świecie, żeby opowiedzieć wszystkim ludziom o pięknie islamu. Nasza wspaniała religia dotrwała do dzisiejszego dnia w pierwotnym stanie, bez zniekształceń, dzięki poświęceniu, jakie przejawili *sahabowie* (ra). Nasz Bóg Najwyższy zaszczycił nas, ofiarowując religię – islam. Uczynił tak, abyśmy pokochali wiarę i umieścili ją w swoich sercach. Sprawił, że czujemy odrazę do niewiary, popełniania grzechów i zła. Nasz umiłowany Prorok (saał) zostawił nam Koran i przykład swojego osobistego życia. Powiedział: „Zostawiam wam dwie rzeczy. Nie zboczycie z drogi, dopóki będziecie mocno ich się trzymać. Jest to Księga Allaha i Sunna Jego Wysłannika". Jeśli my w należyty sposób będziemy cenić te wartości, które dał nam Bóg, postępować według wskazówek Proroka (saał), wówczas w najpiękniejszy sposób nauczymy się naszej wspaniałej religii, będziemy czcić Boga i powstrzymywać się od niecnych występków. Właśnie w ten sposób staniemy się dobrymi muzułmanami.

PYTANIA

Proszę połączyć części zdania:

1	Człowiek składa się z		na prostej drodze.
2	Dusza wyróżnia nas od innych istnień i		religia była cenniejsza niż życie.
3	Posługując się swoim rozumem, człowiek może		pokazuje nam najpiękniejszy obraz życia.
4	Prorocy byli przewodnikami ludzi		skierowana jest do dowolnej epoki i każdego człowieka.
5	Zgodnie z naszą religią podstawowy cel naszego stworzenia –		odpowiedzialności ponad siły.
6	Religia uczy nas, co jest dobre, a co złe i		wybrać to, co słuszne i piękne.
7	Islam – to uniwersalna religia, która		duszy i ciała.
8	Islam nie nakłada na ludzi		odpowiadają naturze człowieka.
9	Nakazy i zakazy islamu		dodaje naszemu ciału ludzkich cech.
10	Naszemu Prorokowi (saał)		poznanie naszego Pana i służenie Jemu.

Proszę wypełnić luki pasującymi słowami z nawiasów:

(przepraszających / wypróbować / niemoralności / życie / dobro / piekielnej / islam / skrupulatność / religię / dobro)

1. „O nasz Panie! Daruj nam na tym świecie dobro i w życiu wiecznym ……..…… i ochroń nas od kary ……!”
2. „Zaprawdę, Bóg lubi …… za grzechy i przejawiających …… w czystości”.
3. „Dzisiaj zakończyłem dla was …… i wybrałem wam …….. jako religię”.
4. „Bóg stworzył śmierć i ……..……, aby ……..…… was, kto jest lepszy w czynach”.
5. „Bóg nakazuje być sprawiedliwymi, tworzyć ……..……, obdarzać nim krewnych i zakazuje wszelkiej …….., zła i samowoli. On napomina was, być może zrozumiecie”.

KLUCZ DO ODPOWIEDZI

Proszę połączyć:

1	Człowiek składa się z	**4**	na prostej drodze.
2	Dusza wyróżnia nas od innych istnień i	**10**	religia była cenniejsza niż życie.
3	Posługując się swoim rozumem, człowiek może	**6**	pokazuje nam najpiękniejszy obraz życia.
4	Prorocy byli przewodnikami ludzi	**7**	skierowana jest do dowolnej epoki i każdego człowieka.
5	Zgodnie z naszą religią podstawowy cel naszego stworzenia –	**8**	odpowiedzialności ponad siły.
6	Religia uczy nas, co jest dobre, a co złe i	**3**	wybrać to, co słuszne i piękne.
7	Islam – to uniwersalna religia, która	**1**	duszy i ciała.
8	Islam nie nakłada na ludzi	**9**	odpowiadają naturze człowieka.
9	Nakazy i zakazy islamu	**2**	dodaje naszemu ciału ludzkich cech.
10	Naszemu Prorokowi (saał)	**5**	poznanie naszego Pana i służenie Jemu.

Proszę wypełnić luki:

1. dobro – piekielnej
2. przepraszających – skrupulatność
3. religię – islam
4. życie – wypróbować
5. dobro – niemoralności

KLUCZ DO SPOKOJU W ŻYCIU DOCZESNYM
I DO RAJU W ŻYCIU WIECZNYM

WIARA

- *Kalima tałhid i kalima szahada*
- *Ludzie z punktu widzenia wiary*
- *Na co powinniśmy zwracać uwagę w sprawach wiary?*
- *Co powinniśmy czynić, aby umocnić naszą wiarę?*
- *Co nam daje wiara?*
- *Szczerość naszego Proroka (saał) w wierze*

„OKAZUJE SIĘ, ŻE JESTEM WIERZĄCY, TYLKO O TYM NIE WIEM”

Nie miałem wtedy jeszcze dwudziestu lat. Jechałem do słynnego gorącego źródła Harunije. W tych czasach nie każdy kierowca odważył się jeździć po krętych drogach tej górskiej miejscowości. Zebrało się nas kilka rodzin, znaleźliśmy mikrobus, wzięliśmy pościel i inne niezbędne rzeczy i udaliśmy się w drogę. Po pewnym czasie byliśmy już na terenie górzystym, gdzie ukazały się przed nami cudowne pejzaże w różnych odcieniach zielonego koloru. Powoli posuwaliśmy się do przodu, słuchając melodii cykad wśród zielonych sosen, za sobą zostawiając tumany kurzu. Chwała Bogu, że nie było innych samochodów jadących z naprzeciwka. Pewne odcinki drogi były

tak wąskie, że dwa samochody nie mogłyby się minąć. Na niektórych zakrętach wyskakujące spod kół mikrobusu kamienie dolatywały do wąwozu. W końcu nasz samochód pokonawszy długi podjazd, wyjechał na równą drogę. Wkrótce miał się zacząć zjazd. Przez otwarte okno pełną piersią wdychałem chłodne górskie powietrze i chciałem, aby te widoki i ta podróż trwały jak najdłużej. W moje oko wpadło coś interesującego. Byłem zdumiony. Wpatrywałem się coraz bardziej i bardziej i nie wytrzymując, krzyknąłem: „O Boże! Spójrzcie na tę sosnę! Ona zapuściła korzenie na szczycie najostrzejszej skały. Tam nie ma nawet grudki ziemi".

Kiedy tak na głos wyrażałem swój zachwyt, siedzący przede mną starszy pan, trochę poirytowany moim zauroczeniem, zapytał:

- Co w tym takiego zachwycającego? W tych miejscach jest dużo takich drzew.

- Jak to, „co w tym takiego?" Spojrzy pan na moc Boga! Na szczycie ogromnej skały On stworzył wspaniałą sosnę…

- Serce moje! A co ma z tym wspólnego Bóg i jego moc?

- Dobrze, ale jak może być inaczej? Kto jest w stanie wyhodować tę sosnę w tak niewiarygodnym miejscu?

- Nikt, synu! Dlaczego koniecznie musi być ktoś, kto to stworzył? To wszystko zacofane i prymitywne myślenie.

- Jeśli nie Bóg wyhodował tę sosnę w tak niedostępnym miejscu, to kto to uczynił?

- Na przykład, wyobraź sobie: leciał ptak z nasieniem sosny w dziobie i upuścił je, przelatując nad tą skałą. Nasienie zaczepiło się za krzywiznę skały i wypuściło tam korzenie. Teraz, za ich pomocą, drzewo rośnie i się rozwija.

- Jeśli wszystko odbyło się tak, jak pan mówi, to nie ma Stwórcy tego wszystkiego?

- Oczywiście, że nie ma… Wstyd w czasach współczesnych wierzyć, że jest jakiś Stwórca.

- Jak pan, w tak dostojnym wieku, może takie rzeczy mówić? Na ten temat mogę panu przytoczyć wiele przykładów.

Nasza rozmowa wkrótce przeistoczyła się w dyskusję. Przeszliśmy już na wyższe tony. W miarę tego jak krzyczał mężczyzna, ja również podnosiłem głos. Inni pasażerowie słuchający nas w milczeniu, od czasu do czasu włączali się w nasz spór.

Nikt jednak oprócz tego starszego pana, którego wygląd wskazywał, że jest wykształconym człowiekiem, nie zaprzeczał istnieniu Boga. Wszyscy chcieli, abyśmy jak najszybciej zakończyli spór i zamilkli. Tymczasem nasz mikrobus zaczął nabierać prędkości.

Zadziwiło nas to, że kamienie wydobywające się spod kół samochodu dolatywały do rzeki Dżejhan, która jak nić ciągnęła się gdzieś około stu metrów w dole. W tym czasie, kiedy wszyscy w milczeniu przyglądali się temu, kierowca z lekka cofnął się i powiedział: „Czyżby hamulce nawaliły?" Po naszej lewej stronie było strome urwisko, porośnięte sosnami. Pod nim, daleko w dole, pieniły się wody rzeki Dżejhan, uderzając o skały. A po prawej stronie stłoczone nawisy skał. Po chwilowym zamieszaniu rozległy się czyjeś przenikliwe krzyki, ktoś wymawiał słowa modlitwy, ktoś inny wołał „Bismillah", a jeszcze ktoś swoimi słowami wznosił *dua*. Człowiek, który mówił, że nie

wierzy w Boga, nie będąc sobą, stale powtarzał: „O Boże! Uratuj nas, o Boże!”

Sytuacja zamieszania nie trwała długo. Samochód zaczął zwalniać i wkrótce zatrzymał się na poboczu. Owładnięci jeszcze paniką pasażerowie wyszli z niego. Zewsząd było słychać:

- Co to było?

- Czyżby hamulce odmówiły posłuszeństwa?

- Serce podeszło nam do gardła!

- Czy to był żart?

Kierowca również do nas podszedł. Zwracając się do starszego pana, z którym niedawno prowadziłem spór, powiedział:

- Czy panu nie wstyd mówić, że Bóg nie istnieje? Niedawno mówił pan, że Boga nie ma, ale kiedy hamulce nie zadziałały, głośniej, niż inni, krzyczał pan: „O Boże!” Jeśli zaprzecza pan istnieniu Boga, to dlaczego wzywa Go pan na ratunek?

Po tym kierowca zwrócił się do nas i oznajmił: „Przepraszam! Hamulce były sprawne. Kiedy jednak usłyszałem wasz spór, chciałem temu panu dać nauczkę”. Kierowca wsiadł do samochodu i ruszyliśmy w dalszą drogę. Zapanowała cisza i słychać było tylko ćwierkanie cykad. Wszyscy milczeli, a starszy pan, z zaczerwienioną twarzą, siedział zamyślony. Kiedy przyjechaliśmy na miejsce i wypakowywaliśmy bagaże, mój adwersarz podszedł do mnie i powiedział:

- Synu, przepraszam cię! Okazuje się, że wierzę w Boga, tylko przez wiele lat myślałem, że nie wierzę. Wyjaśniło się, że wierzę, tylko o tym nie wiedziałem. Ty jesteś przyczyną tego, że dowiedziałem się o tym.

Odwrócił się również do kierowcy i oznajmił:

- Panie kierowco, także panu jestem wdzięczny. Dał mi pan do zrozumienia, że jestem wierzący.

Wehbi Wakkasoglu
„Notatki nauczyciela”

WIARA

Wiara całym sercem w to, że Bóg istnieje, że On jest Jedyny, i że Muhammad (saał) jest Jego Prorokiem, nazywa się *iman*.

Przepustką do zbawienia w wieczności – jest *kalima tałhid*.

Słowne wyznanie wiary, którą mamy w głębi duszy – to *kalima tałhid*.

Kalima tałhid składa się z dwóch części. W pierwszej części – „*La illaha illallah*" – odrzucamy wszystkie bóstwa oprócz Allaha. Wyrażamy, że całym swoim istnieniem jesteśmy Allahowi zobowiązani, że na tym świecie będziemy postępować tak, jak On życzy. Potwierdzamy, że Allah jest Jedyny godny czci.

Allah Najwyższy nakazuje:

Szczęśliwi są wierzący.

(Sura al-Muminun, Wierni, 23:1)

Nasz ukochany Prorok mówił::

„Najlepszy *zikr* (wspominanie Boga) – *La illaha illallah*, a *dua* – *Alhamdulillah*".

(Tirmizi, „Daałat", 9)

Kalima Tałhid

لَا اِلٰهَ اِلَّا اللّٰهُ مُحَمَّدٌ رَسُولُ اللّٰهِ

„La illaha illallah Muhammadan rasulullah"

„Nie ma boga prócz Allaha, a Muhammad jest Jego Wysłannikiem"

W drugiej części – „*Muhammadan rasulullah*” – całym sercem potwierdzamy, że Muhammad (saał) został posłany przez Allaha do ludzi, jest Prorokiem i wzorem, który powinniśmy naśladować w swoim życiu.

Za rozmyślanie nad sensem słów Jedyności Boga i ich powtarzanie czeka wielka nagroda. Szczere wymawianie słów „*La illaha illallah*” usuwa nasze wewnętrzne ciężary, przynosi ulgę sercu, wpaja w nie miłość do Allaha. W ten sposób stajemy się ukochanymi sługami Boga Jedynego.

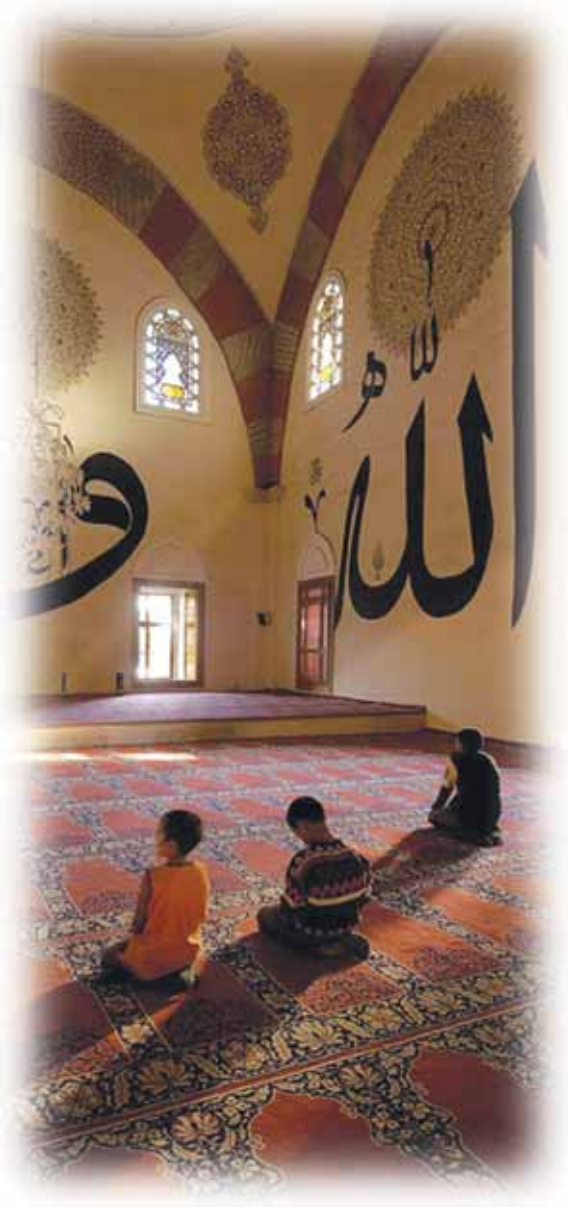

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Odświeżajcie swoją wiarę, często wymawiając *La illaha illallah*”.

(Ahmad ibn Hanbal,II, 359)

Słowne wyznanie wiary – *kalima szahada.*

Najpełniejszymi słowami, wyrażającymi naszą wiarę w Allaha i Proroka (saał), jest *kalima szahada. Kalima szahada* – to wyrażenie naszego przyjęcia islamu i obwieszczenie tego wyznania ludzkości. Za pomocą *kalima szahady* ogłaszamy, że jesteśmy muzułmanami i przyjmujemy nakazy i zakazy islamu. Stajemy się posiadaczami wszystkich praw i obowiązków, które religia islam nakłada na swoich wyznawców. Zostajemy członkami muzułmańskiej społeczności (*ummy*).

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Allah obroni przed ogniem piekielnym tych, którzy będą zaświadczać, że nie ma boga, prócz Allaha, a Muhammad jest Jego Wysłannikiem”.

(Muslim, „Iman”, 47)

Co to *kalima szahada*?

أَشْهَدُ أَنْ لَا إِلٰهَ إِلَّا اللهُ

وَأَشْهَدُ أَنَّ مُحَمَّدًا عَبْدُهُ وَرَسُولُهُ

Aszhadu an la illaha illallah
ła aszhadu anna Muhammadan
rasulullah

Co oznacza *kalima szahada*?

Zaświadczam, że nie ma Boga prócz Allaha, a Muhammad jest Jego Wysłannikiem.

Co wyznajemy, wymawiając *kalima szahadę*?

Za pomocą *kalima szahady* deklarujemy:

- że wierzymy w istnienie Allaha i w to, że On jest Jeden,
- że nikt oprócz Allaha nie jest godny czci,
- że będziemy prowadzić życie zgodnie z Jego nakazami i zakazami,
- że wierzymy w naszego Proroka (saał) i przesłania, które przyniósł od Allaha.

TAK ZMIENIŁO SIĘ JEGO ŻYCIE

To były pierwsze lata islamu. Liczebność muzułmanów rosła z dnia na dzień. Z przyjęciem islamu przez Hamzę, wuja naszego Proroka (saał), liczba wyznawców osiągnęła trzydzieści dziewięć osób. To, że wielce szanowany Hamza został muzułmaninem, mocno wstrząsnęło poganami Mekki. Ich przywódcy pospiesznie zwołali zebranie i zastanawiali się, jak zorganizować przeszkody na drodze rozprzestrzeniania się islamu.

- Liczebność muzułmanów zwiększa się i z każdym dniem są oni coraz silniejsi. Jeśli jak najszybciej nie podejmiemy środków zapobiegawczych, to czekają nas niebezpieczeństwa, których nie zdołamy pokonać. Koniecznie musimy znaleźć sposób rozwiązania problemu – oznajmili wodzowie.

Na zebraniu wysuwano różne propozycje. Najsurowsze rozwiązanie zaproponował Abu Dżahl:

- Nie ma innego wyjścia, trzeba zabić Muhammada – powiedział.

Wówczas z miejsca poderwał się Omar:

- Tego dokonać może tylko Omar ibn Chattab!

Omar, jak strzała wyleciał z zebrania, oklaskiwany przez obecnych. Wbiegł do swojego domu, pochwycił broń i wyruszył zabić Wysłannika Allaha. Po drodze spotkał

Nuajma ibn Abdullaha. Nuajm zaniepokojony gniewnym wyglądem Omara, zapytał:

- Omarze, dokąd idziesz?

- Idę zabić Muhammada, który zasiał ziarna niezgody wśród Arabów.

- Omarze! Podjąłeś się bardzo poważnej i ryzykownej sprawy. Muzułmanie tłoczą się wokół Muhammada jak motylki. Oni nawet nie dopuszczą cię blisko do niego. Załóżmy, że zrobiłeś to, co zamierzałeś. Czy uważasz, że Haszymidzi zostawią cię po tym wszystkim żywego?

- Czyżbyś również był jednym z nich? Ty także przyjąłeś religię Muhammada?

- Zamiast pytać mnie, popatrz na swoich krewnych! Twój szwagier Said i siostra Fatima zostali muzułmanami!

Słowa Nuajma doprowadziły Omara do wściekłości. Nie wiedział, co ma ze złości zrobić. Nie mógł uwierzyć, że jego bliscy zostali wyznawcami islamu… A jeśli to prawda? Co teraz począć? Do kogo pójść najpierw?

Aby rozwiać wszelkie wątpliwości, które pojawiły się w sercu, Omar zawrócił z drogi i poszedł prosto do swojego szwagra, Saida ibn Zeida. Tam akurat wielce szanowany Habbab nauczał gospodarzy domu Koranu. Kiedy Omar zbliżył się do drzwi, usłyszał recytację. Zaczął walić w drzwi tak, jakby chciał je wyważyć. Domownicy bardzo się wystraszyli, gdy zrozumieli, że przyszedł Omar. W przerażeniu schowali Habbaba, a kiedy i zwój Koranu, który trzymali w rękach, był ukryty, pobiegli otworzyć drzwi.

- Co takiego czytaliście? – z wściekłością zakrzyczał Omar.

- Nic – odpowiedział szwagier.

- Znaczy się to, o czym słyszałem, jest prawdą – powiedział i schwycił szwagra za kark.

Silnym uderzeniem pięści zbił go z nóg. Potem w furii zaczął go kopać.

Siostra Omara schwyciła go za ręce, aby ratować męża. Omar uderzył ją w twarz. Fatima, z rozbitą do krwi twarzą, powiedziała: „Omarze! Ja i mój mąż zostaliśmy muzułmanami. Rób z nami, co chcesz! Jeśli nawet nas zabijesz, nie odejdziemy od naszej religii". Słowa wypowiedziane przez Fatimę, stróżka krwi, spływająca ze skroni, cały jej smutny i poważny wyraz twarzy, mocno podziałały na Omara. Jego serce zmiękło. Osunął się na podłogę, jakby żałował tego, co uczynił i spokojnie powiedział: „Przynieście to, co czytaliście, chcę zobaczyć". Habbab, który wyszedł z ukrycia, oznajmił Omarowi: „Omarze! Słyszałem, jak Prorok wznosił modlitwę do Allaha: «O Allahu! Umocnij islam przy pomocy Abu Dżahla lub Omara ibn Chattaba!» Mam nadzieję, że błaganie naszego Proroka się spełni. Zacznij się bać Allaha i zostań muzułmaninem!"

W tym czasie siostra wyjęła ukryty zwój Koranu. Podała go Omarowi. Na zwoju były napisane pierwsze ajaty sury „Ta-ha". Omar wziął zwitek i zaczął czytać. Kiedy skończył, głęboko się zamyślił. Ajaty silnie podziałały na niego. Teraz islam przeniknął do jego duszy. Dosłownie doznał przemiany, stał się innym człowiekiem. Z jego ust wydobyły się słowa: „Odprowadźcie mnie do Muhammada". Wypowiedziane zdanie Omara ucieszyło obecnych. Nie tracąc czasu, wszyscy opuści-

li mieszkanie. Nasz ukochany Prorok (saał) był w domu Arkama (ra).

Muzułmanie przerazili się na widok Omara, idącego w ich kierunku z bronią. Wielce szanowany Hamza dodał im otuchy: „Jeśli on idzie z dobrymi zamiarami, to bardzo dobrze! Jeśli zmierza z niegodziwym zamysłem, to otrzyma to, z czym przyszedł. Nie należy niepokoić się!" Omar, który zbliżył się do drzwi Arkama, został doprowadzony do Muhammada. Prorok zapytał go, w jakim celu przyszedł. Ten odpowiedział: „Przyszedłem, żeby powiadomić, że uwierzyłem w Allaha i Jego Wysłannika". Następnie wymówił: *„Aszhadu an la illaha illallah ła aszhadu anna Muhammadan abduhu ła rasulluhu"* i został muzułmaninem. Znajdujący się tam ludzie w zachwycie i głośno wznieśli *tekbir*, który rozniósł się po ulicach Mekki.

Dostojny Omar (ra) zaczął też nowe życie. Zasilił szeregi muzułmanów. Ze złości, którą przejawiał do islamu i jego wyznawców, nie zostało śladu. Zrozumiał piękno religii i jego serce napełniło się wiarą. Poprzedni Omar znikł, na jego miejsce pojawił się nowy Omar (ra). Z przyjęciem islamu przez czcigodnego Omara (ra) muzułmanie poczuli siłę. To, że jest teraz z nimi, dodało im odwagi. Po wyjściu z domu Arkama (ra), gdzie muzułmanie potajemnie uczyli się i odbywali praktyki religijne, wszyscy udali się do Kaaby.

Siedzący przed Kaabą poganie zobaczyli zbliżającą się grupę muzułmanów, na której końcu kroczył wielce szanowany Omar (ra). Domyślili się, że czcigodny Omar (ra) idzie do nich i prowadzi wszystkich muzułmanów. Wkrótce zrozumieli pomyłkę. Kiedy idąca z *tekbirem* na ustach grupa muzułmanów zbliżała się do Kaaby, dostojny Omar (ra) wyszedł na czoło i zwracając się do wodzów Mekki, wyjawił, że został wyznawcą islamu: „Niech dowiedzą się ci, którzy jeszcze nie znają prawdy. Ja, Omar ibn Chattab, zostałem muzułmaninem". Zaraz po tym wygłosił słowa wyznania wiary. Poganie nie wiedzieli, co mają zrobić, kiedy usłyszeli wyznanie Omara (ra). Dosłownie potracili głowy ze wstrząsu. Nie potrafiąc nic odpowiedzieć, rozeszli się.

Muzułmanie, którzy po raz pierwszy przyszli do Kaaby razem, odbyli modlitwę. Czcigodny Omar (ra) również modlił się ze wszystkimi. Oddał cześć Allahowi, który wyróżnił go honorem bycia muzułmaninem. Serce Omara (ra), przychodzącego wcześniej do Kaaby wiele razy, było owładnięte nienawiścią i gniewem do tego stopnia, że chciał zabić Wysłannika Allaha (saał). Jednak teraz, to samo serce było na tyle pełne wiary i miłości, że był gotów umrzeć na jego drodze. Słowa wyznania wiary były najpiękniejszym symbolem tej wiary i miłości.

LUDZIE Z PUNKTU WIDZENIA WIARY

Z punktu widzenia wiary ludzie dzielą się na dwie grupy:
1. Wierzący
2. Niewierzący.

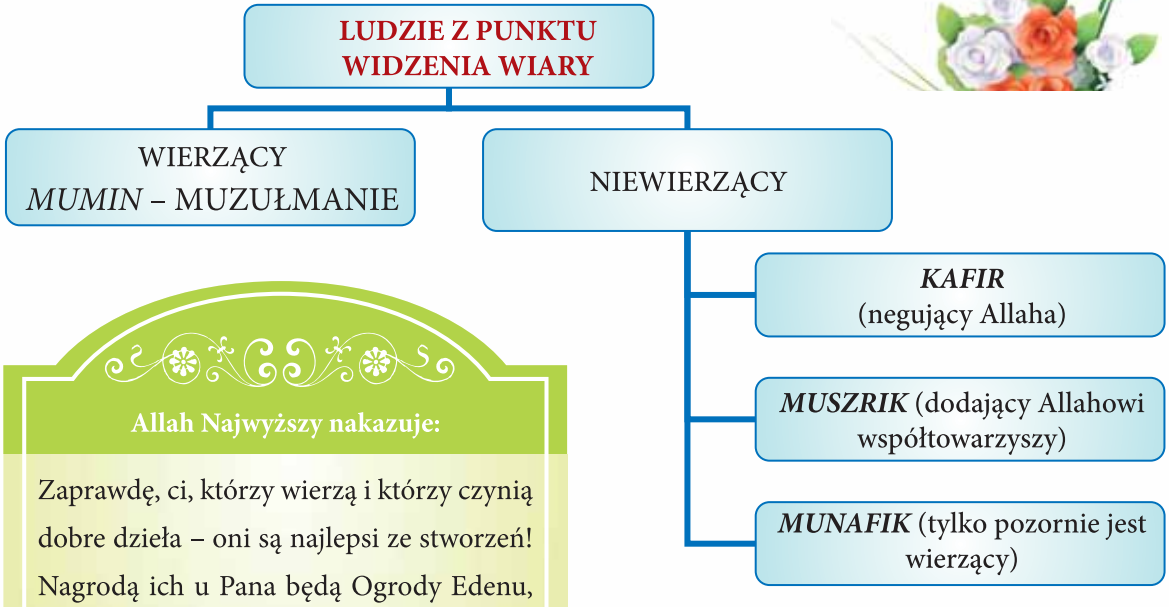

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, ci, którzy wierzą i którzy czynią dobre dzieła – oni są najlepsi ze stworzeń! Nagrodą ich u Pana będą Ogrody Edenu, gdzie w dole płyną strumyki. Będą tam przebywać na wieki, nieśmiertelni. Bóg będzie z nich zadowolony i oni będą z Niego zadowoleni. – To będzie dla tych, którzy się obawiają swego Pana.

(Sura al-Bajjina, Jasny dowód, 98:7-8)

1. Wierzący

☺ Człowiek, który szczerze uwierzył w to, że Allah istnieje i jest Jedyny oraz w proroctwo Proroka Muhammada (saał), i szczerze przyjął wszystko to, co on przyniósł od Allaha, nazywa się *muminem* lub muzułmaninem. Wierzący i czyniący dobre uczynki wejdą do Raju.

2. Niewierzący

Niewierzący, z powodu różnic w ich podejściu do wiary, dzielą się na trzy typy: *kafirowie, muszrikowie* i *munafikowie*. Człowiek, który nie wierzy w istnienie Allaha i w to, że On jest Jedyny, nie akceptuje proroctwa Proroka Muhammada (saał), neguje to, co on przyniósł od Allaha, nazywa się *kafirem*.

☺ Tak jak człowiek, negujący podstawy wiary jest *kafirem*, to również *kafirem* jest ten, kto odrzuca jakikolwiek nakaz naszej religii. Ludzie, którzy umierają jako *kafirowie*, będą na wieczność ukarani (za negację) Piekłem.

☺ Ci ludzie, którzy wierzą w istnienie Boga, lecz razem z tym nie uznają Jego Jedyności i dodają Jemu współtowarzyszy, nazywają się *muszrikami*.

Takie czyny, jak stworzenie z niczego, ofiarowanie pożywienia, uzdrowienia są tylko w mocy Boga. Ci, którzy wierzą w to, że inne istoty posiadają te i podobne cechy, zaliczają się do osób dodających Bogu współtowarzyszy. Wiara w to, że Bóg ma żonę, kogoś podobnego do siebie lub pomocnika, również jest dodawaniem Bogu współtowarzyszy.

☺ Ci, którzy prowadzą życie jak muzułmanie, chociaż w rzeczywistości nie wierzą, nazywają się *munafikami* (hipokrytami). Kara za ich dwulicowość w życiu wiecznym będzie bardzo ciężka.

Allah Najwyższy nakazuje:

A tych, którzy nie uwierzyli, czeka ogień Gehenny. I nie zostanie postanowione, aby umarli, ani też nie doznają ulgi od męki. W ten sposób płacimy każdemu niewiernemu. I będą tam krzyczeć: „Panie nasz, wyprowadź nas! Będziemy czynić dobro, nie to, co czyniliśmy!" Czyż nie daliśmy wam dość długiego życia, tak iżby mógł się opamiętać ten, kto się zastanawiał? I przychodził do was ostrzegający. Zakosztujcie więc! Dla niesprawiedliwych nie będzie żadnego pomocnika!

(Sura al-Fatir, Stwórca, 35:36-37)

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, Bóg nie przebacza tego, żeby Mu dodawano współtowarzyszy, lecz On przebacza, komu chce, inne przewinienia.

(Sura an-Nisa, Kobiety, 4:116)

NA CO POWINNIŚMY ZWRACAĆ UWAGĘ W SPRAWIE WIARY?

Stajemy się wierzącymi, kiedy uwierzymy w istnienie Allaha, Jego Jedyność, proroctwo Proroka Muhammada (saał). Nie wystarczy jednak powiedzieć: „Uwierzyłem". Należy starannie chronić naszą wiarę do ostatniego oddechu, gdyż systematyczność wiary doprowadzi nas do szczęścia w życiu wiecznym. Dlatego powinniśmy zwracać uwagę na następujące wymagania:

Powinniśmy przyjąć wszystkie dogmaty wiary i prawa naszej religii.

Wiara w Allaha, anioły, Święte Księgi, proroków, Dzień Sądu Ostatecznego, los i przeznaczenie są dogmatami wiary. Na-

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, obłudnicy znajdą się na samym dnie ognia […]
(Sura an-Nisa, Kobiety, 4:145)

Albowiem oni uwierzyli, a potem stali się niewiernymi.
(Sura al-Munafikun, Obłudnicy, 63:3)

Allah Najwyższy nakazuje:

O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga bojaźnią Jemu należną i nie umierajcie inaczej, jak tylko będąc całkowicie poddanymi!

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:102)

kazy i zakazy są podstawowymi prawami islamu. Allah Najwyższy nakazał takie sposoby oddawania czci jak modlitwa, post, pielgrzymka, jałmużna, *dżihad*. Zakazał takich złych występków jak kradzież, zabijanie ludzi, gry hazardowe, spożywanie alkoholu, cudzołóstwo. Aby nasza wiara była autentyczna, należy całym sercem uwierzyć, że wymienione rzeczy są surowo przez Boga nakazane lub zakazane. Niezadowolenie, niezgadzanie się i naśmiewanie, chociażby z jednego założenia wiary czy prawa, które islam nakazuje lub zakazuje, zaprzeczanie im słowem lub czynem (niech Bóg chroni nas od tego), będzie przyczyną odstępstwa od wiary i niewiary.

Powinniśmy żyć między strachem i nadzieją.

Liczenie, że mamy zagwarantowane wejście do Raju ze względu na nasze oddawanie czci Allahowi i dobre uczynki, jest błędem. Pomyłką będzie również sądzenie, że ostatecznie zostaniemy mieszkańcami Piekła z powodu popełnionych przewinień i grzechów. Przeświadczenie o tym, że Bóg na pewno wybaczy nam lub na odwrót, utrata nadziei na Jego miłość, może stać się przyczyną utraty przez nas wiary.

W takim wypadku powinniśmy wierzyć, że Bóg jest bezgranicznie miłosierny i wybaczający, ale też pamiętać, że również wyznacza grzesznikom karę. Należy żyć nadzieją, że dostąpimy Raju, i bać się, że możemy trafić do Piekła.

Allah Najwyższy nakazuje:

Czyż możecie wierzyć w jedną część Księgi, a nie wierzyć w inną jej część? A zapłatą dla tych spośród was, którzy to czynią, będzie hańba w życiu tego świata, a w Dniu Zmartwychwstania będą skierowani ku najstraszniejszej karze. Bóg nie lekceważy tego, co czynicie!

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:85)

„Jeśli w Dzień Sądu Ostatecznego będzie ogłoszone, że tylko jeden człowiek wejdzie do Raju, będę żywić nadzieję, że to ja. Jeśli zostanie obwieszczone, że tylko jeden człowiek trafi do Piekła, będę martwić się: «Czy to nie ja?»”

[Kalif Omar (ra)]

Allah Najwyższy nakazuje:

Powiedz: „O słudzy moi, którzy wykroczyliście przeciwko sobie samym, nie traćcie nadziei w miłosierdzie Boga! Zaprawdę, Bóg przebacza grzechy w całości. Przecież On jest Przebaczający, Litościwy!”

(Sura al-Zumar, Grupy, 39:53)

RADOSNA WIEŚĆ PROROKA

Jeden ze współtowarzyszy naszego Proroka (saał), Amr ibn As (ra), umierał. Przyjaciele przyszli go odwiedzić. Kiedy zbliżyli się do niego, zauważyli, że jest zwrócony twarzą do ściany i cichutko płacze. Jego syn, próbując uspokoić ojca, powiedział:

- Tatusiu! Czyż Wysłannik Allaha (saał) nie przekazał ci radosnej wieści? Czym się tak smucisz?

Wówczas Amr ibn As (ra) odwrócił się twarzą do swoich przyjaciół i odpowiedział:

- Najcenniejszy kapitał, jaki przygotowujemy na życie wieczne – to słowa: „La ilaha illallah Muhammadan Rasulullah".

Następnie podzielił się swoim wspomnieniem:

- W pewnym czasie nie było nikogo, kto bardziej niż ja odczuwał złość i nienawiść do naszego Proroka (saał). Szukałem jakiegokolwiek pretekstu, aby go zabić. Jeślibym umarł, kiedy byłem pogrążony w tych myślach, na pewno trafiłbym do Piekła.

Kiedy Allah natchnął moje serce miłością do islamu, przyszedłem do naszego Proroka (saał) i powiedziałem:

- Daj swoją rękę! Chcę ci złożyć przysięgę (dać słowo, że wierzę w ciebie i będę okazywać ci posłuszeństwo).

Kiedy Prorok (saał) podał mi rękę, ja swoją cofnąłem.

Widząc to, Prorok (saał) zapytał:

- Co się stało? Czyżbyś przemyślał wiarę?

Odpowiedziałem:

- Uwierzę, ale pod jednym warunkiem.

Prorok (saał) zapytał:

- Jaki to warunek?

- Chcę, żeby Allah wybaczył mi – odpowiedziałem.

Na to Prorok (saał) oznajmił:

- Islam usuwa poprzednie grzechy. Wędrówka na drodze Allaha znosi grzechy. Odbycie pielgrzymki kasuje dawne grzechy.

Te słowa bardzo mnie ucieszyły. Uwierzyłem w Proroka (saał) i wziąłem jego błogosławione ręce. Razem z tą wiarą w mojej duszy pojawiła się tak wielka miłość do Proroka (saał), że nikogo tak nie kochałem, jak Jego.

(Muslim, „Iman", 192)

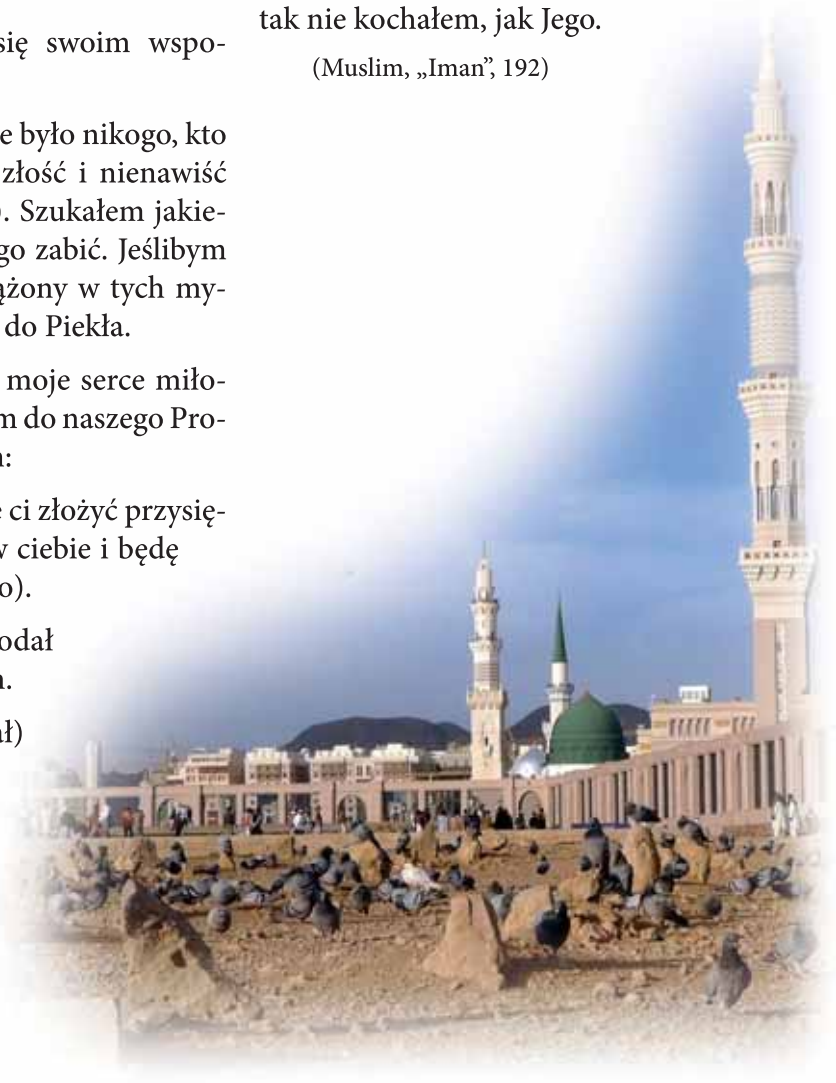

CO POWINNIŚMY CZYNIĆ, ABY UMOCNIĆ NASZĄ WIARĘ?

Wiara to przewodnik naszego rozumu, źródło spokoju naszego serca. Nasze szczęśliwe przejście z tego świata do świata wiecznego jest możliwe tylko z wiarą.

Wiara jest podstawą wszelkiej czci. Oddawanie czci nabiera wartości tylko z wiarą. Takie czynności, jak wykonywanie z miłością modlitw, posiadanie wysokiego morale, troska o to, aby Allah był zadowolony z nas, są najlepszymi owocami naszej wiary. W tym też czasie nasze czyny służą umocnieniu naszej wiary.

Wiara zostawia ślad w naszej duszy, wpływa na nasze życie i zależy od:

- ☑ naszej bliskości z Panem;
- ☑ naszego uwielbienia Boga;
- ☑ naszej skrupulatności w wystrzeganiu się rzeczy zabronionych.

Miłość do Allaha jest rezultatem mocnej wiary. Czynienie złych postępków i lekceważenie oddawania czci pokazuje słabość wiary. Poziom wiary człowieka, którego oczy napełniają się łzami z powodu miłości i szacunku do Boga, i takiej osoby, która bez zażenowania pogrąża się w zakazane uczynki i lekceważy swoim oddawaniem czci, nie są jednakowe.

Wiara jest podobna do uczuciowego pędu, wyrośniętego i zazielenionego w naszym sercu. Aby ten pęd wyrósł i wydał owoce, powinniśmy wziąć go w opiekę i troszczyć się o niego. Tak samo należy podsycać naszą wiarę duchowym pokarmem i umacniać ją. Chronić od szkodliwych myśli i poglądów. Wiara, która nie jest gorliwie pielęgnowana, znika, jak usycha pęd roślinny, pozostawiony bez doglądu.

Wiara – to najbardziej drogocenny kapitał. Szatan, który jest naszym jawnym wrogiem, przy każdej nadarzającej się oka-

Allah Najwyższy nakazuje:

I nie słabnijcie, i nie smućcie się; wy będziecie górą, jeśli jesteście wierzącymi!

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:139)

Wiara – to i światło, i siła. Człowiek szczerze wierzący może rzucić wyzwanie światu.

zji stara się zniszczyć wiarę w naszym sercu. Z tego powodu, powinniśmy w każdej chwili ożywiać naszą wiarę i strzec jej do końca życia. Aby z powodzeniem wypełnić to, należy:

- ☑ wykonywać dobre uczynki,
- ☑ starannie czcić Boga;
- ☑ medytować;
- ☑ wystrzegać się grzechów i zakazów;
- ☑ przebywać razem z pobożnymi ludźmi.

Ogólna nazwa dobrych uczynków, które wykonujemy ku zadowoleniu Allaha: *amal-salih*.

Wiara to nie jakaś tam teoretyczna wiedza i rozważania. Nasze wspinanie się na szczyt wiary zależy od naszego oddawania czci Bogu i dobrych uczynków. Wiara wciela się w życie, na początku utrwalając się w sercu, a następnie w czynach. Odczujemy prawdziwy smak wiary wówczas, kiedy osiągniemy ten punkt. W Świętym Koranie i *hadisach* Proroka (saał) wiara i dobre uczynki zazwyczaj wspominane są razem.

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Jeśli ktoś z was będzie żyć zgodnie z islamem, to za każdy dokonany przez was dobry uczynek zostanie wam zapisanych od dziesięciu do siedmiuset wynagrodzeń. Każde złe postępowanie jest odnotowane raz".

(Buchari, „Iman", 31)

Każdy dobry uczynek, dokonany ku zadowoleniu Boga, umacnia naszą wiarę.

Wszystkie nasze piękne i właściwe działania, za których pośrednictwem zasługujemy na zadowolenie Allaha, nazywają się dobrymi uczynkami (***amal-salih***). Każde przyzwoite zachowanie, jak:

- Wypełnianie nakazów Allaha Najwyższego;
- Powstrzymywanie się od tego, co Allah Najwyższy zakazał;
- Okazywanie dobroci i miłosierdzia w stosunku do wszelkich istnień;
- Zdobywanie i przekazywanie wiedzy;
- Praca dla dobra ludzkości;
- Pomoc ludziom i współczucie w ich biedzie;
- Dobroduszny stosunek do zwierząt;
- Dbałość o otaczające środowisko,

jest dobrym uczynkiem. Nasza wiara podobna jest do żarówki, która pali się w naszym sercu i oświetla nam drogę. Dobre uczynki zaś są podobne do abażuru, który chroni tę żarówkę i czyni światło jasnym. Aby chronić i umacniać naszą wiarę, powinniśmy mnożyć nasze dobre uczynki. Wraz ze wzrostem pożytecznych czynów nasila się światło wiary w naszej duszy. Miłość do Allaha i Proroka (saał) staje się coraz mocniejsza.

Oddawanie czci Allahowi pozwala na utrzymanie naszej wiary na właściwym poziomie.

Istnieje prosty związek między naszą wiarą i czczeniem Boga. Nasze prośby i szczerość w oddawaniu czci pokazują, jak bardzo oczywista jest nasza wiara.

Pewien człowiek przyszedł do naszego Proroka (saał) i powiedział:

- Wysłanniku Allaha! Poinformuj mnie o czynach, które oddalą mnie od Piekła i doprowadzą do Raju.

Na te słowa nasz Prorok (saał) odpowiedział następująco:

- Czcij Boga i nie dodawaj Jemu współtowarzyszy. Wykonuj modlitwę, płać *zakat* i troszcz się o swoich bliskich.

(Muslim, „Iman", 14)

Wierzący, który cechuje się niekwestionowaną wiarą, otrzymuje zadowolenie z uwielbienia Boga. Oddaje cześć Najwyższemu Panu spokojnie. Doświadcza z tego powodu wewnętrznej radości. Wierzący, którego wiara jest znikoma, leniwie odnosi się do czczenia Boga. Z powodu tego, że nie czci Pana regularnie, jego uczucia religijne słabną. Doprowadza siebie do takiego stanu, że nie powstrzymuje się od grzechów. Jego serce kamienieje i światło wiary w jego duszy po cichutku wygasa. Oddawanie czci zbliża nas do Allaha i jest przyczyną tego, że zasługujemy na Jego miłość oraz zadowolenie. Takie uwielbienie Boga i dobre uczynki, jak modlitwa, post, jałmużna, szczerość, ugoszczenie przyjaciół, stale podtrzymują żywą, duchową więź między nami i naszym Panem Najwyższym, umacniają naszą wiarę.

Allah Najwyższy nakazuje:

[…] dla tych, którzy wspominają Boga, stojąc, siedząc i leżąc, dla tych, którzy rozmyślają nad stworzeniem niebios i ziemi: „Panie nasz! Nie stworzyłeś tego nadaremnie. Niech Ci będzie chwała! Uchroń nas od kary ognia!”

(Sura al Imran, Rodzima Imrana, 3:191)

Horyzonty ludzkiej medytacji: *Tafakkur*

***Tafakkur* – znaczy medytować:**

- ☑ O wielkości naszego Pana;
- ☑ O wielkości Jego siły i mocy;
- ☑ O pięknie stworzonego świata;
- ☑ O celu stworzenia człowieka;
- ☑ O przemijaniu, śmierci, życiu grobowym;
- ☑ O Dniu Sądu Ostatecznego, rozliczeniu, Raju i Piekle i wyciągnięciu z tego pouczającej lekcji.

W stworzeniu człowieka i innych bytów jest dużo dowodów, wskazujących na istnienie Jedynego Boga. Myśląc o bezkresnym świecie, o jego nienagannym urządzeniu, uświadamiamy sobie, jak wielki i mocny jest nasz Pan. Pojmujemy własną słabość i bezradność.

Rozumiemy, jak bardzo miłosierny i szczodry jest Bóg Najwyższy w stosunku do nas, pomimo naszej bezradności. Myśląc o życiu doczesnym, śmierci i życiu wiecznym, uświadamiamy sobie, że życie ziemskie przemija. Nie zapominamy, że w życiu wiecznym będziemy rozliczeni za każdy czyn na tym świecie. Dzięki takim rozważaniom nasza wiara jeszcze bardziej się umocni. Przyjmujemy życie, jako daną nam możliwość potwierdzenia naszego Pana i zasłużenia na Raj. Poprawnie odnosimy się do naszych rodziców, braci, przyjaciół. Nie krzywdzimy żadnego ze stworzeń.

Jedna godzina medytacji jest lepsza niż rok modlitwy dodatkowej, wykonanej bezwiednie.

NAJŚWIĘTSZE SŁOWO

Tę najlepszą z fraz –
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Powtarzaj wiele razy.

„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Niech przywyknie twój język,
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Wypowiedzieć w chwili śmierci.

„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Nic nie jest cięższe na wadze niż:
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Na ziemi i w niebie.

„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Ustrzeże nas od ognia,
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Do Raju nas wpuści.

„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Pierwsze, co usłyszał Adam.
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Na al-Arsz przeczytał.

„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Allah – Jedyny Bóg!
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”
Muhammad – Jego Prorok!
„La illaha illallah
Muhammad Rasulullah”…

Jusuf Aschadullin

Chronić serce od czarnych myśli – trzymać się z dala od grzechów.

Są czyny, wyrządzające szkodę naszemu ciału, duszy, naszemu społeczeństwu, innym ludziom i żywym istotom. Nasz Pan Najwyższy zakazał tego. Zabronił również takich postępków, jak dodawanie Jemu współtowarzyszy, kłamstwo, plotki, nieposłuszeństwo rodzicom, niewykonywanie modlitwy, czynienie krzywdy innym. Jeśli nie podporządkowujemy się nakazom Boga, to już dopuszczamy się grzechu. Popełnione przewinienia niszczą naszą religię.

Grzechy dokonywane z powodu naszych złych nawyków, stają się przyczyną osłabienia wiary. Złe występki mnożą się, zmniejszają nasze chęci oddawania czci Bogu, uczucie strachu przed karą Boga jest coraz mniejsze. Każdy popełniony przez nas grzech staje się czarną plamą na sercu. Kiedy tych skaz przybywa, nasze serce kamienieje. A jeśli jest skamieniałe, to zatracamy poczucie grzechu. Za nieznaczące występki uważamy te, których się wcześniej wystrzegaliśmy. Dlatego, kiedy zgrzeszymy świadomie lub nieświadomie, powinniśmy natychmiast wyrazić skruchę i prosić naszego Pana o wybaczenie. Należy poprzez dokonanie dobrych uczynków uwolnić się od negatywnego wpływu grzechów na nasze serce.

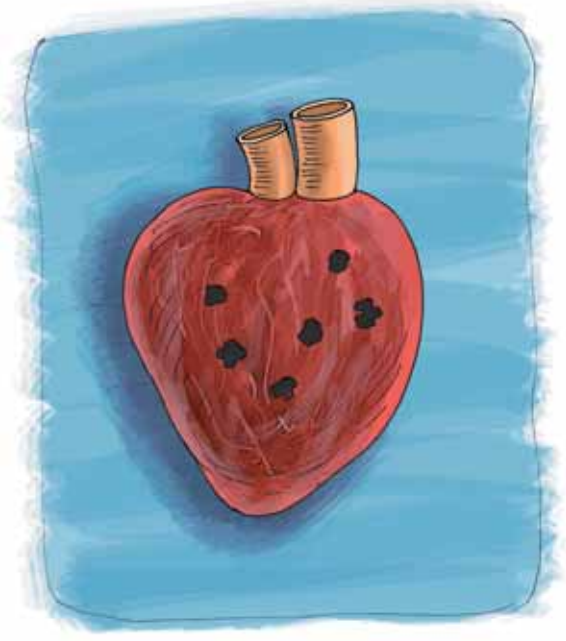

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Kiedy wierzący popełnia grzech, na jego sercu pojawia się czarny punkt. Jeśli zostawi ten grzech i poprosi Allaha o wybaczenie, to rysa znika i serce odzyskuje poprzednią czystość. Jeśli będziemy dalej grzeszyć, to czarne plamy będą się powiększać i pokryją całe serce. To jest ta rdza, o której mówi Bóg Najwyższy: «Ależ nie! Przeciwnie, rdza uczynków pokryła ich serca»".

(Sura al-Mutaffifuna, Oszuści, 83:14)

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Ktoś odbywa długą podróż na drodze Allaha. Z rozwichrzonymi włosami, cały w kurzu, wznosząc ręce ku niebiosom, wykonuje *dua*: O mój Panie! Między tym, co on je – *haram*, co pije – haram, jego pożywienie – *haram*. Jak może być przyjęta *dua* takiego człowieka!"

(Muslim, „Zakat", 65)

Ten, kto je zakazane, zostanie rozbójnikiem

To, co jemy i pijemy, bardzo mocno wpływa na nasz duchowy świat i postrzeganie religii. Tak jak czyste i dozwolone będą nasze produkty, tak piękne będzie nasze życie religijne i na tyle mocna będzie nasza wiara. Pomyślmy o paliwie jakiegokolwiek środka transportu. Tak jak obce ciała, znajdujące się w paliwie, szkodzą prawidłowemu funkcjonowaniu środka transportu, tak spożyty zabroniony pokarm bywa przyczyną złych myśli i moralności. Człowiek, który konsumuje zakazane pożywienie, myśli o niegodziwościach. Jego dusza ma skłonności do czynienia zła i on je czyni. Dlatego nasi przodkowie mówili: „Ten, kto je zakazane, zostanie rozbójnikiem".

Dobrzy przyjaciele, przypominający o Allahu – to pobożni ludzie.

Są ludzie o pięknej moralności, którzy sumiennie podporządkowują się nakazom Allaha, starannie oddają Mu cześć, zwracają uwagę na rzeczy dozwolone i zakazane. Tacy muzułmanie dokonują pożytecznych uczynków, unikają zabronionych. Są ostrożni w słowach, aby nikogo nie urazić. Uwielbiają Boga, a On kocha ich. Według Koranu są to pobożni słudzy.

Pobożni słudzy – to wzorcowi ludzie, z którymi nasz Pan Najwyższy chce, abyśmy się przyjaźnili. Na człowieka ma wpływ osobowość i zachowania tego, kogo on lubi, z kim często przebywa. Jeśli zaprzyjaźnimy się z ludźmi o niskim morale, którzy nie czczą Boga, nie powstrzymują się od rzeczy zakazanych, takie koleżeństwo wpłynie na nas negatywnie. Stanie się również przyczyną osłabienia naszej wiary i wypaczy nasze zasady moralne.

Miłość do pobożnych ludzi i przebywanie z nimi ma na nas pozytywny wpływ. Osoby wierzące są podobne do spokojnego, otwartego morza. Na twarzach mają blask, a w duszy spokój. Ich piękno wewnętrzne ujawnia się na zewnątrz. Ci ludzie wokół siebie rozprzestrzeniają pozytywną energię, przypominają o Bogu i życiu wiecznym, ich słowa i czyny są dobrym przykładem.

Jeśli będziemy przyjaźnić się z religijnymi osobami, nasza wiara umocni się i uczucie miłości do Boga pogłębi się. Nasze serce odwróci się od rzeczy zakazanych. Poprawi się nasza moralność. Wówczas i oni, i my będziemy ludźmi pobożnymi.

Nasz ukochany Prorok mówił:

„Na człowieka ma wpływ obraz życia jego przyjaciela. Niech każdy z was zwróci uwagę na osobę, z którą zamierza zaprzyjaźnić się".

(Abu Dawud, „Adab", 16)

Allah Najwyższy nakazuje:

O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga i przebywajcie z tymi, którzy mówią prawdę!

(Sura at-Tauba, Skrucha, 9:119)

CZŁOWIEK UMIEJĄCY ZADAWAĆ PYTANIA

Według kalendarza był rok sześćset trzydziesty. Nasz ukochany Prorok (saał) dyskutował ze swoimi współtowarzyszami (ra) i w tym czasie do meczetu podjechał nieznajomy człowiek. Jego długie, zaplecione w warkocze włosy zwisały po obu stronach twarzy. Był to potężny, silny, o krępej budowie ciała mężczyzna. Zgrabnie zeskoczył z wielbłąda, przywiązał zwierzę na placu przy meczecie i pewnym krokiem skierował się do siedzących osób. „Który z was to Muhammad?" – zapytał. Stało się jasne, że nie był muzułmaninem, gdyż ci, mówiąc o Proroku (saał), nazywali go nie po imieniu, tylko używali zwrotu nadanego przez Boga – „Wysłannik Allaha". Szlachetni współtowarzysze (ra) wskazali na niego: „To człowiek, który tam siedzi, podparty". Nasz Prorok (saał) nie posiadał oddzielnego miejsca w Meczecie Proroka ani specjalnego ubrania, które mógłby nałożyć, wychodząc na ulicę. Siedział wśród swoich towarzyszy (ra) tak, jakby był jednym z nich. Nieznajomy, który wcześniej nie widział jego błogosławionej twarzy, nie mógł go poznać od razu. Podszedł wkrótce do Wysłannika Allaha (saał) i zwracając się do niego po imieniu dziadka, powiedział: „Hej, synu Abdulmuttaliba!" Na takie szorstkie słowa Wysłannik Allaha (saał) odpowiedział: „Tak, słucham cię!" Nieznajomy kontynuował: „Zadam ci kilka pytań. Nie gniewaj się na mnie, jeśli w swoich zapytaniach wyjdę poza ramy dozwolonego". Wysłannik Allaha (saał) odpowiedział: „Nie pogniewam się, pytaj, o co

chcesz". I odbyła się między nimi następująca rozmowa:

- Jak przekazał nam twój posłaniec, którego wyprawiłeś do naszego plemienia, ty przekonujesz, że Allah wysłał cię jako proroka. Pytam cię w imię Pana twojego i Pana tych, którzy byli przed tobą: Allah – to Ten, który wysłał cię do wszystkich ludzi?

- Tak, mnie Allah wysłał.

- Dobrze, a kto stworzył to niebo?

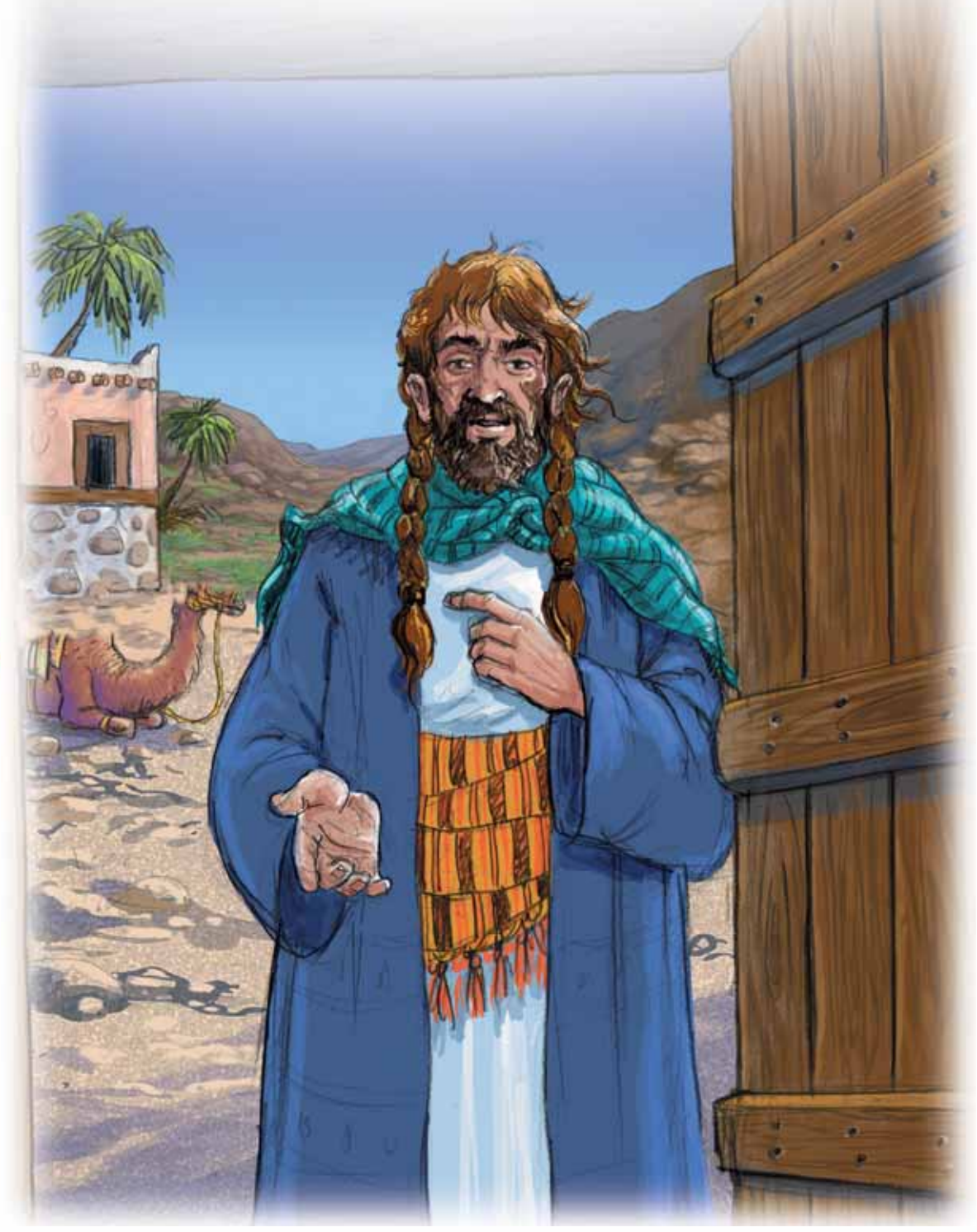

- Stworzył je Allah.

- A ziemię?

- Ją także stworzył Allah.

- Kto utworzył te góry na ziemi?

- Utworzył je Allah.

- Ty nakazujesz czcić tylko Allaha, przestać oddawać hołd idolom i nie dodawać Jemu współtowarzyszy. Pytam cię w imię Allaha: Tobie Allah przekazał o tym?

- Tak, mnie przekazał o tym.

- Powiedz w imię Allaha: Tobie Allah nakazał wykonywać modlitwę pięć razy dziennie?

- Tak, nakazał.

- Powiedz w imię Allaha: Allah nakazał ci pościć w miesiącu *ramadan*?

- Tak, nakazał to.

- Powiedz w imię Allaha: Allah nakazał ci brać *zakat* od bogatych wśród nas i dawać go naszym biednym?

- Tak, nakazał to.

Wielce szanowani *sahabowie* (ra) uważnie słuchali pytań nieznajomego, które zadawał i śledzili logiczny tok jego myślenia. Mężczyzna kontynuował:

- Jak powiadomił twój posłaniec, którego wyprawiłeś do naszego plemienia, ty mówisz, że ci spośród nas, którzy mają możliwości finansowe, powinni odwiedzić Kaabę. Czyż tak?

- Tak, mój posłaniec powiedział prawdę.

- Powiedz w imię Tego, który wysłał cię jako proroka: Wszystko to nakazał ci Allah?

- Tak, to wszystko nakazał Allah.

Mężczyzna, otrzymawszy przekonującą odpowiedź na każde zadane pytanie, popatrzył na Wysłannika Allaha (saał) i z głęboką szczerością wypowiedział: „Ja, zaprawdę, wierzę, że nie ma Boga oprócz Allaha. I jeszcze, zdecydowanie wierzę, że Muhammad jest sługą Allaha i Jego Wysłannikiem. Wierzę we wszystkie nakazy, które przyniosłeś od Allaha. Będę dokładnie je wypełniać. I będę z dala od tego, co ty zakazałeś. Ja – Dymam ibn Saalaba z plemienia Saad bin Bakir. Przyszedłem do ciebie jako przedstawiciel mojego plemienia. Przysięgam na Allaha, który wysłał Cię jako proroka, że będę czynić tylko to, co ty powiedziałeś, ani więcej, ani mniej niż to". Szanowny Dymam wstał z miejsca i odwiązał swojego wielbłąda. Wskoczył na niego i udał się do swojego plemienia. Kiedy zacni *sahabowie* (ra) z zadziwieniem patrzyli za nim, na twarzy Proroka (saał) pojawił się radosny uśmiech. Z jego błogosławionych ust wypłynęła szczęśliwa wieść:

„Jeśli ten człowiek z zaplecionymi warkoczami mówi prawdę, to znaczy, że on dostąpił Raju".

(Buchari, „Ilm", 6; Muslim, „Iman", 10)

CO NAM DAJE WIARA?

WIARA

- **Wybawia nas od Piekła.**
- Daje nam siłę znosić cierpienie, biedy i nieszczęścia.
- **Budzi w nas uczucia braterstwa i wzajemnej pomocy.**
- Doskonali nasze uczucia, myśli i czyny.

Życie upływa nie tylko na tym świecie. Życie ziemskie, trwające średnio sześćdziesiąt–siedemdziesiąt lat, dane jest nam po to, abyśmy przygotowali się do życia wiecznego. Po śmierci nie będziemy mieli możliwości powrócić do tego świata. Ci, którzy stracili możliwość oceny swojego życia doczesnego, będą bardzo żałować tego w życiu wiecznym. Ten świat jest miejscem poddania człowieka próbie. Ci, którzy wierzą i popełniają dobre uczynki na tym świecie, zostaną nagrodzeni Rajem. A ci, którzy nie wierzą i czynią zło, zasłużą na Piekło. Czy będziemy szczęśliwi w życiu wiecznym, czy nie, to zależy od naszego przekonania i zachowania na tym świecie. Mocna wiara pobudza nas do czynienia dobra, **wybawia nas od Piekła i doprowadza do Raju.**

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, dla tych, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła – dla nich będą Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki. To jest wielkie osiągnięcie!

(Sura al-Burudż, Konstelacje, 85:11)

Człowiek jest słabą jednostką, a ten świat, wystawiający go na próbę, pełen jest trudności i ciężarów. Każdy ma na tym świecie swoje problemy i zmartwienia. Tarapaty materialne, obciążenia duchowe, nieszczęścia i biedy – to tylko część naszego życia. Choroby, śmierć, klęski żywiołowe – to zdarzenia, które mogą nas spotkać w dowolnym momencie.

Allah Najwyższy nakazuje:

My doświadczymy was nieco strachem, głodem i utratą dóbr, życia i owoców. Głoś radosną wieść cierpliwym! Tym, którzy, kiedy dosięgnie ich nieszczęście, mówią:

„Zaprawdę, do Boga, i zaprawdę, do Niego powrócimy!

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:155-156)

Człowiek niewierzący ciężary tego świata przyjmuje jako doświadczenie nie do udźwignięcia. Tymczasem człowiek wierzący patrzy na życie i wydarzenia z punktu widzenia religii. Wie, że we wszystkim, co miało miejsce, jest określona mądrość. Uważa, że przeżyte zdarzenia są przyczyną, która doprowadzi go do Raju i okazuje cierpliwość. Nie przerażają go takie trudności jak choroba, śmierć, trzęsienie ziemi. Nie popada w rozpacz i zwątpienie.

Dzieje się tak dlatego, że wiara podsuwa nam myśli o tym, że po każdej trudności nadchodzi ulga. Uczy nas również, że wszystkie uciążliwe doświadczenia życiowe wystawiają nas na próbę i powinniśmy godzić się na cierpienie. **Wiara daje nam siły, aby znosić biedy i nieszczęścia.**

Wiara stwarza atmosferę miłości i solidarności między nami i innymi ludźmi. **Wzbudza w nas uczucia braterstwa i wzajemnej pomocy.**

To, że człowiek czuje się członkiem społeczności, dzieli się swoimi radościami, zmartwieniami i kłopotami z innymi ludźmi, daje mu spokój. Wierzymy, że ludzie są dobrzy i nie jesteśmy osamotnieni na tym świecie. Możemy wspólnie rozwiązywać swoje problemy.

Nasz ukochany Prorok mówił:

„Wierzący kochają, żałują, chronią się wzajemnie, podobnie jak w jednym organizmie. Kiedy jedna z części ciała jest chora, inne organy również odczuwają ból, cierpiąc na bezsenność i gorączkę”.

(Buchari, „Adab”, 27)

Na nasze uczucia i myśli wpływają nasze przekonania. Nasze czyny to zwierciadło tych uczuć i myśli. Wiara doskonali nasze uczucia, myśli i postępowanie. Kiedy mamy w sobie silną wiarę, zmieniamy się. ***Stajemy się lepsi, piękniejsi wewnętrznie w słowach i czynach.*** Przeobrażamy się w ludzi, mówiących prawdę, lubiących dobro, szanujących prawa innych. Nie złorzeczymy, nie krzywdzimy nikogo ani słowem, ani fizycznie. Stajemy się ludźmi o wysokim morale. Takim sposobem zasługujemy na miłość i zadowolenie Boga oraz na szacunek otaczających nas ludzi.

Nasz ukochany Prorok mówił:

„W ciele człowieka jest malutki kawałek mięśnia. Jeśli ten narząd będzie zdrowy, to będzie zdrowe całe ciało. Jeśli on zostanie uszkodzony, będzie boleć całe ciało. Ten kawałek mięśnia – to serce".

(Buchari, „Iman", 39)

Bądźcie uważni wobec swoich myśli, one przekształcają się w uczucia.

Bądźcie uważni wobec swoich uczuć, one przekształcają się w czyny.

Bądźcie uważni wobec swoich czynów, one przekształcają się w nawyki.

Bądźcie uważni wobec swoich nawyków, one przekształcają się w charakter.

SZCZEROŚĆ NASZEGO PROROKA (SAAŁ) W WIERZE

Prorocy (as) – to bogobojni ludzie, wybrani przez Allaha, których misją jest nawoływanie całej ludzkości do wiary. Najpierw uwierzyli sami, a potem starali się przenieść światełko wiary do serc innych ludzi.

Muhammad (saał) – jest ostatnim prorokiem wybranym przez Boga. Tak jak pozostali prorocy (as), najpierw sam przyjął islam, a potem przekazywał go innym. Nigdy nie czcił idoli. **Nie uznał innych bóstw oprócz Allaha.** Nie rozkładając rąk, trudził się, aby rozpowszechniać religię naszego Pana. Na tej drodze zniósł wiele upokorzeń i prześladowań.

Poganie Mekki podejmowali się wielu sposobów przymuszenia Proroka (saał) do odstąpienia od podjętego dzieła. Jednak okazali się bezradni wobec szczerości jego wiary. **Żadna siła nie była w stanie zmusić go do wyrzeczenia się wiary i odstąpienia od wzywania ludzi do religii.**

Chociaż nasz Prorok (saał) wybaczał zło uczynione mu osobiście, to nigdy nie zostawiał bez odpowiedzi ataku na wiarę i islam. Nie godził się z uciskiem, stanowczo walczył ze wszelkimi przejawami niesprawiedliwości. Nie bał się narażać własnego życia za wiarę i za najwyższy honor uważał tytuł poległego na drodze Allaha.

Wysłannik Allaha (saał) utrzymywał swoją wiarę na właściwym poziomie za pośrednictwem oddawania czci, medytacji i wspominania Boga. Wiedział, że w każdej chwili jest pod obserwacją Pana i starał się zasłużyć na Jego miłość i zadowolenie.

Allah Najwyższy nakazuje:

Posłaniec i ludzie wierzący uwierzyli w to, co im zostało zesłane od ich Pana. Wszyscy uwierzyli w Boga i w Jego aniołów, w Jego Księgi i w Jego posłańców.

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:285)

Poganie Mekki podejmowali się różnych sposobów, aby odwrócić naszego Proroka (saał) od wiary. W końcu postanowili pójść do jego wuja Abu Taliba. Prorok (saał) bardzo kochał swojego wuja, w którego rodzinie wychowywał się od ósmego roku życia. Może posłucha się jego i wyrzeknie się islamu oraz wzywania ludzi do religii. Poprosili Abu Taliba, żeby porozmawiał z Prorokiem (saał). Wuj wyjaśnił bratankowi sedno sprawy. Przekazał, czego chcą *muszrikowie* i powiedział, że ta sprawa zakończy się źle. Abu Talib chciał, aby bratanek zrezygnował z podjętego dzieła. Nasz ukochany Prorok (saał) odpowiedział następująco:

„Wuju! Przysięgam na Allaha, że jeśli dadzą mi Słońce do prawej ręki, a Księżyc – do lewej, to wszystko jedno, nie odstąpię od mojego dzieła. Albo Allah Najwyższy rozpowszechni tę religię, albo ja z tego powodu umrę!"

(Ibn Asir, „Al-Kamil", II, 64)

O czasie odprawiał modlitwę, dniem i nocą wykorzystywał każdą chwilę, aby oddawać cześć Bogu. W modlitwie i rozmyślaniach zapominał o uciążliwościach życia codziennego, jego dusza pogrążała się w spokoju. Wewnętrzna harmonia i piękno, które dawała mu wiara, odzwierciedlały się na jego błogosławionej twarzy.

Nasz ukochany Prorok (saał) **był człowiekiem o wysokiej moralności.** Jego piękno moralne było odbiciem prawdziwej wiary, którą miał w sercu. „Najszczerszą jest wiara tego wierzącego, który jest posiadaczem wszelkich cnót" *(Tirmizi, „Rada", 11)* – mówił, zwracając uwagę na to, że wierzący powinien wyróżniać się nieposzlakowaną osobowością. Nazywał nawet wiarę i moralność dwiema nierozłącznymi siostrami. Mówił, że gdzie jest wiara, tam z pewnością jest moralność. Dlatego wysoko cenił ludzi wierzących, szlachetnych i przyzwoitych w zachowaniu. **Oceniał ludzi nie według biedy, bogactwa, statusu społecznego, lecz na podstawie wiary i ich moralności.**

Nasz Prorok (saał), który przeżył swoje życie w świadomości tego, że jest sługą Boga, patrzył na ten świat i wydarzenia przez pryzmat wiary. Godnie znosił wszelkie trudności, z którymi zderzał się w życiu, nigdy nie popadał w rozpacz. Był przekonany o tym, że prawdziwe życie – to życie wieczne, że czeka go rozliczenie się ze wszystkiego, czego dokonał na tym świecie i będzie postępować zgodnie z tym przeświadczeniem. Wyrażał stanowisko, że wszystkie dobra dane są człowiekowi na określone użytkowanie. Szlachetnie odnosił się do świata przyrody i rzeczy.

Jednym słowem, nasz ukochany Prorok (saał) najpiękniejszym sposobem realizował swoją wiarę w życiu. Stał się dla nas najlepszym przykładem. Jego szczera wiara i wysoka moralność, jak słońce rozświetliły drogę całej ludzkości.

W czasach naszego ukochanego Proroka (saał) jeden z jego biednych współtowarzyszy żył samotnie na pustyni. Bardzo lubił naszego Proroka (saał), a on – jego. Odwiedzał Wysłannika Allaha (saał), kiedy bywał w Medynie i przynosił mu niewielkie upominki na znak szacunku. Prorok (saał) odwzajemniał mu się dużymi podarunkami. Pewnego razu Prorok (saał) spotkał tegoż przyjaciela na rynku. Po cichutku podszedł do niego z tyłu, objął i zakrył oczy swoimi błogosławionymi rękoma. I (wiedząc, że tamten jest sługą Allaha) krzyknął:

- Czy są chętni kupić tego niewolnika?!

Współtowarzysz bardzo się ucieszył, poznając po głosie Proroka (saał) i powiedział:

- O Wysłanniku Allaha! Kto kupi takiego brzydkiego niewolnika jak ja? Mało uzyskasz, sprzedając mnie.

Uwolniwszy go, Prorok (saał) powiedział:

- Ci, którzy kierują się wyglądem zewnętrznym, może i nie dadzą dużo pieniędzy, lecz Allah ceni cię wysoko!

NIEZNAJOMY W BIAŁYM UBRANIU

Wielce uwielbiany Omar (ra) opowiada:

„Pewnego razu, kiedy siedzieliśmy obok Wysłannika Allaha (saał), nagle pojawił się człowiek w olśniewająco białym ubraniu, z absolutnie czarnymi włosami, na którego ciele i odzieży nie było widać śladów podróży. Nikt z nas nie znał go. Podszedł do Proroka (saał), usiadł przed nim, dotykając swoimi kolanami kolan Proroka (saał), położył ręce na swoje kolana i powiedział:

- O Muhammadzie! Opowiedz mi o islamie.

Wysłannik Allaha (saał) oznajmił:

- Islam – to świadectwo, że nie ma Boga prócz Allaha, a Muhammad jest Wysłannikiem Allaha, odprawianie modlitwy według zaleceń, wypłata należnego *zakatu*, przestrzeganie postu w *ramadanie* bez odstępstw, odwiedzenie Kaaby (*hadżdż*), jeśli masz możliwości finansowe.

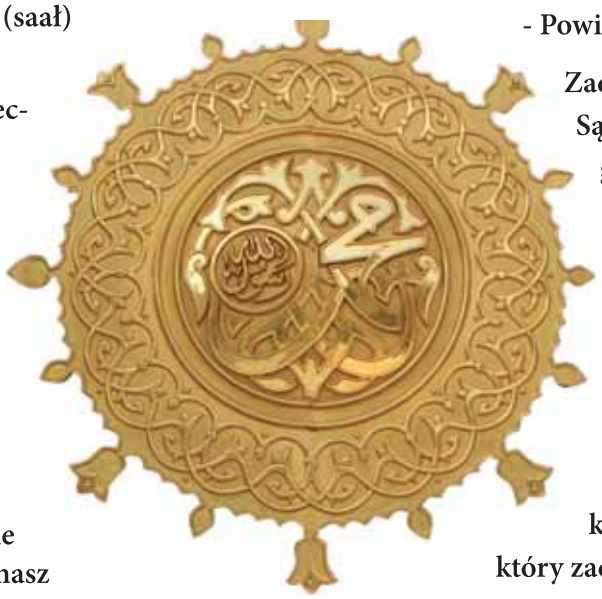

Człowiek potwierdził:

- Powiedziałeś prawdę.

Wydało nam się dziwne, że on pyta i potwierdza jednocześnie to, o co pyta. Nieznajomy kontynuował:

- A teraz opowiedz mi o *imanie* (wierze).

Wysłannik Allaha (saał) wyjaśnił:

- *Iman* – to jeśli ty wierzysz w Allaha, Jego anioły, Jego Księgi, Dzień Ostateczny. A także, kiedy wierzysz w przeznaczenie: że wszystko co dobre i złe jest z woli Boga.

Nieznajomy znowu potwierdził:

- Powiedziałeś prawdę – i dodał: – Dobrze, a co to takiego *ihsan*? Opowiedz o tym.

Wysłannik Allaha (saał) wyjaśnił:

- *Ihsan* – to jeśli ty oddajesz cześć Bogu tak, jakbyś Go dosłownie widział. Chociaż ty Go nie widzisz, On na pewno cię widzi.

Mężczyzna znowu potwierdził:

- Powiedziałeś prawdę.

Zadając pytanie o Dzień Sądu Ostatecznego i jego oznakach, nieznajomy w milczeniu się oddalił. Ja również milczałem przez pewien czas. Potem Prorok (saał) zapytał mnie:

- Omarze! Czy wiesz, kim był ten człowiek, który zadawał pytania?

Odpowiedziałem:

- Allah i Jego Wysłannik (saał) wiedzą lepiej.

Wysłannik Allaha (saał) powiedział: „To był anioł Dżibril (Gabriel), który przybył, aby nauczyć was waszej religii".

(Muslim, „Iman", 1 i 5..Patrz także: Buchari, „Iman", 37; Tirmizi, „Iman", 4; Abu Dawud, „Sunnat", 16; Nasai, „Małakit", 6)

PODSTAWY WIARY

Muzułmanie wierzą w sześć dogmatów islamu. Są one zebrane w *dua* Amantu:

AMANTU

آمَنْتُ بِاللهِ وَمَلَائِكَتِهِ وَكُتُبِهِ وَرُسُلِهِ وَالْيَوْمِ الْآخِرِ وَبِالْقَدْرِ خَيْرِهِ
وَشَرِّهِ مِنَ اللهِ تَعَالَى وَالْبَعْثُ بَعْدَ الْمَوْتِ حَقٌّ ۞ أَشْهَدُ أَنْ لَا
إِلٰهَ إِلَّا اللهُ ۞ وَأَشْهَدُ أَنَّ مُحَمَّدًا عَبْدُهُ وَرَسُولُهُ

Uwierzyłem / uwierzyłam w Allaha, Jego anioły, Jego Księgi, Jego proroków, w Dzień Sądu Ostatecznego, w przeznaczenie, to znaczy w to, że dobro i zło dzieje się za wolą Boga. Zmartwychwstanie po śmierci jest prawdą. Zaświadczam, że nie ma boga prócz Allaha i zaświadczam, że Muhammad jest Jego sługą i Wysłannikiem.

PYTANIA

Proszę połączyć części zdania:

1	Najpełniejsze wyrażenie naszej wiary w Allaha i Proroka		wskazuje na słabość wiary.
2	Stworzenie z niczego, podarowanie pożywienia		stałe wspominanie Allaha Najwyższego, niezapominanie Go.
3	Stałość naszej wiary		popełniamy grzech.
4	Oddawanie czci nabiera wartości		odczuwa zadowolenie z oddawania czci.
5	Miłość do Allaha		tylko z wiarą.
6	Popełnienie zabronionego czynu i lekceważenie w oddawaniu czci		jest tym, co doprowadzi nas do wiecznego szczęścia.
7	Człowiek religijny o mocnej wierze		do znoszenia cierpienia i biedy.
8	*Zikr* oznacza		jest rezultatem mocnej wiary.
9	Wiara daje nam siły		i uzdrowienie jest tylko w mocy Allaha.
10	Nie podporządkowując się nakazom i zakazom Allaha Najwyższego		to słowa wyznania wiary (*szahada*).

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. Który z podanych wariantów jest wyznaniem wiary?

a. Wierzę w Allaha.

b. Nie ma Boga prócz Allaha, a Muhammad jest Jego Wysłannikiem.

c. Zaświadczam, że nie ma Boga prócz Allaha, i zaświadczam, że Muhammad jest Jego Wysłannikiem.

d. Allah jest świadkiem wszystkiego, co czynię.

2.

I. Dobre uczynki

II. Skrupulatne oddawanie czci

III. *Zikr* i medytacja

IV. Gry i rozrywki

V. Unikanie grzechów i zakazanych rzeczy

Które z powyższych czynności umacniają naszą wiarę?

a. I, II, III i V b. II, IV i V

c. I, II, III i IV d. II, III, IV i V

3.

I. To, że wierzymy w istnienie Allaha i Jego Jedyność.

II. To, że żadna istota oprócz Allaha nie jest godna czci.

III. To, że i inne istoty oprócz Allaha mogą być bóstwami.

IV. To, że będziemy dążyć do życia zgodnie z nakazami i zakazami Allaha.

V. To, że wierzymy w naszego Proroka (saał) i wszystko, co on przyniósł od Allaha.

Co, z przytoczonych wyżej opisów, wyrażamy za pomocą *kalima szahady*?

a. I i II b. I, II, IV i V

c. II, III i V d. I, II, III, IV i V

4. Które z poniższych wyrażeń jest *kalima tałhid*?

a. *Alhamdu lillahi rabbil alamin.*

b. *Allahumma salli ala Muhammadin ła ala ali Muhammad.*

c. *Aszhadu an la illaha illallah ła aszhadu anna Muhammadan abduhu ła Rasulluhu.*

d. *La illaha illallah, Muhammadur Rasullullah.*

5. Która z poniższych czynności nie jest dobrym uczynkiem?

a. Posiadanie dobrego charakteru.

b. Powstrzymywanie się od tego, czego Bóg Najwyższy zabronił.

c. Zły stosunek do zwierząt.

d. Okazywanie pomocy ludziom.

Proszę wypełnić luki odpowiednimi wyrazami z nawiasów:

(dobre / serce / dobry uczynek / istotami / siedmiuset / przyjaźnić się / zdrowy / serca / przyjaciela / wspominanie)

1. „Ci, którzy wierzą i czynią ……. uczynki, są lepszymi ……. ”.
2. „Wiedzcie, że tylko ……. Allaha uspokaja ……. ”.
3. „Na człowieka ma wpływ obraz życia jego ……. W takiej sytuacji niech każdy z was zwraca uwagę, z kim zamierza ……. ”.
4. „Jeśli ktoś z was będzie żyć zgodnie z islamem, to za każdy dokonany ……. będzie mu zapisane od dziesięciu do ……. wynagrodzeń. A każdy zły uczynek będzie odnotowany jako jeden”.
5. „W ciele człowieka jest malutki kawałek mięśnia. Jeśli ten kawałek mięśnia będzie ……., to będzie zdrowe całe ciało. Jeśli zostanie uszkodzony, to będzie chorować cały organizm. Ten kawałek mięśnia – to ……. ”.

KLUCZ DO ODPOWIEDZI

Połączmy:

1	Najpełniejsze wyrażenie naszej wiary w Allaha i Proroka	6	wskazuje na słabość wiary.
2	Stworzenie z niczego, podarowanie pożywienia	8	stałe wspominanie Allaha Najwyższego, nie zapominanie Go.
3	Stałość naszej wiary	10	popełniamy grzech.
4	Oddawanie czci nabiera wartości	7	odczuwa zadowolenie z oddawania czci.
5	Miłość do Allaha	4	tylko z wiarą.
6	Popełnienie zabronionego czynu i lekceważenie w oddawaniu czci	3	jest tym, co doprowadzi nas do wiecznego szczęścia.
7	Człowiek religijny o mocnej wierze	9	do znoszenia cierpienia i biedy.
8	*Zikr* oznacza	5	jest rezultatem mocnej wiary.
9	Wiara daje nam siły	2	i uzdrowienie jest tylko w mocy Allaha.
10	Nie podporządkowując się nakazom i zakazom Allaha Najwyższego	1	to słowa wyznania wiary (*szahada*).

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. c
2. a
3. b
4. d
5. c

Uzupełnijmy luki:

1. dobre – istnieniami
2. wspominanie – serca
3. przyjaciela – przyjaźnić się
4. dobry uczynek – siedmiuset
5. zdrowy – serce

PAN ŚWIATÓW

WIARA W ALLAHA

- *Istnienie i Jedyność Allaha*
- *Atrybuty i imiona Allaha*
- *Co nam daje wiara w Allaha?*
- *Miłość naszego Proroka (saał) do Allaha*

CHŁOPIEC WIERZĄCY W ALLAHA

Dawno temu w Babilonie żył chłopiec o imieniu Ibrahim. Wyróżniał się dobrym charakterem i bystrością umysłu. Mieszkańcy jego kraju czcili idoli, księżyc, słońce, gwiazdy, ogień, wodę i inne stworzenia. Ich świątynie były przepełnione wizerunkami i statuetkami tych fałszywych bóstw. Pochylali się przed posążkami swoich bóstw, modlili się i czcili je, zapominając o Allahu.

Zwracali się do nich z prośbą o spełnienie pragnień i ochronę przed złem. Ibrahim ze zdziwieniem i niepokojem odnosił się do tych dziwnych wierzeń otaczających go ludzi. Nie znajdował wyjaśnienia, dlaczego doszli do takich przekonań. Ojciec Ibrahima również był zwolennikiem tych wierzeń. Ponadto słynął jako znakomity rzeźbiarz, wykonujący figurki z kamienia i drewna, które były czczone przez tych ludzi. Ibrahim bardzo smucił się, widząc osoby uginające kolana przed posążkami. „Jak może tworzywo, które jeszcze niedawno było zwykłym drzewem lub kamieniem, stając się posągiem pod ręką mistrza, zamienić się w bóstwo? Jak ono może chronić ludzi od zła i spełniać życzenia?" – myślał. Nie zważając na swój młodzieńczy wiek, Ibrahim nie oddawał czci idolom. Starał się przekonać bałwochwalców, aby wyrzekli się takiej wiary. Pewnego razu Ibrahim poszedł do ludzi, którzy czcili gwiazdy, księżyc i słońce. Ci czekali, kiedy nastąpi zmierzch i na niebie pojawią się ciała niebieskie przez nich uważane za bóstwa. Przygotowywali się do oddania im hołdu. Ibrahim wmieszał się w tłum. Wkrótce nastąpił zmierzch. Na oczach wyczekujących z zachwytem ludzi ukazała się Gwiazda Polarna. Łatwo było ją wypatrzyć

wśród innych gwiazd. Ibrahim, wskazując na gwiazdę, powiedział: „Jaka jasna i piękna gwiazda! To jest mój Pan". Ludzie oddający cześć Gwieździe Polarnej pomyśleli: „Ibrahim wierzy tak, jak my. On również odnalazł prawdę".

Za pewien czas Gwiazda Polarna stała się niewidoczna. Ibrahim wówczas powiedział: „Nie, to nie może być moim Panem. Pan nie może tak znikać. Nie lubię czegoś, co zachodzi i znika". Niektórzy z obecnych zgodzili się z mądrymi i ważnymi słowami Ibrahima. Jego logiczna argumentacja wywołała wątpliwości w ich duszach w sprawie wiary. Inni rozzłościli się na niego. Nie spodobało się im, że taki chłopiec będzie oceniać ich bóstwa i świątynię.

Wkrótce pojawił się księżyc. Był jeszcze jaśniejszy i piękniejszy niż Gwiazda Polarna. Ibrahim znowu krzyknął tak, aby wszyscy w otoczeniu usłyszeli: „To jeszcze większe i jaśniejsze! Być może, to mój Pan?" Za jakiś czas księżyc również zniknął z oczu. Wówczas Ibrahim powiedział: „On także znikł jak gwiazda. Jeśliby mój prawdziwy Pan nie wskazywał mi prawdziwej drogi, to błądziłbym. Bez wątpienia, to nie może być mój Pan". Niektórzy ludzie zgadzali się z jego wywodami, mówiąc; „Na pewno on ma rację". Inni nie zamierzali zmieniać swoich wypaczonych wierzeń i dlatego nie zgadzali się z tymi przekonującymi argumentami.

Rankiem, kiedy wzeszło słońce, Ibrahim powiedział: „Może to będzie moim Panem? To jest większe i piękniejsze". Otaczający go ludzie, starając się przekonać go, mówili: „Tak, widzisz, teraz znalazłeś prawdę. Słońce jest bardziej godne bycia bogiem". Jednak wieczorem, kiedy słońce zaszło, Ibrahim zwrócił się do ludzi oddających cześć ciałom niebieskim: „O mój narodzie! Oddawanie czci gwiazdom i innym ciałom niebieskim, których pojawianie się i znikanie nie zależy od nich samych, które nie mają żadnej mocy, nie mieści się w głowie. Słowo honoru, ja nie będę wielbić idoli, których czcicie wy jako bóstwa, nie będę im oddawać hołdu. Wierzę w Allaha Jedynego – Pana światów, który stworzył niebo i ziemię z niczego". Zebrani odpowiedzieli: „Co ty robisz, Ibrahimie? Zginiesz, jeśli będziesz mówić takie rzeczy. Nasi bogowie ześlą na ciebie karę. Będziesz musiał prosić ich o wybaczenie za to, co mówisz!"

Na te słowa Ibrahim odpowiedział: „Wy nie wierzycie w Allaha Najwyższego – władcę siły i mocy, stwórcę całego wszechświata. Ponadto uważacie za bogów bezsilne, bez mocy stworzenia, które nie są w stanie nikomu przynieść ani szkody, ani korzyści. Dodajecie przez to Allahowi współtowarzyszy. Czy nie boicie się, że będziecie rozliczeni za to błądzenie. Czy ja będę bać się waszych fałszywych bogów?! Wyrzeknijcie się swojej wypaczonej wiary. Uwierzcie w Allaha, który stworzył niebo i ziemię, w waszego prawdziwego Pana. To On upiększył nieboskłon gwiazdami, księżycem i słońcem. Wzniosłem swoją twarz do Allaha, który stworzył niebo i ziemię z niczego. Nigdy nie będę dodawać Jemu współtowarzyszy".

(Przeczytajcie surę al–An'am, Trzody, 6:74-79)

KAŻDE DZIEŁO MA SWOJEGO MISTRZA

Jest mistrz wykonujący ławkę, na której siedzimy, jest architekt projektujący nasz dom i szkołę, jest autor książki, którą trzymacie w rękach. Każde dzieło sztuki, które swoim pięknem i estetyką wzbudza przyjemne uczucia w naszej duszy, ma swego mistrza. Wszelkie zjawiska, które obserwujemy we wszechświecie, mają swojego Stwórcę. Włada On nieograniczoną wiedzą i mocą. Nie należy sądzić, że ten ład we wszechświecie powstał przypadkowo.

Wyjaśnimy to na następującym przykładzie:

W upalny letni dzień wybraliście się na brzeg morza. Przed wami ciemnoniebieskie morze i znakomita plaża. Morze spokojne, woda czysta. Kiedy bawiliście się na brzegu, zobaczyliście piękny zamek z piasku. Rozejrzeliście się wokół, lecz nikogo nie zauważyliście. Zaczęliście zastanawiać się, jak ten zamek tu się znalazł. Pojawienie się go można wyjaśnić na dwa sposoby:

Wariant pierwszy. Ten zamek – to efekt wielkiej pracy i subtelnej sztuki. Mógł go zbudować tylko ktoś, kto posiada zdolności i doświadczenie w nadawaniu kształtu piaskowi.

Wariant drugi. Zamek został zbudowany przez uderzające o brzeg morskie fale. Kiedy spienione fale, jedna za drugą biły o brzeg, piasek spontanicznie przybrał formę zamku.

Jak myślicie, który z tych dwóch wariantów jest bardziej logiczny i możliwy do przyjęcia? Przedstawiona tu budowla została wykonana przez osobę posiadającą zdolności budowania zamków z piasku i która włożyła w to wielogodzinną pracę. Do dzisiaj nikt nie widział i nie słyszał, aby fale morskie napływające jedna za drugą przypadkowo uformowały taki zamek. Budowla z piasku rozpadnie się od silnego wiatru lub niewielkiej fali. Nawet po to, aby zbudować najprostszy zamek

z piasku, potrzebna jest wiedza, doświadczenie i praca.

A teraz popatrzmy na meczet, przedstawiony na tej fotografii. Meczet Sulejmana, znajdujący się na jednym ze wzgórz Stambułu, wznoszących się nad morzem, zbudowany został przez Mimara Sinana. Jest on uznany za jedną z majestatycznych budowli na świecie, zarówno pod względem wyglądu zewnętrznego, jak i architektury wewnętrznej. Zachwyca swoimi gustownymi, wysokimi minaretami, mnóstwem kopuł i cudownym wyglądem. Trwałość wykorzystanych materiałów, jakość wykonanych prac, harmonia między wszystkimi jego segmentami, spójność z otoczeniem, oczarowuje wszystkich, którzy go widzą. Oczywiście, niemożliwym jest myśleć i sądzić, że takie arcydzieło sztuki powstało bez udziału architekta i inżyniera.

A kopuła niebios nad nami, ten świat, w którym żyjemy, otaczający nas ludzie, zwierzęta, rośliny i góry, ptaki i ryby, żyjące w przestworzach i głębinach mórz i oceanów, słońce, planety i galaktyki, upiększające bezkresny kosmos… Ogromny świat niewidzialnych istot, o których nie wiemy i których nie możemy widzieć… Czyżby mogły one pojawić się przypadkowo, same z siebie? Kim jest ten, który stworzył to wszystko, subtelnie i po mistrzowsku, planując zgodnie z doskonałym zamysłem, nieograniczoną wiedzą i siłą? Jedyna odpowiedź na to pytanie jest taka: „Ten wszechświat od najdrobniejszego atomu do ogromnych galaktyk będący wytworem misternej koncepcji i najlepszego projektu, jest stworzony przez Pana. To Allah Najwyższy – władca największej Mądrości i nieograniczonej Mocy".

ALLAH

Bóg jest! Powinieneś wiedzieć o tym.
To potwierdza cały Świat.
Nie może płynąć piosenka bez piewcy,
Nie może być wszechświata bez Stwórcy.

Odwieczny Bóg! Przez nikogo nie został stworzony.
A stworzył wszystko sam.
I bez początku istnieje On Jedyny,
I tylko On daje początek pozostałym.

Bóg nieskończony! On nie zginie.
A wszystko pozostałe zniknie jak sen.
Taki Jedyny On, niewyznaczony,
Dał nieskończoność dla Raju, Piekła i duszy.

Jusuf Aschadullin

ODPOWIEDŹ ABU CHANIFY

W dawnych czasach w Bagdadzie żył bardzo znany i ceniony człowiek. Nazywał się imam Azam Abu Chanifa. Był słynnym uczonym i posiadał wielu uczniów. Wśród ludzi cieszył się zasłużonym szacunkiem.

W tym czasie żył również pewien zarozumialec, który uważał siebie za wielkiego znawcę wszystkich problemów. Przekonywał, że Allah nie istnieje i wszędzie, gdzie się pojawiał, wszczynał spór na ten temat.

Tenże pyszałek dowiedział się o Abu Chanifie i chciał posprzeczać się z nim. Przyjechał do Bagdadu, odnalazł Abu Chanifę i zadał mu swoje pytanie: „A Allah jest, czy Go nie ma?”

Abu Chanifa odpowiedział, żeby przyszedł nazajutrz w określonym czasie i w wyznaczone miejsce i tam otrzyma wyjaśnienie swojego pytania.

Jak wiadomo, przez Bagdad przepływa rzeka Tygrys, która dzieli miasto na dwie części.

Następnego dnia Abu Chanifa nie przyszedł. Zarozumiały mężczyzna długo czekał na niego i kiedy już zbierał się do odejścia, nagle uczony się pojawił. Pyszałek, zobaczywszy go, krzyknął: „Dlaczego się spóźniłeś? Na pewno boisz się dyskutować ze mną!”

Abu Chanifa odpowiedział mu tak:

- Nie, nie boję się. Przecież wiesz, że mieszkam w tej części miasta, która jest za rzeką. A nocą burza zniosła na rzece most. Kiedy podszedłem do brzegu, zapragnąłem, aby most sam się naprawił, bez pomocy robotników, budowniczych, inżynierów. Nakazałem drzewom i kamieniom, aby utworzyły most. Oczywiście, to zajęło mi jakiś czas, ale ja, chociaż spóźniłem się, dotarłem tu.

Zarozumialec podniesionym głosem powiedział:

- Kłamiesz! Czyż może most bez udziału robotników, budowniczych i inżynierów naprawić się sam! Czy nie jest głupcem ten, kto uwierzy w takie bzdury?

Abu Chanifa odrzekł:

- Ocknij się, człowieku! Twierdzisz, że most nie może się sam naprawić. A jak, według ciebie, sam z siebie powstał wszechświat? Przecież samoczynnie listek na drzewie nie zaszeleści. A ty do tej pory nie możesz pojąć, że nic nie odbywa się własnowolnie, bez przyczyny! – i tym wprawił w zakłopotanie niewierzącego pyszałka.

Ten jednak z uporem kontynuował:

- Z tym się zgadzam, ale pokaż nam Allaha, wówczas ci uwierzymy.

Abu Chanifa wziął do ręki szklankę mleka i zapytał przemądrzalca:

- Powiedz, człowieku, z czego robi się masło i ser?

- Jak to z czego? Oczywiście, że z mleka.

- Czy zatem możesz pokazać masło i ser, które znajdują się w mleku?

- Oczywiście, w mleku jest i masło, i ser, lecz my tego nie widzimy.

- W to, że w mleku jest masło i ser, ty wierzysz. Dlaczego więc nie wierzysz w Boga, nie widząc Jego? Tak, jak w mleku jest masło i ser, to również istnieje Allah Najwyższy!

Wówczas ten człowiek przyznał się do błędu. Zrozumiał, że istnieje Stwórca tego świata. Od tego dnia uwierzył w istnienie i Jedyność Najwyższego Allaha.

IDEALNY ŁAD W ŚWIECIE WEWNĘTRZNYM I ZEWNĘTRZNYM

Istnienie i Jedyność Boga jest niekwestionowaną prawdą. Aby zrozumieć, że Bóg istnieje, jest Jedyny i Wielki, należy wystarczająco uważnie poznać siebie i otaczający świat.

Organizm człowieka, który powstał z jednej komórki, składa się średnio ze stu trylionów komórek. W każdej komórce jest jedna cząsteczka DNA. Pełna informacja o człowieku zawarta jest w genach, znajdujących się wewnątrz tej cząsteczki. Komórka ludzkiego organizmu zawiera około trzech miliardów genów. To oznacza, ze w każdej cząsteczce DNA znajduje się informacja o nas według trzech miliardów różnorodnych parametrów.

Wszystkie informacje o człowieku, od koloru skóry do chorób dziedzicznych, znajdują się w genach DNA i za ich pośrednictwem przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Niezliczona liczba funkcji naszego organizmu, takich jak bicie serca, odbywa się bez jakiejkolwiek naszej ingerencji. Nie zwracając na to uwagi, wszystkie układy naszego organizmu funkcjonują nienagannie. Każdy ruch, który wykonujemy, każda nasza myśl, każde słowo, które wypowiadamy, każde nasze uczucie formułuje się w naszym mózgu.

Allah Najwyższy nakazuje:

„To On spowodował, że powstaliście, dał wam słuch, wzrok i serca [...]".

(Sura al-Mulk, Królestwo, 67:23)

A wymianę informacji zapewniają komórki nerwowe mózgu. W mózgu każdego człowieka zawartych jest średnio sto miliardów neuronów, tj. komórek nerwowych.

Po to, aby móc płakać, widzieć, czuć, niezbędny jest związek tych komórek między sobą. Sto miliardów komórek nerwowych naszego mózgu nawiązuje związek na sto trylionów sposobów.

Kiedy czytacie te wersy, w waszych oczach odbywają się miliardy procesów. Wpadające do waszych oczu wiązki światła przechodzą najpierw przez rogówkę, potem przez źrenicę, a potem przez soczewkę. Światłoczułe komórki zamieniają światło w elektryczne sygnały i wysyłają je za pomocą zakończeń nerwowych. Mózg łączy dwa obrazy pochodzące z pary oczu w jeden, określa formę, kolor przedmiotów, stopień ich oddalenia. Wszystkie te procesy odbywają się w jednej dziesiątej części sekundy.

75% powierzchni ziemi i 70% ludzkiego ciała składa się z wody. Woda jest w każdej komórce, w każdym naczyniu ludzkiego organizmu. Woda odżywia każdą ze stu trylionów komórek organizmu, zaopatruje je w tlen i energię. Woda – to niezrównane źródło życia.

Warzywa i owoce wyrastające z jednej i tej samej suchej gleby, zroszonej jedną i tą samą wodą, są niewiarygodnie różnorodne. W przeciągu setek lat owoce i warzywa wyrastające z gleby odżywiają się wodą i minerałami, zachowują swój smak i zapach, nie mieszając się ze sobą wzajemnie.

Pełna informacja o roślinie zawarta jest w malutkim nasionku, z którego pojawi się ona na świecie. Nasiona zawierają w sobie informację o formie gałęzi i liści, o kwiecie i grubości skórki, smaku, zapachu, formie, kolorze owocu, jednym słowem, cały szyfr życia przyszłej rośliny.

Do życia istot żywych na ziemi musi być spełnionych mnóstwo warunków. Są to między innymi: określona odległość od słońca, odpowiednia temperatura, dwutlenek węgla, warstwa ozonu, cyrkulacja wody, minerały, fotosynteza, określone nachylenie osi kuli ziemskiej, siła ziemskiego przyciągania, siły wewnątrzatomowe. Ziemia, na której żyjemy, jest stworzona tak, aby wszystkie je spełniać i aby była chroniona przez atmosferę.

Allah Najwyższy nakazuje:

Niebawem pokażemy im Nasze znaki na horyzontach i w nich samych [...].

(Sura Fussilat, Wyjaśnione, 41:53)

Uważa się, że we wszechświecie istnieje trzysta miliardów galaktyk. Droga Mleczna – to tylko jedna z nich. Słońce, którego rozmiar jest sto razy większy niż rozmiar Ziemi – to tylko jedna z dwustu pięćdziesięciu miliardów gwiazd wchodzących w skład Drogi Mlecznej. Odległość od Ziemi do Słońca wynosi pięćdziesiąt milionów kilometrów. Wszystkie ciała niebieskie we wszechświecie obracają się wokół własnej osi i poruszają się razem z układami, w których się znajdują.

Allah Najwyższy nakazuje:

Niech będzie błogosławiony Bóg, najlepszy ze stwórców.

(Sura al-Muminun, Wierni, 23:14)

JEDNA ODPOWIEDŹ NA TRZY PYTANIA

W starodawnych czasach żył pewien niewierzący człowiek, który mówił: „Allah nie istnieje. Gdyby był, to byśmy Go widzieli". Ten niewierzący pan miał bardzo dobrego sąsiada o imieniu Junus. Tenże wierzył w Allaha, odprawiał modlitwy, nigdy nie mówił niczego

złego. Do wszystkich odnosił się z życzliwością. Wokół siebie gromadził miejscowe dzieci i pytał je: „Skąd się wziąłeś na świecie?" Jeśli nie wiedziały, to je pouczał: „Dziecko moje, zostałeś stworzony przez Allaha!"

Pewnego razu, niewierzący człowiek przyszedł do swojego sąsiada Junusa i zapytał go, będąc przekonanym, że nie odpowie: „Zadam ci trzy pytania o religię i wiarę. Zobaczymy, czy potrafisz odpowiedzieć?"

„Proszę, pytaj" – śmiało i zdecydowanie odpowiedział Junus. Ta odwaga i pewność siebie wynikały z jego mocnej wiary. A w duchu pomyślał: „Pytaj, a otrzymasz odpowiedź".

„Moje pierwsze pytanie: mówi pan, że Allah istnieje. Jeśliby On był, to byśmy Go widzieli. Ja mówię, że Allah nie istnieje, gdyż nie możemy Go zobaczyć. Jeśli On istnieje, to proszę mi Go pokazać!

Moje drugie pytanie: mówi pan, że szatan także będzie płonąć w piekle. Głosi pan również, że szatan jest stworzony z ognia. A jak ogień będzie trawić ogień?

Moje trzecie pytanie: Jeśli dobro i zło pochodzi od Allaha, to dlaczego mam być ukarany za swoją niewiarę?"

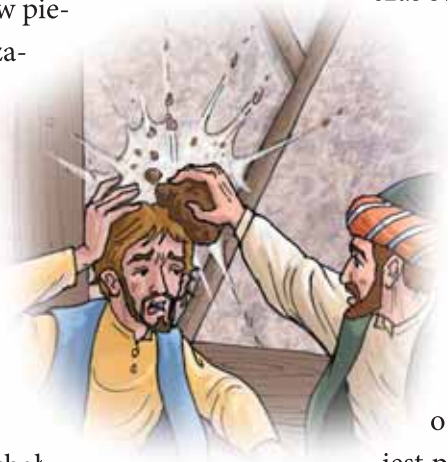

Junus spokojnie wysłuchał pytań i odrzekł: „Oto moja odpowiedź od razu na trzy pytania". Podniósł z ziemi grudkę gliny i z rozmachem uderzył nią niewierzącego człowieka w głowę. Tenże złożył skargę na sąsiada i obaj spotkali się w sądzie. Sędzia zapytał Junusa: „Czy uderzył pan tego człowieka bryłką gliny w głowę?" Junus odpowiedział: „Tak, panie sędzio! Uderzyłem go w głowę. Ten mój czyn był odpowiedzią na trzy pytania, które on mi zadał". I zaczął wyjaśniać sedno sprawy: „Na początku on powiedział, że Allah nie istnieje, gdyż nie można Go zobaczyć. Poprosił, abym mu pokazał Allaha, to wówczas uwierzy. A ja uderzyłem go w głowę. Teraz on mówi, że odczuwa ból. A ja nie uwierzę, dopóki mi nie pokaże swojego bólu głowy. Jeśli on neguje to, czego nie widzi, ja również nie wierzę w jego ból głowy. Potem zapytał, jak ogień piekielny może strawić szatana. Człowiek został stworzony z gliny. Jeśli ogień nie może spalić ognia, to również grudka gliny, którą go uderzyłem, nie jest w stanie zadać bólu. Po trzecie, on przekonywał, że bycie niewierzącym – to jego los. Dodał również, że w związku z tym jego ukaranie jest bezsensowne. To znaczy, że otrzymane uderzenie w głowę – jest również jego losem. Po co więc zabiera panu czas swoją skargą?"

Po tych słowach sędzia zwrócił się do niewierzącego człowieka: „Co pan powie na to?"

Skarżący zawstydził się swoich słów i zrozumiał błąd.

„Panie sędzio! Wszystko, o czym powiedział pan Junus, jest prawdą. On ma rację. Nie mam do niego żadnych pretensji. Też chcę zostać muzułmaninem. Proszę, niech on mi pomoże" – powiedział. Junus wraz z sąsiadem wyszli z budynku sądu i zostali dobrymi przyjaciółmi.

POZNAJEMY BOGA PO JEGO ATRYBUTACH

Postrzeganie naszych narządów zmysłów jest ograniczone i dlatego nie jesteśmy w stanie wszystkiego dostrzec i usłyszeć. Na przykład nie możemy zobaczyć bakterii i wirusów. Nieuchwytny również dla naszego ucha jest bardzo cichy odgłos chodu mrówki i ultradźwięki ruchu obrotowego Ziemi.

Podobnie, jak ograniczone są funkcje narządów zmysłów, zdolność naszego umysłu do percepcji i rozumienia też jest niepełna. Jedną z dziedzin wiedzy, trudną do ogarnięcia rozumem, jest istnienie i cechy Allaha Najwyższego.

Wykorzystując nasz intelekt, rozważając znaki ze wszechświata, możemy dojść do wniosku, że Allah istnieje i jest Jedyny. Nie możemy jednak rozmyślać o Jego istocie. Wierzymy w Allaha tak, jak On Sam Siebie przedstawił. Poznajemy Go na podstawie atrybutów, o których Sam dał znać.

Allah Najwyższy nakazuje:

Nie dosięgają Go spojrzenia, lecz On dosięga spojrzenia. On jest Przenikliwy, Świadomy!

(Sura al-An'am, Trzody, 6:103)

Nasz ukochany Prorok mówił:

„Jakkolwiek byście sobie wyobrażali Allaha, On nie jest taki. Myślcie o tym, co On stworzył. I nie rozważajcie o istocie Samego Allaha, gdyż nie jesteście w stanie Jego istoty zrozumieć".

(Hajsami, „Mu'dżamma az-Zawa'id", I, 81)

W celu poznania Najwyższego Pana, On Sam w Świętym Koranie mówi o Swoich właściwościach. Powinniśmy poznać te przymioty, żeby zrozumieć Allaha i prawidłowo w Niego wierzyć. Z punktu widzenia istoty stworzenia i zarządzania światem, właściwym tylko Allahowi Najwyższemu, możemy poznać Jego cechy (atrybuty), dzieląc je na dwie grupy:

ATRYBUTY ALLAHA

- ***Sifat zatijja*** **(atrybuty istnienia)**
- ***Sifat subutijja*** **(atrybuty działania)**

I) *SIFAT ZATIJJA*

Są to atrybuty, właściwe jedynie dla Allaha Najwyższego, nienależące do nikogo oprócz Niego. Wyróżnia się sześć *sifatów zatijja*:

SIFAT ZATIJJA

- ***Łudżud*** **(Istniejący)**
  Allah istnieje.
- ***Kydam*** **(Niemający początku)**
  Allah jest wieczny, nie ma początku.
- ***Baka*** **(Nieskończony)**
  Allah istnieje nieskończenie.
- ***Łahdanijja*** **(Jedyny)**
  Allah w Swoim istnieniu i atrybutach jest Jedyny, nie ma współtowarzyszy.
- ***Muhaalafatun lil-Chaładis***
  (Niepodobny do żadnego stworzenia)
  Allah nie jest podobny do żadnego stworzenia.
- ***Kyjam bi-Nafsihi*** **(Samoistny)**
  Allah nie potrzebuje nikogo i niczego.

1. *Łudżud*: Allah Najwyższy był i jest. Jego istnienie jest nieskończone i zawsze potrzebne.

2. *Kydam*: Allah Najwyższy jest wieczny. Jego istnienie nie ma początku. Bez względu jak daleko byśmy się cofali naszymi myślami, nie jest możliwe określenie epoki, kiedy Jego nie było.

3. *Baka*: Allah Najwyższy jest nieskończony. Nie ma końca Jego egzystencji. Niezależnie jak daleko wybiegalibyśmy swoimi myślami do przodu, nie możemy wyobrazić sobie czasów, kiedy Go nie będzie.

4. *Łahdanijja*: Allah Najwyższy w Swojej egzystencji, atrybutach i czynach jest Jedyny. Nie ma innego Stwórcy i nie ma żadnego stworzenia o tak doskonałych przymiotach, jakie posiada Allah.

5. *Muhaalafatun lil-Chaładis*: Allah Najwyższy nie jest podobny do żadnego stworzenia. Przewyższa wszystkich i wszystko, co tylko może przyjść człowiekowi do głowy.

6. *Kyjam bi-Nafsihi*: Allah najwyższy nikogo i niczego nie potrzebuje. Nie został przez nikogo stworzony. Jego istnienie pochodzi od Niego Samego.

Allah Najwyższy nakazuje:

O ludzie! Wy potrzebujecie Boga, a Bóg jest Bogaty, Godny Chwały!

(Sura al-Fatir, Stwórca, 35:15)

Allah Najwyższy nakazuje:

Mów: „On – Bóg Jeden, Bóg Wiekuisty! Nie zrodził i nie został zrodzony! Nikt Jemu nie jest równy!”

(Sura al-Ichlas, Szczerość wiary, 112)

CÓRKA MLECZARKI

Szlachetny Omar (ra), kiedy został kalifem, często przebierał się w skromne ubranie i wychodził do miasta. Chciał zobaczyć, jak żyją prości ludzie. Pewnej nocy, kiedy obszedł ulice Medyny, nad ranem ze zmęczenia przysiadł w pobliżu jednego domu, aby odpocząć. Do jego uszu dotarła rozmowa. Matka, budząc swoją córkę, mówiła:

- Wstawaj, córko, zanim nie przyszedł mleczarz. Trzeba zdążyć, aby rozcieńczyć mleko wodą.

Córka odpowiedziała:

- Mamo, jak można coś takiego robić? Czyżbyś nie słyszała, że kalif Omar (ra) zabronił rozwadniać mleko?

- No, coś ty, córko! Kalif Omar (ra) o tej porze słodko śpi w swoim łóżku. Jak on może zobaczyć, że my rozcieńczamy mleko?

- Ależ mamo, jeśli kalif Omar (ra) teraz śpi, to myślisz, że Allah także śpi? Czy Allah nas nie widzi? Czy On nie wie, co my teraz robimy? – powiedziała córka, zwracając się do matki. Ta milczała, nie wiedząc, co odpowiedzieć. Zrozumiała swój błąd i przeprosiła za wypowiedziane słowa.

Kalif Omar (ra), słysząc tę rozmowę, po cichu zapłakał. Rosło pokolenie szczerze wierzących, których miłość i strach przed Allahem powstrzymywały od zła i grzechów. Łzy kalifa Omara (ra) były łzami uwielbienia i wdzięczności Allahowi Najwyższemu, który wychował takie pokolenie.

Kalif Omar (ra), wrócił do domu. Pierwszą rzeczą, którą zrobił z samego rana, było zaręczenie swojego syna Asyma z dziewczyną, która nie rozwadniała mleka, wiedząc, że Allah to widzi. Po wielu latach owa dziewczyna została babcią Omara bin Abdul-Aziza, nazywanego Omarem Drugim.

W okresie uczciwego i sprawiedliwego rządzenia Omara bin Abdul-Aziza państwo jeszcze bardziej rozwijało się i rosło w potęgę. W kraju nie było ludzi biednych, potrzebujących pomocy bogatych.

II) *SIFAT SUBUTIJJA*

Doskonałe i wieczne przymioty są właściwe tylko Allahowi. One pomagają nam zrozumieć, jak Bóg stworzył wszechświat i nim zarządza. Wyróżnia się osiem *sifatów subutijja:*

SIFAT SUBUTIJJA

- ***Hajat* (Wiecznie żywy)**
  Allah Najwyższy jest żywy i daje życie.
- ***Ilm* (Wszechwiedzący)**
  Allah Najwyższy wie wszystko.
- ***Semi* (Wszystkosłyszący)**
  Allah Najwyższy słyszy wszystko.
- ***Basir* (Wszystkowidzący)**
  Allah Najwyższy widzi wszystko.
- ***Irada* (Posiadający absolutną wolę)**
  Wszystko się dzieje za wolą Allaha Najwyższego.
- ***Kudra* (Wszechmogący)**
  Allah Najwyższy ma siłę na wszystko.
- ***Kalam* (Władający mową)**
  Allah Najwyższy włada mową.
- ***Takłin* (Stworzyciel)**
  Allah Najwyższy jest Stwórcą.

1. *Hajat*: Wiecznie żywy. Allah jest żywy i istniejący. Jego życie nie ma początku i końca. Nie zależy od czasu, przestrzeni i przyczyn, od których uwarunkowane jest życie wszystkich stworzeń. On daje życie, które trwa dzięki Niemu.

2. *Ilm*: Wszechwiedzący. Allah wie wszystko, co dzieje się w niebiosach i na ziemi. Nie ma niczego, o czym by nie wiedział. Jego wiedza obejmuje wszystkie istoty żywe, funkcjonowanie i wydarzenia we wszechświecie.

Wie o miliardach gwiazd w przestrzeni pozaziemskiej, o kodzie genetycznym każdego żywego organizmu, o tajemnicach skrywanych przez ludzi. Dzieje się tak, ponieważ Allah jest Stwórcą wszystkiego. Doskonały ład strukturalny i harmonia w przyrodzie są świadectwem Jego nieograniczonej wiedzy.

3. *Semi*: Słyszący. Allah słyszy absolutnie wszystko niezależnie od odległości. W każdej chwili słyszy i rozumie, o czym mówią wszystkie stworzenia na świecie. Rozpoznaje nasze modlitwy. Nie potrzebuje żadnych przyrządów ani organów, żeby słyszeć. Moc Jego słyszenia nie jest podobna do słyszenia u ludzi. On rejestruje dźwięki jednocześnie: słuchanie jednych rzeczy nie przeszkadza Mu w odbieraniu innych. Siła słyszenia jest nieograniczona.

4. *Basir*: Wszystkowidzący. Allah widzi wszystko. Nie ma dla Niego znaczenia wielkość danego przedmiotu czy jego odległość. Widzi, co jest ukryte i widoczne. Rejestruje, co i gdzie robimy. Nie potrzebuje ani oczu, ani przyrządów, jak inne żywe stworzenia.

Allah Najwyższy nakazuje:

On zna to, co jest na lądzie i na morzu. I żaden liść nie spada, żeby On o tym nie wiedział.

(Sura al-An'am, Trzody, 6:59)

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, Bóg jest Słyszący, Widzący!

(Sura al-Mumin, Wierzący, 40:20)

Allah Najwyższy nakazuje:

[…] kiedy On chce jakiejś rzeczy – zawiera się w słowie: „Bądź!" – i ona jest.

(Sura Ja Sin, 36:82)

5. *Irada*: Posiadający absolutną wolę. Wszystko dzieje się tylko ze względu na wolę Allaha. Nic nie może się wydarzyć bez Jego woli i nakazu. We wszystkim, czego On pragnie i co czyni, jest mądrość. Nie ma takiej siły, która mogłaby stanąć na przeszkodzie Jego woli.

6. *Kudra*: Wszechmogący. Allah jest władcą nieograniczonej siły i mocy. Nie ma niczego takiego, czego On nie byłby w stanie uczynić. Nic nie jest dla Niego trudne i nic Mu nie przeszkodzi. Aby zrozumieć nieograniczoną siłę i moc Allaha, człowiek musi wystarczająco poznać wszechświat i zjawiska w nim zachodzące. Ruch po orbitach gwiazd i planet, których waga sięga milionów ton, a które nie kolidują ze sobą w kosmosie, oraz fakt, że człowiek powstał z jednej komórki, świadczą o mocy Allaha.

7. *Kalam*: Władający mową. Allah, aby się wypowiedzieć, nie potrzebuje ust, języka, głosu i liter. Żadne Jego słowo nie może równać się ze słowami ludzi. Nasz Pan Najwyższy rozmawia z każdym stworzeniem w języku tylko Jemu zrozumiałym. Jego nakazy są jasne dla świata, niebios, małych i dużych istot. Zwrócił się do proroków (as) i za ich pośrednictwem do całej ludzkości za pomocą Świętych Ksiąg, które zesłał. Święty Koran i pisma z niebios przekazane przez proroków (as) są mową Allaha.

8. *Takłin*: Stworzyciel. Allah jest Stworzycielem wszechświata i wszystkich istot w nim. Stworzył całość: począwszy od najmniejszych organizmów widocznych tylko pod mikroskopem, po gwiazdy, których rozmiary są tysiące razy większe od Ziemi. Jest Tym, który powołał do życia wszystkie stworzenia, hoduje je i żywi. Nie ma innego Stwórcy oprócz Niego. On jest Jedyny. Tworzy z niczego i nie potrzebuje absolutnie nikogo. I niezależnie od tego, jak niezwykłe byłyby środki technologiczne, wynalazki i odkrycia dokonane przez ludzi, będzie to połączenie tego, co istnieje, odkrycie gotowych sposobów i energii, nadanie rzeczom nowych form. To wszystko nie jest stworzeniem, tylko odkryciem i wynalazkiem.

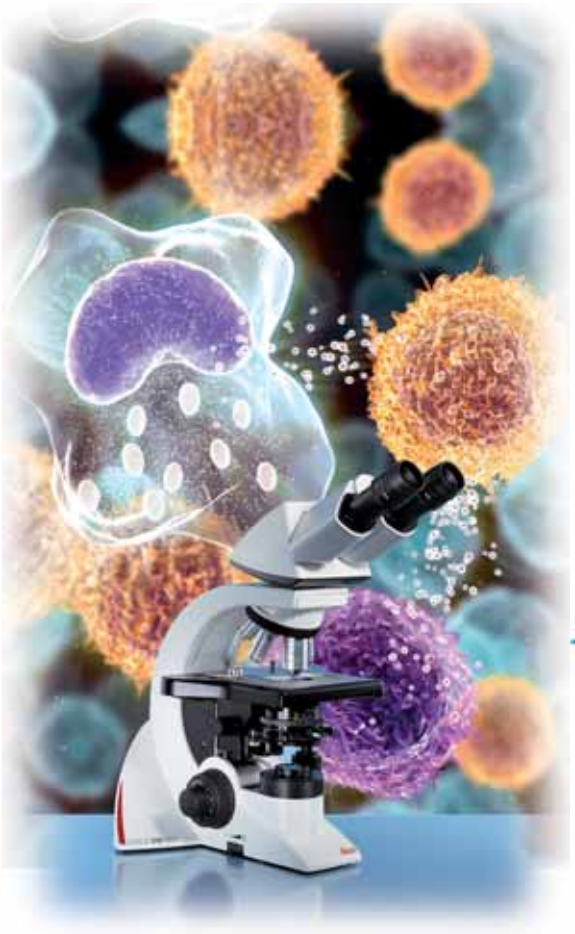

Allah Najwyższy nakazuje:

On jest Bogiem! Stworzycielem, Twórcą, Kształtującym!

(Sura al-Haszr, Zebranie, 59:24)

ALLAH WIDZI WSZYSTKO

Ojciec zebrał swoje dzieci i każdemu z nich podarował drogocenny pierścionek. Powiedział, aby schowały je w takie miejsca, gdzie nikt nie zobaczy i dopiero po jego śmierci będą mogły skorzystać z upominków.

Dzieci wzięły pierścionki i zaczęły szukać miejsca do ukrycia. Dwóch synów schowało je wśród swoich licznych drobiazgów i wróciło do ojca. Oczekiwali na powrót trzeciego brata. Czas płynął, a on długo nie wracał. Zaczęli już się denerwować, gdy pod wieczór pojawił się brat z pierścionkiem w ręku.

Kiedy rodzeństwo zobaczyło, że brat przez tyle czasu nie zdołał ukryć pierścionka, zaczęło się śmiać z niego, mówiąc: „Nasz brat stracił tyle czasu i nie znalazł ustronnego miejsca do ukrycia pierścionka". W tym czasie cieszyli się i byli dumni z siebie, że tak szybko spełnili życzenie ojca.

Ojciec uważnie przyjrzał się swoim trzem synom. Następnie zwrócił się do tego, który nie znalazł miejsca na ukrycie pierścionka: „Dziecko moje! Twoi bracia schowali swoje pierścionki. Dlaczego ty przyniosłeś swój z powrotem?" Syn odpowiedział: „Drogi ojcze! Czy chciałeś, aby ukryć pierścionki w takich miejscach, gdzie nikt ich absolutnie nie zobaczy?"

„Tak" – odpowiedział ojciec. Syn kontynuował: „Tyle czasu chodziłem, ale takiego miejsca, żeby nikt nie widział, nie znalazłem. Obojętnie, gdzie nie poszedłem, wiedziałem, że Bóg Najwyższy mnie widzi. Dlatego przyniosłem pierścionek z powrotem".

Ojciec, bardzo zadowolony ze słów syna, oznajmił: „Zuch z ciebie, synu! Za pomocą tego doświadczenia chciałem upomnieć was, że Allah widzi wszystko i wszędzie".

PANIE MÓJ! WIEM, ŻE ISTNIEJESZ I CAŁYM SERCEM W CIEBIE WIERZĘ!

O mój Panie! Ty jesteś. Niczego nie potrzebujesz, żeby być. Jesteś Tym, kto nas stworzył i dał znać, że istniejesz. Wszystkie stworzenia, oprócz Ciebie, swoim istnieniem są wobec Ciebie zobowiązane. Jesteś Tym, który stworzył wszystkie istoty, i Tym, dzięki komu one mogą być. Jeśli zechcesz, to możesz je wszystkie zgładzić.

O mój Panie! Jesteś Tym, czyje istnienie nie ma początku i końca. Jesteś Tym, kto zaczyna i kończy. To Ty stworzyłeś czas i Ty zatrzymujesz jego bieg. Wieczność należy tylko do Ciebie. Wszystko, oprócz Ciebie, przemija. Każdy, kto się urodził, umrze. Żywot każdego istnienia się zakończy. Tylko Ty istniejesz wiecznie.

O mój Panie! Tylko Ty jesteś Jeden i Jedyny. Jesteś Tym, kto nie ma współtowarzyszy. Nikt nie jest do Ciebie podobny. Wszelka siła i moc należy jedynie do Ciebie. Jesteś Tym, kto stworzył wszystko i zarządza całością. Stałość i idealny porządek panujący w tym przepięknym świecie jest rezultatem Twojego stworzenia. Istnieje również świadectwo tego, że nie ma Boga oprócz Ciebie.

O mój Panie! Nie możemy pojąć Twojej istoty. I cokolwiek byśmy sobie wyobrazili, Ty nie jesteś do tego podobny. Jesteś daleki od tego, do czego Ciebie upodabniają naśladowcy. Twoje istnienie pochodzi od Ciebie Samego. Nie jesteś podobny do żadnego ze swoich stworzeń. Jesteś niezrównany i majestatyczny. Potwierdzamy Cię jako naszego Jedynego Boga i wierzymy tylko w Ciebie.

BISMILLAH

„Allah" – nasze pierwsze słowo
ono wypełnia serca wiarą.
W słodki sen zapadając
i budząc się o świcie,
mówię „Bismillah".

Kiedy jem i piję,
kiedy czytam książkę
lub idę do szkoły,
gdy bawię się z kolegami,
zawsze powtarzam „Bismillah".

Mój język nie przestanie mówić,
kiedy szepczę „Bismillah".
Do Najwyższego Stwórcy się zwracam,
i czuję siłę w swoim sercu.
Prowadź mnie, Boże, Drogą Prostą.

M. Asym Kioksal

O mój Panie! Jesteś źródłem życia. Jesteś Tym, kto daje życie każdej żywej jednostce, kto wie, widzi i słyszy ze wszystkich zakątków ziemi, z kosmicznej przestrzeni, z głębin oceanów, i to, co ukryte jest w sercu. Absolutnie wszystko – od najmniejszych organizmów do ogromnych planet – jest rezultatem Twojego stworzenia. I Twoja wiedza to wszystko obejmuje.

Widzisz czarną mrówkę, która pełznie po czarnym kamieniu pod nieprzeniknioną osłoną nocy, wiesz, czego ona potrzebuje, słyszysz jej głos i dajesz to, czego chce.

O mój Panie! Tylko Ty jesteś Tym, kto życzy sobie i tworzy, co chce, z niczego. Wszystkie istoty pojawiły się na Twoje życzenie. W każdym Twoim czynie zawarta jest mądrość. Jesteś władcą nieograniczonej potęgi i mocy. Nie ma takiej siły, która mogłaby sprzeciwić się Tobie i zmienić Twoje postanowienie.

O mój Panie! Jesteś Tym, którego mowa jest prawdziwa i najpiękniejsza ze wszystkich wypowiedzi. To Ty okazałeś miłość swoim sługom i zwróciłeś się do nich, zsyłając im Święte Księgi. Jeśli wody mórz byłyby atramentem, a drzewa piórami, to i tak nie byłoby możliwe zapisanie wszystkich Twoich słów.

O mój Panie! Tylko Ty tworzysz z niczego i przerywasz istnienie stworzeń. Swoją wielką mocą kształtujesz wszystko odpowiednio, kierujesz i zarządzasz całością.

O Panie nasz! Oczyść nasze dusze z myśli Ciebie niegodnych!

Spraw, aby nasze życie było wielbieniem Ciebie i abyśmy umarli, wyznając islam!

Nie zhańb nas w Dzień Zmartwychwstania z powodu naszych grzechów i wad!

Pomóż nam i w dostatku, i w potrzebie!

Jesteś Tym, kto zna nasze wszystkie pragnienia i słyszy nasze wszystkie prośby!

Przyjmij nasze błagania!

Amin

WIARA MŁODZIEŃCA

Pewnego razu Wysłannik Allaha (saał) opowiedział swoim towarzyszom następującą historię:

„W jednym z istniejących w dawnych czasach narodów żył król i jego nadworny wróżbita. Kiedy mag się zestarzał, powiedział do króla: „Zniedołężniałem już. Może przyślesz do mnie jakiegoś młodzieńca, to nauczę go magii".

W odpowiedzi na tę prośbę król wysłał do czarodzieja młodego człowieka. W drodze do maga, przechodząc przez bezludne

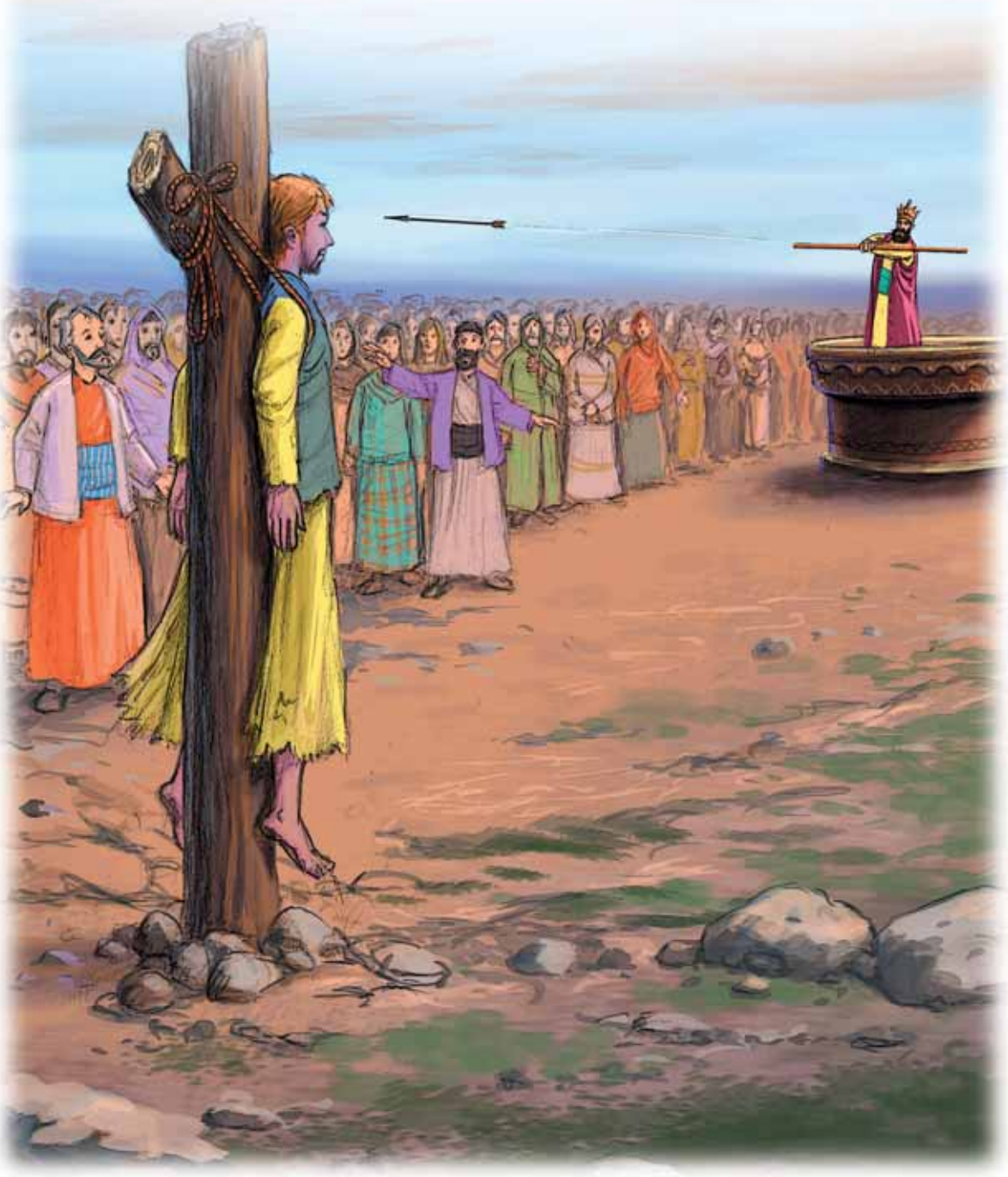

miasteczko, młodzieniec spotkał mnicha. Ów mnich, wierzący w Boga Jedynego, zbuntował się przeciwko królowi pretendującemu do świętości. Uciekając od tyranii króla i jego ludzi, ukrył się w tym bezludnym mieście. Młody człowiek, kiedy szedł do maga, za każdym razem odwiedzał zakonnika. Lubił słuchać jego opowieści i czasami z tego powodu spóźniał się na spotkanie z wróżbitą.

Czarodziej złościł się na młodzieńca, kiedy ten się spóźniał, i bił go za to. Pewnego razu młody człowiek natknął się na grabieżcę, który zastępował ludziom drogę. Wtedy pomyślał: „Oto teraz sprawdzę, kto kogo przewyższa: mag mnicha czy mnich maga". Podniósł z ziemi kamień i rzucił nim w grabieżcę, mówiąc:

- O mój Boże! Jeśli podoba ci się to, co robi mnich bardziej niż to, co czyni mag, to zabij tę istotę, żeby ludzie bez przeszkód mogli pokonywać drogę.

Grabieżca pożegnał się z życiem i ludzie spokojnie chodzili drogą. Po tym zdarzeniu młodzieniec przyszedł do mnicha i opowiedział o tym. Zakonnik dał następującą odpowiedź:

- Młodzieńcze! Widzę, że osiągnąłeś wysoki stopień. Prześcignąłeś nawet mnie. Sądzę, że wkrótce ty zostaniesz poddany próbie. Jeśli to nastąpi, pamiętaj, nikomu nie pokazuj, gdzie ja jestem.

Młodzieniec uzdrawiał niewidomych, trędowatych i leczył inne choroby. Jeden ślepiec z otoczenia króla dowiedział się o tym. Przyszedł do młodego człowieka z drogimi prezentami i powiedział:

- Jeśli mnie wyleczysz, to wszystko będzie twoje.

Młody człowiek odpowiedział: „Ja sam nikogo nie mogę wyleczyć. Tylko Allah Najwyższy daje uzdrowienie. Jeśli uwierzysz w Allaha Najwyższego, to ja zwrócę się do Niego z modlitwą. A On, jeśli zechce, uleczy cię".

Radca dworu uwierzył i Allah Najwyższy uzdrowił go. Powrócił więc na służbę i jak wcześniej zajął miejsce w radzie dworskiej. Król zapytał go: „Kto wyleczył twoje oczy?"

On odpowiedział: „Mój Pan".

Król wrzasnął: „Ty masz innego Pana oprócz mnie?"

Radca wyjaśnił:

- Moim Panem i twoim Panem jest Allah Najwyższy.

W odpowiedzi rozwścieczony król kazał aresztować radcę i torturować go do czasu, aż wskaże, gdzie jest młodzieniec. W końcu ten zdradził, gdzie znajduje się uzdrowiciel. Młodzieńca przyprowadzono do króla, który zapytał:

- Młody człowieku, czy to znaczy, że twoja magia osiągnęła taki poziom, że możesz uzdrawiać ślepych i trędowatych? Słyszałem, że poważnie wziąłeś się za te sprawy. Czyż tak?

Młodzieniec odpowiedział:

- Nie, ja nikogo nie mogę uleczyć. Uzdrawia Allah Najwyższy.

Król rozkazał uwięzić młodzieńca, myśląc, że wiedzę o magii przekazał mu mnich. Polecił także, aby torturować go do czasu, aż wskaże miejsce pobytu zakonnika. Młody mężczyzna nie wytrzymał tortur i wydał mnicha. Ten został przyprowadzony na dwór i przymuszony do wyrzeczenia

się swojej religii. Kiedy tego nie uczynił, król rozkazał rozpiłować go od góry do dołu na dwie części. Następnie przyprowadzono radcę króla. On także usłyszał:

- Wyrzeknij się swojej religii!

Radca jednak okazał się niezłomny i nie wyrzekł się wiary. Król również nakazał rozpiłować go od góry do dołu na dwie części. Następnie przyprowadzono młodzieńca i zagrożono mu:

- Zrezygnuj ze swojej religii, inaczej zginiesz.

Młody człowiek nie poddawał się. Wówczas król nakazał swoim strażnikom:

- Zaprowadźcie go na szczyt tej oto góry. Jeśli zaniecha swojej wiary, to bardzo dobrze, a jeśli nie, to zrzućcie go w dół.

Strażnicy uczynili to, co im król rozkazał. Młodzieniec wzniósł prośbę do swojego Pana:

- O mój Boże! Wybaw mnie od nich takim sposobem, jakim sobie życzysz!

Góra zadrżała i ludzie króla stoczyli się w dół. Młodzieniec, żywy i zdrowy, wrócił do króla. Ten zapytał go:

- Gdzie jest straż, którą wysłałem z tobą?

Młody człowiek odpowiedział:

- Bóg uratował mnie od nich.

Władca wydał rozkaz kolejnym strażnikom:

- Wsadźcie go do łódki i wywieźcie na otwarte morze. Jeśli wyrzeknie się swojej religii, to bardzo dobrze, a jeśli nie, to wrzućcie go do morza.

Młody mężczyzna tam również wzniósł modlitwę:

- O Boże! Uwolnij mnie od nich takim sposobem, jakim sobie zażyczysz!

Łódka przewróciła się i wszyscy utonęli. Młodzieniec, żywy i zdrowy, wrócił do króla. Ten, widząc go, zapytał:

- Gdzie jest straż, która była z tobą?

Młody człowiek odpowiedział:

- Bóg uratował mnie od nich – i dodał:

- Nie możesz mnie zabić, dopóki nie uczynisz tak, jak ci powiem.

- Jak to ma być? – zapytał władca. Młodzieniec wyjaśnił:

- Niech lud zbierze się na dużym placu. Przywiąż mnie do pnia palmy figowej. Weź strzałę z mojego kołczana i ułóż ją na samym środku łuku. A potem powiedz: „W imię Allaha, Pana tego młodzieńca!" I wystrzel. Tylko w ten sposób możesz mnie zabić.

Król zgromadził ludzi na dużym placu i przywiązał młodego człowieka do pnia palmy figowej. Potem wziął strzałę z jego kołczana, umieścił na łuku i powiedział:

- W imię Allaha, Pana tego młodzieńca! – i wypuścił strzałę, która omal nie trafiła w skroń młodego człowieka, ale on zdążył przykryć ją ręką. Ludzie zaczęli krzyczeć:

- Uwierzyliśmy w Pana tego młodzieńca!

Ludzie króla donieśli mu o tym:

- Zdarzyło się to, czego obawialiście się – lud uwierzył.

(Muslim, „Zuhd", 73)

NAJPIĘKNIEJSZE IMIONA *(ASMA'ULLAH AL-HUSNA)* NALEŻĄ DO ALLAHA

Nasz Pan Najwyższy dał znać o Sobie poprzez Swoje imiona i cechy. Te imiona, które Allah Najwyższy przekazał w Koranie i których nauczał nasz Prorok (saał), nazywają się *asma'ullah al-husna* (Najpiękniejsze Imiona).

W Świętym Koranie Allah Najwyższy mówi: **Do Boga należą imiona najpiękniejsze! Wzywajcie Go więc nimi** [...] (sura al-Ar'af, Wzniesione krawędzie, 7:180). W ten sposób Bóg życzył, abyśmy w swoich modlitwach wspominali Jego najpiękniejsze imiona.

Nasz Prorok (saał) o imionach Allaha Najwyższego informował następująco:

„Allah Najwyższy ma 99 imion. Kto nauczy się ich na pamięć i wyrecytuje, ten wejdzie do raju" (Buchari, „Daałat", 76; Muslim, „Zikr", 5-6). Przytoczone w *hadisie* słowa „nauczyć się na pamięć" i „wyrecytować" oznaczają zrozumieć Boga za pomocą Jego najpiękniejszych imion, zapamiętać ich znaczenie, wspominać je, wznosić prośby do Boga, używając tych imion. Patrzyć na życie i na wydarzenia przez pryzmat najpiękniejszych imion Boga. Na przykład wspominać imiona „Rahman" i „Rahim", kiedy odczuwamy łaskę i dobroć mamy, imię „Razzak" – kiedy jemy posiłek, imię „Hafur" – kiedy prosimy o przebaczenie naszych grzechów, imię „Muhji" – za każdym razem, kiedy witamy wiosnę, imię „Mumit" – gdy spotykamy się ze śmiercią. Będziemy ukochanymi sługami Allaha, kiedy poznamy i zrozumiemy znaczenie tych imion i będziemy według nich postępować. W ten sposób będziemy godni przesłań Proroka (saał) i zasłużymy na wejście do Raju.

Otwórzmy zatem ręce i wznieśmy prośby do Allaha za pośrednictwem najpiękniejszych imion.

JA ALLAH! اَللّٰهُ	O mój Allahu, władający wszystkimi najpiękniejszymi imionami i atrybutami! 	Zwracamy się do Ciebie wyjątkowym i niepowtarzalnym imieniem. Przyjmij nasze prośby!
JA RAHMAN! JA RAHIM! اَلرَّحْمٰن اَلرَّحِيْم	O Allahu, odnoszący się do wszystkich stworzeń miłosiernie i litościwie! 	Okaż nam Swoje miłosierdzie na tym świecie i w życiu wiecznym!
JA RAZZAK! اَلرَّزَّاق	O Allahu, który dajesz zaopatrzenie wszystkim stworzeniom! 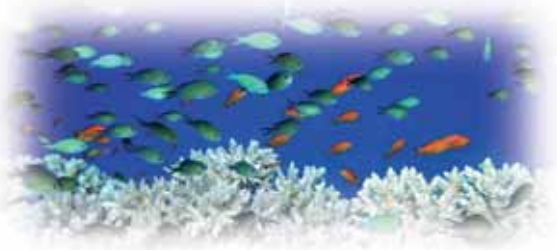	Daj nam hojne i dozwolone pożywienie!
JA CHAFIZ! اَلْحَفِيْظ	O Allahu, który chronisz i zabezpieczasz wszystkich i wszystko! 	Chroń mnie, moją rodzinę i wszystkich muzułmanów od biedy i wszelkiego zła!

JA MUSAŁŁIR! الْمُصَوِّرُ		O Allahu, który stworzyłeś wszystko w najpiękniejszej formie!	Uczyń mój charakter pięknym, tak jak piękny stworzyłeś mój wygląd zewnętrzny!
JA MUDŻIB! الْمُجِيبُ		O Allahu, który słyszysz wszystko i odpowiadasz na wszystko, co wypływa z naszej duszy i ust!	Uczyń z nas takie Swoje sługi, które będą z całego serca wznosić *dua* i one będą przyjęte!
JA HADI! الْهَادِي		O Allahu, który wskazujesz prawidłową drogę i prowadzisz prostą drogą!	Nie oddalaj nas od prawdziwej drogi islamu, od prawdy i pobożnych ludzi!
JA HAJJ! JA KAJJUM! الْحَيُّ الْقَيُّومُ		O Allahu, zawsze żywy, który jesteś źródłem życia, zarządzającym całym wszechświatem!	Uczyń nas sługami, przeżywającymi dane przez Ciebie życie, według Twoich zasad! I nie czyń naszych serc zależnych od rzeczy przemijających!
JA ŁADUD! الْوَدُودُ		O Allahu! Ty jesteś źródłem miłości! Jesteś Tym, kto jest godny miłości!	Uczyń, abyśmy kochali to, co Ty kochasz, i odrzucali te rzeczy, których Ty nie akceptujesz!

CO NAM DAJE WIARA W ALLAHA?

WIARA W ALLAHA

- Daje nam nieskończone uczucie nadziei.
- Czyni nasze relacje ze wszelkimi istotami dobrymi i miłosiernymi.
- Pomaga nam kontrolować swoje zachowanie i czyny.
- Stwarza z nas ludzi uczciwych i godnych zaufania.

Wiara w siłę Allaha Najwyższego i oczekiwanie rezultatów jakiejkolwiek sprawy zależnej tylko od Niego jest wielkim źródłem nadziei dla nas – ludzi, stworzonych jako słabych. Wszystko jest w rękach Allaha Najwyższego i pod Jego obroną. On nigdy nie rozczaruje tych, którzy pokładają w Nim nadzieję. Nikt nie może nam zaszkodzić ani przynieść korzyści, jeśli Pan Najwyższy na to nie pozwoli.

Allah Najwyższy nakazuje:

Jeśli pomoże wam Bóg, to nie będzie zwycięzcy nad wami! A jeśli On was pozostawi bez pomocy, to któż wam pomoże prócz Niego?! Niech więc wierzący zaufają Bogu!

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:160)

Będąc więc ludźmi wierzącymi, wierzymy w Boga. **Wiara daje nam nieograniczone uczucie nadziei.** Pomaga z natchnieniem zaczynać każdy dzień i ze świadomością, że *„Wystarczy nam Allah. Jakim On jest cudownym obrońcą”*. Czyni nasze życie spokojne, wybawia nas od lenistwa, pesymizmu, zbędnych zmartwień, stresu i niejasnych sytuacji.

Wierzymy, że wszystkie stworzenia są rezultatem bezgranicznej miłości i miłosierdzia Boga. Taka wiara kształtuje nasz dobry i miłosierny stosunek do stworzeń. Dzieje się tak, ponieważ traktujemy każdą żywą istotę jako rezultat miłości i miłosierdzia Boga, świadectwo Jego istnienia i Jedyności.

Zacznijmy z miłosierdziem odnosić się do stworzeń, którym Bóg dał życie. Nasze serca napełnią się dobrocią. Nie będziemy czynić krzywdy otoczeniu, swojej rodzinie, przyjaciołom, nie zaszkodzimy nawet mrówce. Wiemy przecież, że wszystkie stworzenia na świecie są darem Boga Najwyższego, przeznaczonym na potrzeby człowieka. I nie będziemy dopuszczać do złego traktowania ich i marnotrawstwa.

Nasz ukochany Prorok mówił:

„Dawno temu pewien człowiek, będąc w podróży, zapragnął wody. Natrafił na studnię, wszedł do niej i się napił. Po opuszczeniu studni zobaczył w pobliżu psa z wysuniętym z pragnienia językiem, liżącego wilgotną ziemię. Mężczyzna powiedział do siebie: «Ten pies, tak jak ja, chce pić». Ponownie wszedł do studni, zaczerpnął wody do swojego trzewika i wydostał się na powierzchnię, trzymając but w zębach. Potem napoił psa. Bóg był zadowolony z uczynku mężczyzny i wybaczył jego grzechy".

(Buchari, „Musakat", 9)

Allah jest bliżej nas niż nasza tętnica szyjna. On jest Tym, który wie, słyszy i wszystko widzi. Nic we wszechświecie nie odbywa się bez Jego wiedzy i opieki.

Świadomość tego, że nasz Pan wie o wszystkim, co robimy, **pomaga nam kontrolować swoje zachowanie i czyny.**

Poddajemy się samokontroli i troszczymy się o swój wygląd zewnętrzny, chociażby wtedy, gdy pozujemy do zdjęcia lub filmujemy się.

Allah Najwyższy nakazuje:

On jest z wami, gdziekolwiek byście byli. Bóg widzi jasno, co czynicie!

(Sura al-Hadid, Żelazo, 57:4)

Nie zapominamy, że znajdujemy się pod boską obserwacją i utrzymujemy się w samodyscyplinie, kontroli swojego umysłu, emocji i czynów. Kierujemy swoim zachowaniem nie w zależności od potrzeby różnych bodźców, ale ze świadomością, że Bóg nas widzi w każdym momencie. Czcimy Allaha z przekonaniem, że chociaż Go nie widzimy, On widzi nas i nasze czyny. Dokładamy wszelkich sił, aby jak najlepiej postępować i być ludźmi o pięknej osobowości.

Kiedy wierzymy w Allaha, budujemy nasze życie zgodnie z Jego nakazami i zakazami. Z miłości do Allaha Najwyższego staramy się zasłużyć na Jego zadowolenie. Bojąc się gniewu Allaha i Piekła, powstrzymujemy się od zachowań budzących boską odrazę. W ten sposób kształtuje się w nas bojaźń Boża (unikanie niepodporządkowania się nakazom Allaha). Taka wiara czyni z nas ludzi uczciwych i godnych zaufania. Stajemy się ludźmi przyzwoitymi w słowach i czynach. Bez względu na okoliczności nie odstępujemy od prawdy. Unikamy zakłamania i oszustwa. Nie zdradzamy tego, kto nas obdarzył zaufaniem. Wówczas stajemy się lubianymi i szanowanymi ludźmi, uczciwymi i niezawodnymi w słowach i czynach, przykładnymi muzułmanami, takimi jak nasz ukochany Prorok (saał).

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, nie ma obawy o tych, którzy mówią: „Nasz Pan to Bóg!", i potem idą prosto; oni nie będą zasmuceni. Oni będą mieszkańcami Ogrodu; będą tam przebywać na wieki. Taka będzie nagroda za to, co oni czynili.

(Sura al-Ahkaf, Piaszczyste wydmy, 46:13-14)

MIŁOŚĆ DO ALLAHA

Allah Najwyższy – to Ten, który stworzył nasze ciało i duszę, włożył w nasze serca miłość. Jedno z Jego najpiękniejszych imion – *al-Ładud* znaczy Kochający i Kochany.

Nasz Pan Najwyższy, który jest źródłem miłości, bardzo nas kocha – Swoje sługi. Swoją miłość pokazał za pośrednictwem licznych dóbr, które nam ofiarował. Poinformował również, że nagrodzi jeszcze lepszymi dobrodziejstwami w świecie wiecznym. Od nas potrzebuje tylko tego, abyśmy kochali Go i czcili tak, jak On nakazał.

Kochamy Allaha Najwyższego, gdyż miłość do Niego jest nieodzowną częścią naszej wiary i wyrażeniem naszej wdzięczności. Tylko On jest najgodniejszy naszej miłości.

Miłość do Allaha jest najwyższym stopniem wiary, to początek wszelkiego dobra i piękna. Będąc ludźmi wierzącymi, całym sercem kochamy Allaha najbardziej ze wszystkiego, mocniej niż własne życie. Wiemy, że miłość do matki, ojca, żony, dzieci jest szczęściem darowanym nam przez Pana Najwyższego. Nasza miłość do nich nigdy nie zrówna się z miłością do Allaha.

Ten, kto kocha, podporządkowuje się ukochanemu. Okazanie posłuszeństwa jest najlepszym świadectwem wiary i miłości do Boga. Prawdziwa miłość okazywana jest w czynach. Możemy wyrazić naszą mocną wiarę i miłość do Pana Najwyższego poprzez wypełnianie Jego nakazów, powstrzymywanie się od rzeczy przez Niego zakazanych, dokonywanie czynów ku Jego zadowoleniu.

Ten, kto kocha, stale pamięta o ukochanym. Odczuwa zadowolenie, wspominając

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Człowiek, posiadający trzy cechy, poczuje słodycz wiary:

- Miłość do Allaha i Jego Wysłannika silniejsza od wszystkiego;

- Miłość do tych, których lubi, ku zadowolenia Allaha;

- Strach przed popadnięciem w niewiarę po tym, jak Allah wyciągnął go z niej, tak wielki, jak lęk przed Piekłem".

(Buchari, „Iman", 9)

Allah Najwyższy nakazuje:

Ale ci, którzy wierzą, są gorliwsi w miłości do Boga.

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:165)

Allah Najwyższy nakazuje:

Powiedz: „Jeśli kochacie Boga, to postępujcie za mną! Wtedy i Bóg będzie was miłował i przebaczy wam wasze grzechy. Bóg jest przebaczający, litościwy!"

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:31)

jego imię. Będąc ludźmi wierzącymi, również wspominamy naszego Pana Najwyższego za pośrednictwem oddawania czci, modlitwy, recytacji Koranu, wznoszenia *dua*.

Za pośrednictwem najpiękniejszych imion Allaha rozmyślamy o Jego wielkości, sile i mocy oraz wyrażamy w ten sposób miłość do Niego.

Ten, kto kocha Allaha, idzie drogą Jego Proroka (saał). Islam – to największa szkoła miłości. Nauczycielami tej szkoły miłości są prorocy – najbardziej dostojni i pobożni ludzie na ziemi. Nasz Prorok Muhammad (saał) – *Habibullah,* tzn. Umiłowany Sługa Allaha. Idąc drogą Proroka (saał), wyrażamy uwielbienie Boga i zasługujemy na Jego miłość.

Kiedy nasze serce napełnia się miłością do Allaha, nasze życie nabiera sensu, doskonali się nasz sposób bycia i charakter. Z miłości do Boga dążymy do Jego zadowolenia. Słuchamy słów Pana Najwyższego, podążamy za wskazówkami Jego proroków (as), nie schodzimy z drogi przez Niego wytyczonej. Kiedy w ten sposób prowadzimy życie, Bóg również nas kocha i włącza do grona Swoich ulubionych sług. Stajemy się Jego wybranymi poddanymi, przyjaciółmi. Zasługujemy na miłość innych wiernych i aniołów.

Allah Najwyższy nakazuje:

[…] - o tak! przez wspominanie Boga uspokajają się ich serca!

(Sura ar-Ra'd, Grzmot, 13:28)

Pobożny sługa Allaha powiedział:

- Ja wiem, kiedy mój Pan wspomina mnie.

Zapytano go:

- A skąd ty o tym wiesz?

Odpowiedział im:

- To bardzo łatwo zrozumieć. Kiedy ja wspominam swojego Pana, On wówczas myśli o mnie.

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, tym, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła – Miłosierny przygotuje miłość.

(Sura Marjam, Maria, 19:96)

SEDNO UWIELBIENIA BOGA : *DUA*

Dua – to zwrócenie się do Allaha Najwyższego z prośbą o pomoc, kiedy jesteśmy bezsilni i bezradni. To jedna z chwil, kiedy jesteśmy najbliżej naszego Pana. Wykonując *dua*, wznosimy ręce, prosimy i błagamy, ujawniamy Bogu nasze największe pragnienia.

Do *dua* nie jest potrzebne ani specjalne miejsce, ani czas. Można je wznosić zawsze i wszędzie. Są jednak okresy i miejsca lepsze do wykonywania dua. Błogosławione dni i noce, dni *dżuma* (piątki), czas *iftaru* (zakończenie postu) i *suhuru* (czas przed świtem) – to niezwykły czas na *dua*. Kaaba i Arafat – to błogosławione miejsca, gdzie przyjmowane jest *dua*.

Allah Najwyższy przyjmuje *dua*, które są wykonywane z sercem. Sługa Boży, wznoszący *dua*, nie zostanie pozostawiony bez pomocy Pana. Nie należy jednak spieszyć się z przyjęciem *dua*, gdyż tylko Bóg najlepiej wie, co będzie dobrym rozwiązaniem dla Jego sługi.

Nasz ukochany Prorok (saał) o *dua* mówił następująco:

„*Dua* każdego z nas przyjmowane jest do tej pory, aż przestaniemy ponaglać i nie powiemy: Zwracałem się tyle razy do mojego Pana, On jednak nie przyjął mojej prośby" (Buchari, „Daałat", 22).

Dua – to oddawanie czci, dzięki czemu utrzymujemy cały czas związek z naszym Panem. Wspominamy Allaha Najwyższego zarówno w trudnym dla nas okresie, jak i w chwilach radości, pokoju, dostatku, słowem, w każdym dogodnym miejscu i czasie.

Zasługiwanie na dobre słowo i uznanie innych jest tak samo ważne, jak i wznoszenie *dua*. Takie uczynki, jak pomoc mamie przy nakryciu do stołu, podanie komuś wody, wsparcie przyjaciela w trudnej sytuacji, są dobrymi okolicznościami na zdobycie uznania starszych, rodziców, religijnych ludzi, swoich nauczycieli, gości, sąsiadów, sierot, biedaków. A my jesteśmy zobowiązani wykonywać *dua* za nich i innych naszych braci muzułmanów.

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„*Dua* – to sedno uwielbienia Boga".

(Tirmizi, „Daałat", 1)

Allah Najwyższy nakazuje:

A kiedy zapytają ciebie Moi słudzy o Mnie, to zaprawdę, Ja jestem bliski!
Odpowiadam na wezwanie każdego wzywającego.

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:186)

Nasz ukochany Prorok mówił:

„Pamiętaj o Bogu w chwilach dostatku i szczęścia, żeby On pamiętał, kiedy będzie ci źle".

(Ahmad bin Hanbal, Musnad,1)

O Allahu!

Chroń *ummę* Muhammada!

Przebacz ich grzechy! Nie pozbawiaj ich Swojej Pomocy i Litości!

SŁUCHAM CIĘ, MÓJ SŁUGO

Pewien muzułmanin wstawał każdej nocy, aby wspominać Allaha i wznosić *dua*. Szatan powiedział do niego:

- Człowieku, który wspominasz Boga tyle razy! Kto odpowiada na twoje wezwania w ciągu nocy? Ani razu nie otrzymałeś odpowiedzi. Jak długo będziesz wznosić *dua*?

Mężczyzna obraził się, położył na podłodze i zasnął. Podczas snu usłyszał:

- Opamiętaj się, obudź się! Dlaczego odstąpiłeś od wspominania Boga i *dua*? Czyżby ci się znudziło?

Człowiek odrzekł:

- Przecież nie mam odpowiedzi. Nikt nie mówi: „Słucham cię". Boję się, że zostałem pozbawiony miłości.

W odpowiedzi usłyszał:

- Mówisz: „O Boże", dzięki temu, że On mówi: „Słucham cię". Jeśliby On nie mówił: „Słucham cię, mój sługo", nie mógłbyś prosić Allaha i wznosić *dua*. Prosisz Boga, gdyż On wysyła wiadomość do twojej duszy. Dokładasz trudu, szukasz rozwiązania problemu, gdyż Allah przybliżył cię do Siebie i rozwiązał pęta u twoich nóg. Za każdym twoim wezwaniem: „O mój Panie!" następuje odpowiedź Boga: „Słucham cię". Człowiek, którego dusza daleka jest od wspominania Allaha i *dua*, daleka jest i od tej odpowiedzi. Nie jest mu dane mówić: „O mój Panie!" Na jego ustach jest kłódka. Język i serce również są zamknięte. Być może Bóg nie dał mu cierpienia, bólu, smutku, biedy i nieprzyjemności, żeby nie płakał i nie narzekał. Zrozum, że te męki i cierpienia, z powodu których wzywasz Boga, są lepsze niż rozkosz i władza w życiu ziemskim. Prośba, która nie wypływa z cierpienia, jest chłodna. Błaganie, wznoszone w czasie cierpienia, wydobywa się z głębi duszy.

Maulana Dżalaluddin Rumi

JA ZAMIOTŁAM, A TY POLEJ

Od wielu miesięcy na ziemię nie spadła ani jedna kropla deszczu. Zwierzęta nie miały nic do picia oprócz brudnej mazi w zasychających kałużach. Ludzie zadowalali się wodą ze studni, ale i te wysychały.

Prawie wszyscy wierzyli, że nie mają innego wyjścia, jak tylko modlić się do Allaha. Przez wiele dni gromadzili się w polu i wspólnie błagali o deszcz. Przynosili w ofierze zwierzęta, rozdawali sierotom jałmużnę, ale oczekiwanego rezultatu nie było widać. Sytuacja była bez wyjścia.

Mieszkańcy okolicznych wiosek, dzieci, staruszkowie i młodzież, zebrali się razem w polu i znowu modlili się o deszcz. Zjechało się również duchowieństwo z miasteczka i okolic. Wszyscy recytowali surę „Ja sin" i *małlidy* [utwory poetyckie poświęcone narodzinom Proroka (saał) – przyp. tłum.], rozdawali *zakat*, składali w ofierze zwierzęta. Ceremonie modlitewne trwały godzinami. Wzrok wszystkich skierowany był w niebo, lecz na nim nie było ani jednej chmurki.

Następnego dnia mieszkańcy znowu umówili się na modlitwę w intencji deszczu. Pogoda zapowiadała się jeszcze bardziej upalna niż poprzedniego dnia. Wystrojone kobiety już od wczesnych godzin zgromadziły się przy studni w kolejce po wodę, której tak bardzo potrzebowały.

Mężczyźni zaś zakończyli domowe obrządki i szykowali się do wyścia w pole na modlitwę. Na dzisiejsze modły miał również przyjechać mufti i wyższe duchowieństwo. Około południa wszyscy tłumnie zgromadzili się w wyznaczonym miejscu. Już za chwilę modlitwa miała się rozpocząć. W tym czasie pewna starsza biedna kobieta wyszła na podwórze swojego domu. Z powodu starości i choroby nie mogła ze wszystkimi uczestniczyć w modlitwie. Bardzo martwiła się brakiem deszczu i stale prosiła Allaha o wybaczenie grzechów. Nie traciła nadziei, wierzyła, że Bóg jest litościwy dla Swoich sług i któregoś pięknego dnia na pewno deszcz spadnie. Schorowana, z trudem poruszająca się kobiecina, zamiotła swoje podwórko. Lekko rozprostowała opornie zginające się plecy i ze łzami w oczach spojrzała w niebo. Wcześniej, przed zamiataniem podwórka, spryskiwała ziemię wodą, żeby nie unosił się kurz. Tym razem tego nie mogła zrobić z powodu braku wody. Kto wie, jak bardzo chciała mieć chociaż trochę wody!

W tym momencie z jej ust wyleciały takie słowa: „Mój Panie! Ja zamiotłam, a Ty polej!”

Nie zdążyła odejść, gdy nagle niebo na horyzoncie pociemniało. Nadeszła deszczowa chmura i zaciągnęła całe niebo. Za pół godziny deszcz lunął jak z cebra. Tłum ludzi, który zebrał się w polu, jeszcze nie zdążył rozpocząć modlitwy i nie był w stanie zrozumieć, o co tu chodzi. Ludzie, przemoknięci do suchej nitki, płakali z radości. Jednocześnie nie mogli rozwikłać tajemnicy tego zdarzenia i wstrząśnięci wracali do domów.

DO CZEGO ZOBOWIĄZUJE NAS BYCIE MUZUŁMANAMI?

* Będąc sługami Allaha Najwyższego, jesteśmy Mu we wszystkim zobowiązani.
* Nie dodajemy Allahowi żadnego współtowarzysza.
* Nie uznajemy za Boga nikogo i niczego oprócz Allaha.
* Kochamy Allaha najbardziej ze wszystkiego.
* Czcimy tylko Allaha.
* Tylko do Allaha wznosimy *dua* i tylko Jego prosimy o pomoc.
* Tylko w Allahu pokładamy nadzieję i wierzymy, że On nie zostawi nas bez pomocy.
* Wiemy, że wszelkie dobra pochodzą od Allaha i dziękujemy Jemu za to.
* Wykonujemy modlitwy tylko w imię Allaha, czcimy jedynie Jego.
* Wierzymy w miłosierdzie Allaha i boimy się Jego kary.
* Wykonujemy to, co nakazał nam Pan Najwyższy.
* Nie czynimy tego, czego Allah Najwyższy zakazał.
* Kochamy Allaha, zawsze i w każdej sytuacji wspominamy Jego imię.
* Staramy się recytować, słuchać i rozumieć Święty Koran, który jest słowem Allaha,

PONIEWAŻ JESTEŚMY MUZUŁMANAMI.

KTO URATUJE?

Prorok Muhammad (saał) organizował wojenną wyprawę w okolice Nedż. Wojownicy kończący bitwę byli zmęczeni, a przed nimi był jeszcze długi powrót do Medyny. Było południe i panował straszny upał. Kiedy bojownicy dotarli do doliny porośniętej drzewami i krzewami, zarządzono postój. *Sahabowie* (ra) wybrali Prorokowi (saał) najwygodniejsze miejsce w cieniu rozłożystego drzewa, aby mógł spokojnie odpocząć. Sami rozłożyli się w zacienionych miejscach trochę dalej.

Muzułmańscy wojownicy, zmęczeni podróżą i skwarem, od razu zapadli w sen. Prorok (saał) powiesił swój miecz na gałęzi drzewa, położył się i też zasnął.

Przeciwnik w ukryciu prześladował armię muzułmanów. Nadarzyła się mu teraz dobra okazja do odwetu. Zamierzali zabić Proroka (saał). W tym celu wysłali ze swojej armii *muszrika* o imieniu Gawres. Ten zbliżył się do Proroka (saał) i nikt tego nie zauważył. Schwycił miecz wiszący na drzewie i zamachnął się nim nad głową Wysłannika Allaha (saał). W tym momencie spostrzegł, że Prorok (saał) otworzył swoje błogosławione oczy i zapytał:

- O Muhammadzie! Kto ciebie teraz obroni przede mną?

Nasz ukochany Prorok (saał) bez cienia strachu i trwogi odpowiedział wrogowi, chcącemu go zabić:

- Allah!

Muszrik zatrząsnął się ze złości, słysząc niezłomne słowa Proroka (saał) i jego zaufanie do Boga. Z ręki wypadł mu miecz. Prorok (saał) schwycił broń i natychmiast zapytał:

- Dobrze, a kto ciebie teraz obroni przede mną?

Oszołomiony tym zwrotem akcji, napastnik powiedział:

- Zaczekaj! Nie wymierzaj mi tak od razu kary!

Nasz Prorok (saał) zapytał:

- Czy potwierdzasz, że nie ma Boga prócz Allaha i że ja jestem Jego Wysłannikiem?

Przeciwnik odrzekł:

- Nie, nie potwierdzam. Mogę tylko obiecać, że nie będę walczyć z tobą i nie przyłączę się do żadnego oddziału, występującego przeciwko tobie.

W odpowiedzi Prorok Muhammad (saał) odpuścił napastnikowi, który próbował targnąć się na jego życie.

W tym czasie *sahabowie* (ra), słysząc obcy głos, przybiegli na miejsce zdarzenia.

Muszrik oddalił się pod ich zdziwionymi spojrzeniami i ukrył się. Wstrząsnęło nim to miłosierdzie i łaskawe podejście do niego, z którym się spotkał.

Kiedy dotarł do swoich towarzyszy, z jego ust wydobyły się takie słowa:

- Teraz wróciłem od Najszlachetniejszego Człowieka.

(Buchari, „Dżihad", 84)

NASZ PROROK (SAAŁ) BARDZO KOCHAŁ ALLAHA

Nasz Prorok (saał) kochał Allaha najbardziej na świecie. **On był jego największą miłością.** Wznosił ręce podczas modlitwy do Pana Najwyższego i prosił, aby jego uczucie było niezmienne, i mówił: *„O mój Boże! Uczyń, żebym kochał Ciebie bardziej niż siebie samego, swoją rodzinę i zimną wodę!”* (Tirmizi, „Daałat”, 72)

U podstaw wszystkich relacji naszego Proroka (saał) było dążenie do zasłużenia na miłość Allaha. Prorok (saał) był dobry i miłosierny dla stworzeń Boga. W każdej sytuacji swoim zachowaniem zabiegał o zadowolenie Allaha. Często powtarzał następujące *dua*: *„O mój Boże! Proszę, pozwól mi kochać Cię, kochać tych, którzy Ciebie miłują, i wykonywać tylko takie uczynki, z których Ty będziesz zadowolony!”* (Tirmizi, „Daałat”, 72).

Nasz ukochany Prorok (saał), który powiedział: *„Różnica między tym, kto wspomina Allaha, i tym, który nie wspomina Go, jest taka, jak różnica między żywym i martwym”* (Buchari, „Daałat”, 72) **często wspominał Allaha.** Każdą sprawę i pracę zaczynał z imieniem Allaha i odczuwał spokój, wymawiając Jego najpiękniejsze imiona i cechy.

Nasz umiłowany Prorok (saał) **bardzo się bał niewypełnienia nakazów Allaha.** Niepokoił się, aby nie oddalić się od miłości Boga i Jego miłosierdzia. Jego serce drżało z szacunku i miłości do Pana Najwyższego. Nieskazitelnie wielbił, okazywał posłuszeństwo Bogu i mówił: *„Jestem tym, który najbardziej zna i najbardziej kocha Allaha”* (Buchari, „Istisam”, 5). Nie zapominał o wielkim znaczeniu nakazów Allaha. Kiedy wiał silny wiatr, huczały grzmoty i niebo zaciągnięte było czarnymi chmurami, wspominał o zgubie poprzednich narodów. W takich sytuacjach odprawiał modlitwę i wznosił *dua*, bojąc się kary Boga. Kiedy recytował lub słuchał Świętego Koranu oraz w czasie modlitwy, jego serce ze strachu przed karą Boga wzruszało się do tego stopnia, że czasami płakał.

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„O Boże! Jesteś moim Panem. Nie ma boga oprócz Ciebie. Stworzyłeś mnie i jestem Twoim sługą. Na miarę swoich sił jestem wierny danej Tobie obietnicy i przysiędze. Uciekam się pod Twoją obronę od zła, które uczyniłem. Uznaję Twoje miłosierdzie, które mi okazałeś. Wyznaję Ci swoje grzechy. Wybacz mi, gdyż naprawdę, nikt oprócz Ciebie nie jest przebaczający”.

(Buchari, „Daałat”, 2)

Nasz Prorok (saał) **zawierzył siebie Bogu** i w każdej sytuacji **miał nadzieję na Jego pomoc i miłosierdzie.**

Kiedy w czasie *hidżry* poganie Mekki zbliżyli się do jaskini, w której ukrył się Prorok (saał), Abu Bakr (ra) zo-

baczywszy ich, przestraszył się, że mogą Wysłannikowi Allaha (saał) wyrządzić krzywdę. Wówczas Prorok (saał) powiedział do Abu Bakra (ra): *„Nie bój się! Allah jest z nami”* (Buchari, „Tafsir”, sura 48:2).

Nasz ukochany Prorok (saał) wiedział, że kara Boga jest wielka. Jednocześnie nie tracił nadziei na Jego litość. **Żył, znajdując się między strachem i nadzieją.** Wyjaśniał ludziom, że bez względu na bycie prorokiem może uniknąć kary Allaha tylko dzięki Jego litości. Mówił:. *„Dua – sedno uwielbienia Boga”* (Tirmizi, „Daałat”, 1).

Prorok Muhammad (saał) **był człowiekiem najbardziej ze wszystkich okazującym wdzięczność Allahowi.** Starał się wyrazić swoją miłość oddawaniem czci dniem i nocą. Nie ograniczał się tylko do obowiązkowych modlitw, odprawiał również dodatkowe, aby jak najlepiej podziękować Bogu. Przestrzegał postu w określone dni miesiąca, a nocami się modlił. Zdarzało się, że od długiego stania miał opuchnięte nogi.

Pewnego razu, kiedy został zapytany, dlaczego tak siebie wyczerpuje, skoro jego przeszłe i przyszłe grzechy zostały wybaczone, odpowiedział: *„Czyż nie powinienem być wdzięcznym sługą Allaha?”* (Al-Kafi, „Kitab al-iman ła al-kufr”, „Bab al-Szukr”, 2). Prorok Muhammad (saał), który jest naszym przywódcą i najlepszym przykładem wszystkiego, pokazywał, że prawdziwa wdzięczność – to posłuszeństwo i oddawanie czci. Starał się stale być wdzięcznym sługą Boga. Prosił Go: *„O mój Boże! Pomóż mi, abym mógł wspominać Cię, dziękować Ci za dobra i czcić Cię w najlepszy sposób!”* (Abu Dawud, „Łitr”, 26).

Nam również radził wykonywać to *dua*. Prorok (saał) **wychwalał Allaha zarówno w czasie dobrobytu, jak i niedostatku.** Za każde dobro podarowane przez Allaha mówił: „Alhamdulilah”, co znaczy „Chwała Allahowi”, wyrażając słowami to, co czuł.

بِسْمِ اللَّهِ الرَّحْمَٰنِ الرَّحِيمِ

اللَّهُ لَا إِلَٰهَ إِلَّا هُوَ الْحَيُّ الْقَيُّومُ لَا تَأْخُذُهُ سِنَةٌ وَلَا نَوْمٌ لَهُ
مَا فِي السَّمَاوَاتِ وَمَا فِي الْأَرْضِ مَنْ ذَا الَّذِي يَشْفَعُ
عِنْدَهُ إِلَّا بِإِذْنِهِ يَعْلَمُ مَا بَيْنَ أَيْدِيهِمْ وَمَا خَلْفَهُمْ وَلَا
يُحِيطُونَ بِشَيْءٍ مِنْ عِلْمِهِ إِلَّا بِمَا شَاءَ وَسِعَ كُرْسِيُّهُ
السَّمَاوَاتِ وَالْأَرْضَ وَلَا يَئُودُهُ حِفْظُهُمَا وَهُوَ الْعَلِيُّ
الْعَظِيمُ ۝

Bóg! Nie ma boga jak tylko On – Żyjący, Istniejący!

Nie chwyta Go ni drzemka, ni sen.

Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi!

A któż będzie się wstawiał u Niego inaczej jak za Jego zezwoleniem?

On wie, co było przed nimi, i On wie, co będzie po nich.

Oni nie obejmują niczego z Jego wiedzy, oprócz tego, co On zechce.

Jego tron jest tak rozległy, jak niebiosa i ziemia;

Jego nie męczy utrzymywanie ich.

On jest Wyniosły, Ogromny!

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:255)

PYTANIA

Proszę uzupełnić luki odpowiednimi wyrazami z nawiasów:

(bądź / liść / kochacie / *dua* / pokocha / zewnętrznym / bliski / serca / Allaha / w nich)

1. „Pokażemy ludziom nasze znaki i ……., i w …… świecie.”
2. „Allah zna wszystkie istoty na lądzie i w morzu, nawet ……. nie spadnie bez Jego wiedzy.”
3. „Kiedy Allah życzy czegoś, to tylko mówi ……., i od razu spełnia się.”
4. „Ci, którzy uwierzyli, kochają ……. najbardziej na świecie.”
5. „Powiedz: „Jeśli ……. Allaha, to bądźcie posłuszni, niech Allah również ……. was i wybaczy wam wasze grzechy.”
6. „Wiecie przecież, że tylko wspominając Allaha, ……. zyskują spokój.”
7. „……. – to sedno uwielbienia Boga.”
8. „Jeśli Moi słudzy zapytają o Mnie, to niech wiedzą, że jestem im bardzo ……. Przyjmuję modlitwy wzywających Mnie.”

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. Jakie cechy powinien posiadać muzułmanin, aby poczuć słodycz wiary?

a. Najbardziej na świecie kochać Allaha i Jego Wysłannika.
b. Kochać tych, których kochacie w imię Allaha.
c. Uważać, że odejście od religii jest tak samo straszne, jak trafienie do Piekła.
d. Wszystkie wymienione cechy.

2. Które z poniższych wyrażeń o *dua* jest nieprawidłowe?

a. Do wzniesienia dua nie jest potrzebne specjalne miejsce i czas.
b. Do wykonania dua jest obowiązkowe rytualne obmycie ciała.
c. Za pomocą dua w każdym momencie podtrzymujemy związek z naszym Panem.
d. Wznośmy dua w czasie dostatku, żeby nasz Pan okazał nam pomoc w biedzie.

3. Którego z poniższych zwrotów nie należy wykorzystywać, mówiąc o miłości Proroka (saał) do Allaha Najwyższego?

a. Często wspominał imię Allaha.
b. Swoimi wszystkimi słowami i czynami dążył, aby zasłużyć na zadowolenie Allaha.
c. Był imamem swoich towarzyszy podczas pięciokrotnej modlitwy.
d. Wykonywał dużo dua i oddawał cześć, żeby okazać wdzięczność Bogu.

4. Które z poniższych cech nie są owocem naszej wiary w Allaha?

a. Wiara czyni nas bardzo kochanymi przez wszystkich ludzi.
b. Wiara daje nam poczucie bezgranicznej nadziei.
c. Wiara czyni nas dobrymi i miłosiernymi ludźmi w stosunku do stworzeń.
d. Wiara pomaga nam kontrolować swoje czyny.

5. Którego z poniższych zwrotów nie należy wykorzystywać w celu wyjaśnienia istnienia i jedyności Allaha?

a. Każde dzieło ma swojego mistrza.

b. Doskonała budowa i funkcje ludzkiego organizmu nie mogą powstać same z siebie. To wskazuje, że istnieje Stwórca.

c. Wschód i zachód słońca, zmiana nocy i dnia, zmiana pór roku. Wszystkie te procesy nie mogą odbywać się same z siebie. Ten doskonały ład we wszechświecie mówi o istnieniu Stwórcy.

d. Każdy człowiek dysponuje swobodą wyboru między dobrem i złem.

KLUCZ DO ODPOWIEDZI

Proszę wypełnić luki:

1. w nich – zewnętrznym
2. liść
3. bądź
4. Allaha
5. kochacie – pokocha
6. serca
7. *dua*
8. bliski

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. d
2. b
3. c
4. a
5. d

SYMBOL DOBRA I PIĘKNA

WIARA W ANIOŁÓW

- *Widzialne i niewidzialne istoty*
- *Wiara w aniołów*
- *Właściwości i obowiązki aniołów*
- *Właściwości szatana*
- *Nasz Prorok (saał) i aniołowie*

GŁOS ANIOŁA

Halil był bardzo mądrym i uważnym chłopcem, lubiącym rozmyślać. Zawsze szukał przyczyny wydarzenia, które widział, lub jakiejś myśli, która przychodziła mu do głowy. W większości przypadków wyciągał słuszne i ważne wnioski.

Pewnego razu rzekł do ojca:

- Tatusiu! Czasami martwię się, że mama ciężko pracuje dla nas i jest mocno zmęczona. Wówczas z całego serca chcę jej pomóc. I pomagam. A czasami mam ochotę pobawić się na podwórku i to robię, chociaż wiem, że ona potrzebuje mojej pomocy. Nie wiem, dlaczego tak robię, chociaż mamę bardzo kocham.

Ojciec już przyzwyczaił się do takich pytań Halila. Było mu miło, że syn szczerze z nim rozmawia i nie skrywa swoich uczuć.

- Synku, to się zdarza nie tylko tobie, lecz wszystkim – odpowiedział ojciec.

- Naprawdę, tato? Cieszę się, uczciwie to mówię. Miałem wyrzuty sumienia, że tylko ja taki jestem. Chcę jednak znać przyczynę tego. Przecież to są sprzeczne myśli, nieprawdaż?

- Oczywiście, że tak. Człowiek czasami myśli różnie dlatego, że znajduje się pod wpływem dwóch przeciwstawnych niewidzialnych istot. Jedno z tych stworzeń to anioł, a drugie – szatan.

- Tatusiu, a co robi anioł?

- Anioł daje nam dobre wskazówki. Mówi: „Bądź dobry!" Nie chce, żebyśmy robili złe rzeczy. Jeśli popełniamy głupstwa, anioł się smuci.

- A co robi szatan?

- On zawsze podsuwa nam złe rzeczy. Chce, żebyśmy mówili brzydkie słowa, obrażali ludzi. Pragnie, abyśmy postępowali wbrew nakazom Boga. Cieszy się i bywa szczęśliwy, kiedy występujemy wbrew woli dorosłych, nie słuchamy rodziców.

- Ależ tatusiu! Ja nie słyszę żadnego wewnętrznego głosu, który mówiłby do mnie: „Rób to!" i „ Nie czyń tego!", kiedy chcę wykonać coś dobrego lub złego.

- Synku, głos anioła i szatana nie jest podobny do ludzkiego głosu. Oni próbują wpływać prosto na nasze myśli. Rozważmy to na przykładzie, który przytoczyłeś. Kiedy myślisz: „Moja mamusia jest mocno zmęczona. Nie ma pomocnika, żeby mogła chwilę odpocząć. Traci swoje siły dla nas. Pomogę jej trochę!", to wiedz, że jest to głos anioła. Jeśli zaś ty, bez względu na to, co widzisz, w jakim mama jest stanie, myślisz o sobie: „A co ja mam do tego, że mama zmęczona! Nie mam zamiaru teraz nikomu pomagać", to wiedz, że szatan próbuje wprowadzić cię w stan zbłądzenia. Czasami wpływ szatana przeważy i zniewoli cię do takiego zachowania, jakiego zupełnie nie chcesz. Wymusi na tobie inny tok myślenia: „Jeśli ona pracuje, to robi to dla domu. Wszyscy wykonują swoje obowiązki. Ona jest zmęczona, no cóż, nic nie poradzisz na to!"

W tym czasie powinniśmy natychmiast zastanowić się i nie dać się złapać w sidła szatana.

Dam ci jeszcze jedną podpowiedź, abyś mógł rozpoznać głos anioła i szatana. Jeśli

chcemy zrobić coś według życzenia Boga i Proroka (saał), to wiedz, że to będzie sygnał od anioła. Jeśli zaś kusić nas będzie przeciwstawne zachowanie – będzie to znak od szatana. Szatan chce nas oddalić od religii, a to oznacza od dobra i piękna.

- Tato, a dlaczego nie widzimy anioła i szatana?

- Nie możemy ich zobaczyć, gdyż ich budowa jest inna niż człowieka. Opowiem ci o tym następnym razem. Teraz muszę iść do pracy, synku.

Halil podziękował ojcu i zaczął rozmyślać o aniele i szatanie…

M. Jaszar Kandemir

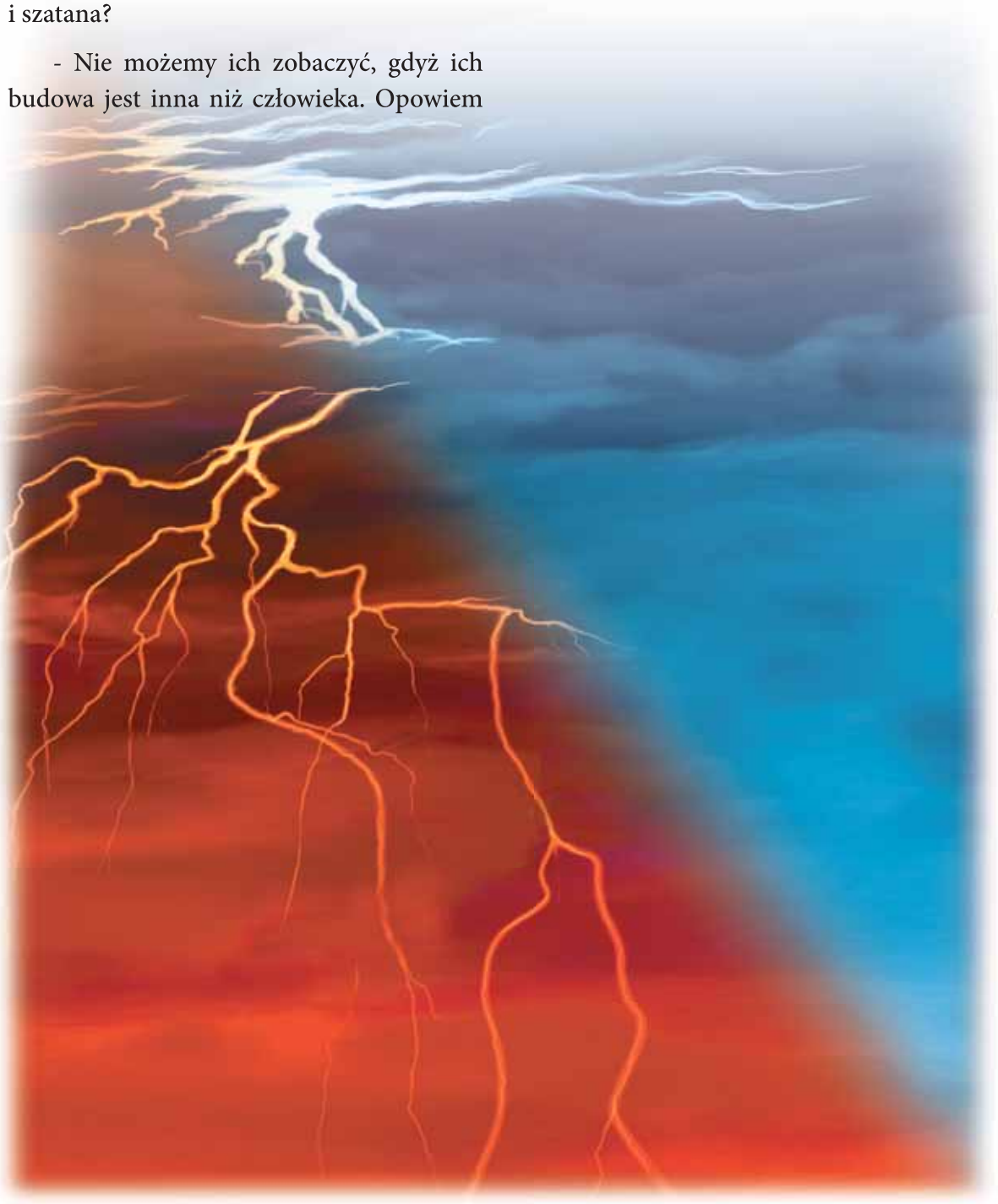

ISTOTY WIDZIALNE I NIEWIDZIALNE

Bóg stworzył wszechświat i ustanowił w nim porządek. Liczba stworzeń Pana Najwyższego jest nieskończona.

Niektóre z nich są widzialne, inne – nie. Część istot możemy zobaczyć naocznie lub poczuć za pomocą różnych narządów. Na świecie są również takie byty, których nie widzimy i nie poczujemy innymi zmysłami.

Chcąc stwierdzić istnienie czegoś, nie musimy koniecznie tego widzieć. Są rzeczy, których istnienie potwierdzamy, chociaż ich nie możemy zobaczyć. Nie widzimy rozumu, miłości, miłosierdzia i szczęścia. Wszyscy jednak wiedzą, że one istnieją. Nie widzimy prądu płynącego w przewodach, fal dźwiękowych w powietrzu. Te przykłady wskazują, że w świecie są nie tylko istoty widzialne.

Ludzie, zwierzęta, góry, morza, drzewa, kwiaty, księżyc, słońce i gwiazdy są widzialne. Aniołowie i szatan należą do istot niewidzialnych. Nie widzimy ich dlatego że nasz wzrok ma ograniczony zakres widzenia. Wierzymy jednak w ich istnienie. Nasz Pan Najwyższy w Świętym Koranie powiedział, że aniołowie i szatan istnieją.

WIARA W ANIOŁÓW

Aniołowie – to istoty stworzone przez Allaha do pełnienia różnych zadań. Nie jesteśmy w stanie poczuć ich za pomocą narządów zmysłów. Możemy tylko mieć o nich wiedzę ze Świętego Koranu i wypowiedzi Proroka (saał). Bezwarunkowe uznanie istnienia aniołów jest jednym z dogmatów islamu. Negacja aniołów oznacza odrzucenie objawienia Bożego, Proroka (saał), Świętego Pisma, które przyniósł Prorok (saał) i religii, którą przekazał. Bóg dostarczył Swoje objawienia poprzez aniołów. Zatem człowiek wierzący w objawienie Boga, w proroków (as), w Święte Pisma powinien uwierzyć w anioły.

Właściwości aniołów

Istnieje wiele właściwości, wyróżniających aniołów od ludzi i innych stworzeń. Aniołowie stworzeni są ze światła. Są silni i mocni. Mogą bardzo szybko poruszać się i są w stanie w bardzo krótkim czasie pokonać duże odległości.

Aniołowie – to istoty, które wypełniają rozkazy Allaha i nałożone na nich obowiązki. Stale są zajęci służeniem Bogu i oddawaniem Mu czci. Nie sprzeciwiają się nakazom Boga, nie popełniają grzechów, nie naruszają zakazów. Nie czynią nikomu zła. Nie jedzą, nie piją i nie śpią. Nie odczuwają zmęczenia ani od pracy, ani od oddawania hołdu.

Obowiązki aniołów

Obowiązkiem aniołów jest służenie Bogu i głoszenie Jego chwały. Aniołowie starannie wykonują ciążące na nich obowiązki i nigdy nie sprzeciwiają się nakazom. Wśród aniołów pełniących służbę dla Boga są tacy, którzy mają zlecone zadania indywidualne. Są to czterej aniołowie:

Dżibril (Gabriel): Obowiązkiem jego jest przyniesienie od Boga objawienia prorokom (sa). Jednocześnie informuje ich o Bożych nakazach i zakazach.

Azrail (Azrael): Obowiązkiem jego, zgodnie z wolą Boga, jest odbieranie ducha istotom żywym, dla których nadszedł czas śmierci. Z tego powodu Azrael w Świętym Koranie nazwany jest „aniołem śmierci".

Mikail (Michał): Zarządza siłami przyrody i rozdziela pokarmy stworzeniom.

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„Aniołowie stworzeni ze światła, dżinny – z ognia, a Adam – z gliny"

(Muslim, „Zuhd", 10)

Israfil: Będzie dął w róg w Dniu Sądu Ostatecznego, obwieści o początku życia wiecznego.

Oprócz czterech głównych aniołów są jeszcze inni, pełniący różne funkcje. Oto niektórzy z nich:

Kiraman katibin (Szlachetni pisarze): Aniołowie zapisujący nasze dobre i złe uczynki. Jeden z nich znajduje się z prawej strony człowieka, a drugi z lewej. Ten, który jest z prawej strony, zapisuje dobre słowa i uczynki, a ten, który jest z lewej – złe. W Dzień Sądu Ostatecznego, kiedy staniemy przed Bogiem, ci aniołowie będą zaświadczać o naszych dobrych i złych czynach, popełnionych w życiu doczesnym.

Aniołowie ochraniający: Ich zadaniem jest ochrona ludzi uciekających się pod obronę Boga i ufających Jemu. Z woli Allaha strzegą ich przed biedą i nieszczęściem w życiu doczesnym.

Munkar i Nakir: Aniołowie stróże. Mają przychodzić do człowieka po śmierci, w grobie, i sprawdzać jego wiarę. Będą pytać każdego: „Kto jest twoim Panem? Kto jest twoim prorokiem? Jaka jest twoja księga?" W zależności od otrzymanych odpowiedzi potraktują człowieka dobrze lub źle.

Inni aniołowie: Oprócz tych, o których opowiedzieliśmy, istnieją jeszcze inni, wykonujący wyznaczone zadania. Na przykład, niektórym powierzono naprowadzać ludzi na prawdziwą drogę, innym zapisywać *salałaty* [modlitwy – pozdrowienia – przyp. tłum.], wypowiedziane na cześć naszego Proroka (saał), a jeszcze innym wykonywać czynności w Niebie i Piekle.

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, nad wami są stróże szlachetni, którzy zapisują; oni wiedzą, co wy czynicie!

(Sura al-Infitar, Rozdzielenie, 82:10-12)

Allah Najwyższy nakazuje:

[…] aniołowie […] nie buntują się przeciw rozkazowi Boga, lecz wypełniają to, co jest im nakazane.

(Sura at-Tahrim, Zakazane, 66: 6)

Aniołowie wznoszą *dua* za osoby odwiedzające chorych

Pewnego razu brat stryjeczny i zięć naszego Proroka (saał), Ali (ra), spotkał swojego przyjaciela Saida ibn Ifaka. Biorąc go za rękę, powiedział:

- Saidzie! Pójdźmy dziś odwiedzić chorego. Hasan podupadł na zdrowiu. Zajrzyjmy do niego.

I razem poszli do domu chorego. Tam już był Abu Musa al-Asz'ari (ra). Wielce szanowany Ali (ra) zapytał go:

- O, Abu Musa! Przyszedłeś z zamiarem odwiedzin chorego, czy tak po prostu zaszedłeś?

Abu Musa (ra) odpowiedział:

- Przyszedłem w odwiedziny chorego.

Słysząc to, szlachetny Ali (ra) przekazał radosną wieść, zasłyszaną od Wysłannika Allaha (saał):

- Jeśli muzułmanin odwiedzi swego chorego brata-muzułmanina z rana, to siedemdziesiąt tysięcy aniołów do wieczora będzie wznosić za niego *dua* i prosić o wybaczenie mu grzechów. Jeśli odwiedzi wieczorem, to siedemdziesiąt tysięcy aniołów będzie modlić się za niego do rana i prosić o odpuszczenie mu grzechów. Oprócz tego w Raju są dla niego zebrane owoce.

(Tirmizi, „Dżanaiz", 2)

Aniołowie wznoszą *dua* za osoby przestrzegające postu

Wysłannik Allaha (saał), który przywiązywał dużą wagę do dobrych stosunków z sąsiadami, przy każdej nadarzającej się okazji odwiedzał ich. I tak pewnego razu złożył wizytę w domu Ummu Umajry (ra). Kobieta wyróżniła się bohaterstwem podczas bitwy pod Uhud. Nazywano ją również panią Nasiba. Gospodyni ucieszyła się z wizyty Proroka (saał) i szybko przygotowała poczęstunek. Ugościła Proroka (saał) i jego towarzyszy (ra). Wysłannik Allaha (saał) chciał, aby gospodyni zjadła razem z nimi, więc powiedział:

- Proszę, zjedz z nami!

Ummu (ra) odpowiedziała:

- Dzisiaj poszczę.

Ummu Umajra (ra) tego dnia trzymała dodatkowy post. Słysząc to, Prorok (saał) ogłosił radosną wiadomość:

- Jeśli na oczach poszczącej osoby będą jeść inni, to aniołowie będą modlić się za nią do tej pory, aż jedzenie się skończy lub jedzący nasycą się

(Tirmizi, „Saum", 66)

CO NAM DAJE WIARA W ANIOŁÓW?

WIARA W ANIOŁÓW

- Umacnia nasze zrozumienie, że jesteśmy sługami Allaha, dodaje nam gorliwości w uwielbieniu Pana.
- Pomaga w powstrzymywaniu się od zła.
- Doskonali naszą moralność.
- Daje natchnienie do pracy, poprawia nastrój.

Aniołowie – to istoty, które nieustannie wykonują nakazy Boga i czczą Go. Niektórzy z nich stale są w pozycji *ruku*, inne – w pozycji *sudżud*. Bezustannie wspominają i wychwalają Allaha, proszą Go o odpuszczenie grzechów wierzącym. Wiara w istnienie aniołów cechujących się takimi właściwościami, **umacnia nasze zrozumienie, że jesteśmy sługami Bożymi i dodaje nam gorliwości w uwielbieniu Pana.** Skłania nas, abyśmy prosili Boga o przebaczenie grzechów i byli takimi ludźmi, jakimi On chce. Zachęca, abyśmy cenili nasze noce i dnie. Zazdrościmy aniołom i staramy się być sługami takimi jak oni, uwielbiającymi Allaha.

Allah Najwyższy nakazuje:

A ci, którzy są przy Nim, nie wbijają się w pychę, tak by Jemu czci nie oddawać; i nie ustają. Oni głoszą chwałę nocą i dniem i nie doznają zmęczenia.

(Sura al-Anbija, Prorocy, 21:19-20)

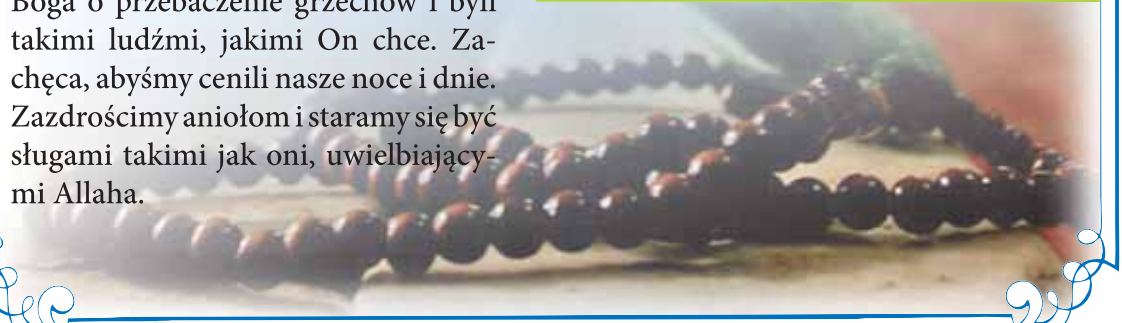

Wiara w aniołów znajdujących się po naszej lewej i prawej stronie i zapisujących w księdze nasze czyny, w Munkara i Nakira, którzy będą dopytywać w grobie o naszą wiarę, podtrzymuje naszą odpowiedzialność za *achirat* (życie wieczne). Przestrzega nas, że kiedyś i my będziemy odpowiadać za popełnione czyny. Wiara w to skłania do kontrolowania i ważenia swoich słów, postępowania i relacji z innymi ludźmi. **Pomaga** nam trzymać się w dyscyplinie i **powstrzymywać się od zła**. Wiara w aniołów czyni nas ludźmi podobnymi do aniołów. Nie pozwalamy sobie na wulgarne słowa, gdyż nie chcemy niepokoić aniołów, znajdujących się przy nas. Unikamy niesprawiedliwego i grubiańskiego traktowania ludzi, nie plotkujemy i nie śmiejemy się z nikogo.

Allah Najwyższy nakazuje:

Kiedy spotykają się dwaj spotykający, siedząc z prawej strony i z lewej, człowiek nie wypowie ani jednego słowa, które by nie dotarło do będącego przy nim nadzorcy.

(Sura Kaf, 50:17-18)

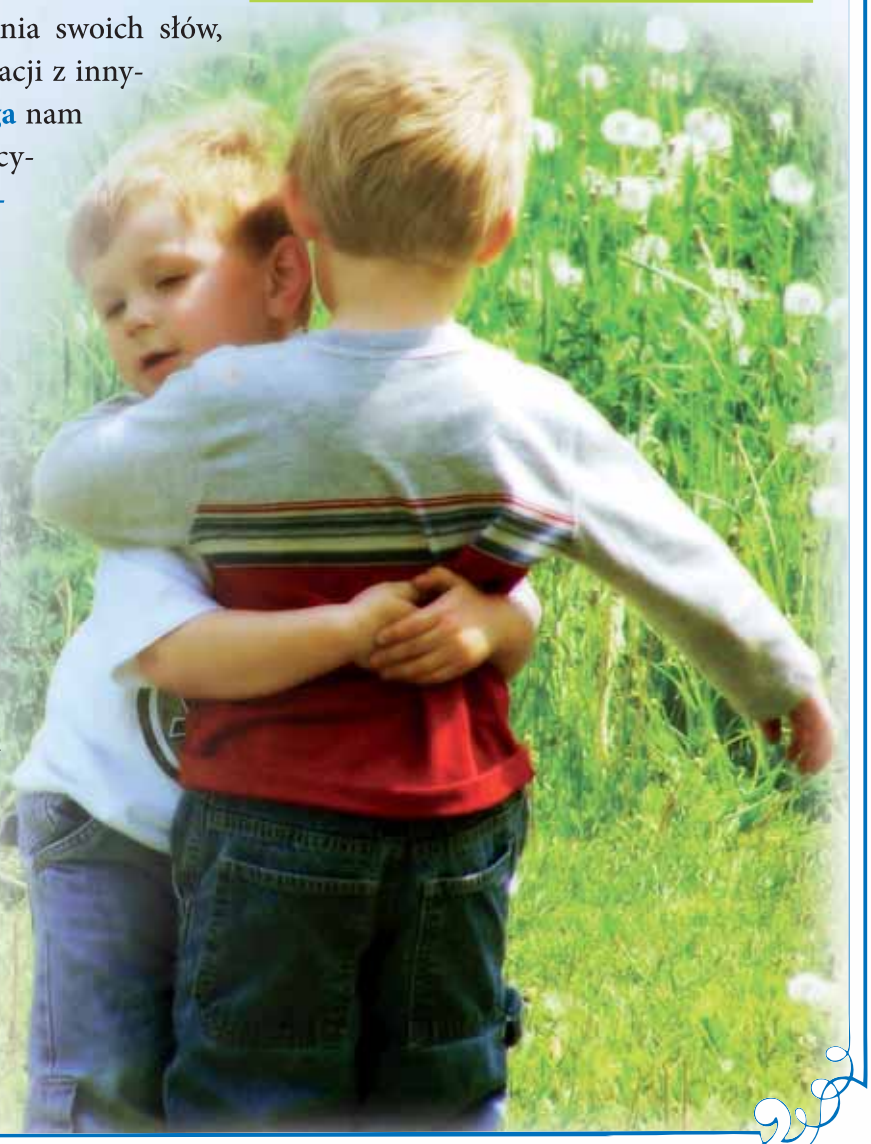

Aniołowie inspirują nas do dobra, piękna, uczciwości i sprawiedliwości. Są bardzo zadowoleni z naszych dobrych czynów w imię Boga Najwyższego i ukochanego Proroka Muhammada (saał). Wznoszą za nas modlitwę i proszą Allaha o odpuszczenie naszych grzechów. Na przykład, aniołowie modlą się za nas i proszą o przebaczenie win, kiedy dobrze odnosimy się do rodziców, naszych przyjaciół, wznosimy *dua* za nich. Kiedy odwiedzamy krewnych i chorych, pomagamy słabszym i niedołężnym ludziom. Kiedy odprawiamy modlitwę, recytujemy Koran, zdobywamy wiedzę, jednym słowem, dokonujemy czynu ku zadowoleniu Boga. Świadomość i wiara, że nasze dobre uczynki są tak ważne i cenione, cieszą i uspokajają naszą duszę. To skłania nas do bycia lepszymi i **doskonali naszą moralność.**

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

„I szatan, i anioł podsuwają człowiekowi niektóre uczucia i myśli. Zadanie szatana to nawoływanie ludzi do zła i czynów, których rezultat bywa niekorzystny, wręcz szkodliwy i oddalanie od prawdy. A zadanie anioła – wzywanie do prawdy, dobra i odsuwanie od zła. Kto usłyszy głos wewnętrzny, nawołujący do dobra, niech wie, że jest to głos anioła. Niech od razu podąża za nim i okaże wdzięczność Allahowi. A kogo głos wewnętrzny nawoływać będzie do zła, niech wie, że jest to znak szatana. Niech trzyma się z daleka od niego i szuka schronienia u Boga.

(Tirmizi, „Tafsir", 3)

Allah Najwyższy jest Tym, który Swoim sługom daje siłę do pracy. A więc, każdy sukces ma źródło w Nim. Nasz Pan jest zawsze z ludźmi pracowitymi i dobrymi, lubi takich i daje im oczekiwany rezultat. Bóg Najwyższy pomaga nam, kiedy mamy zamiar robić rzeczy dobre i pożyteczne. Aniołowie, którym On powierzył funkcje pomocy, również bywają przy nas, dają natchnienie, dobre i piękne myśli. Radują się, kiedy czynimy rzeczy dobre i przydatne. Proszą Boga, aby towarzyszył nam w drodze do sukcesu. Z woli Allaha pomagają nam w trudnych momentach. W Świętym Koranie jest powiedziane, że w czasie bitwy pod Badr, aby pomóc muzułmanom, przynieść dobrą wieść o zwycięstwie i okazać moralne wsparcie, zostało zesłanych pięć tysięcy aniołów. Wiara, że w trudnym dla nas czasie Allah Najwyższy ześle nam na pomoc anioły, **daje nam natchnienie do pracy i poprawia nastrój.** Nie boimy się trudności i nie popadamy w rozpacz.

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, na tych, którzy powiedzieli: „Pan nasz – to Bóg!" i potem poszli prosto – zstąpią aniołowie: „Nie obawiajcie się i nie smućcie! Cieszcie się Ogrodem, który wam został obiecany! My jesteśmy waszymi opiekunami w życiu na tym świecie i w życiu ostatecznym. Dla was będzie tam to, czego zapragną wasze dusze; i dla was będzie tam to, o co wy poprosicie [...]".

(Sura Fussilat, Wyjaśnione, 41:30-31)

ANIOŁOWIE WZNOSZĄ *DUA* ZA WIERZĄCYCH

Aniołowie wznoszą za wierzących *dua*, aby mieli ochronę przed złem i spotykali się z dobrem. Nasz Pan Najwyższy informuje o tym następująco:

„Ci, którzy niosą tron, i ci, którzy są wokół niego, głoszą chwałę swego Pana; wierzą w Niego i proszą o przebaczenie dla tych, którzy uwierzyli: «Panie nasz! Ty obejmujesz każdą rzecz miłosierdziem i wiedzą. Przebacz tym, którzy się nawrócili i którzy poszli po Twojej drodze; i ochroń ich od kary ognia piekielnego! Panie nasz! Wprowadź ich do Ogrodów Edenu, które im obiecałeś; im i tym, którzy czynią dobro, spośród ich ojców i ich żon, jak też ich potomstwa. Zaprawdę, Ty jesteś Potężny, Mądry! I uchroń ich od złych czynów! A kogo Ty uchronisz od złych czynów, już tego dnia okazałeś mu swoje miłosierdzie. A to jest osiągnięcie ogromne! »”

(Sura al-Mumin, Wierzący, 40:7-9)

Chcecie dostąpić zaszczytu *dua* aniołów?

Nasz ukochany Prorok (saał) mówił:

Dua, które muzułmanin wznosi za brata, który nie jest w pobliżu niego, będzie przyjęte. Kiedy muzułmanin wykonuje życzliwe *dua* za swojego brata w wierze, wyznaczony anioł, znajdujący się obok niego, również czyni *dua* i mówi: „Tak, będzie przyjęte twoje *dua*! Niech to samo spełni się tobie!”

(Tirmizi, „Tafsir”, 3)

Aniołowie na nasze *dua* mówią: „Amin!”

Nasz Ukochany Prorok (saał) pragnął, abyśmy wykonywali *dua* w każdej sytuacji. Przekazał nam radosną wieść, że w odpowiedzi na nasze prośby aniołowie mówią: „Amin!” Radził nam, abyśmy w swoich *dua* prosili Boga o pozytywne, dobre rzeczy: „Wznosząc *dua,* proście tylko o pozytywne, dobre rzeczy, gdyż aniołowie w odpowiedzi na wasze *dua* mówią «Amin!»”

(Tirmizi, „Tafsir”, 3)

Aniołowie modlą się za tych, którzy zdobywają wiedzę

Nasz Ukochany Prorok (saał) następująco informuje o tym, że aniołowie wykonują modlitwy, szczególnie za tych ludzi, którzy zdobywają wiedzę i stosują ją w życiu:

„Tej osobie, która wybierze się w drogę w celu zdobycia wiedzy, Allah ulży w drodze do Raju. Aniołowie będą cieszyć się z tego i rozłożą skrzydła nad człowiekiem dążącym do zdobycia wiedzy. Wszystkie istoty w niebie i na ziemi, nawet ryby w wodzie, będą prosić Boga, o przebaczenie grzechów tego ucznia".

(Abu Dawud, „Ilm", 1)

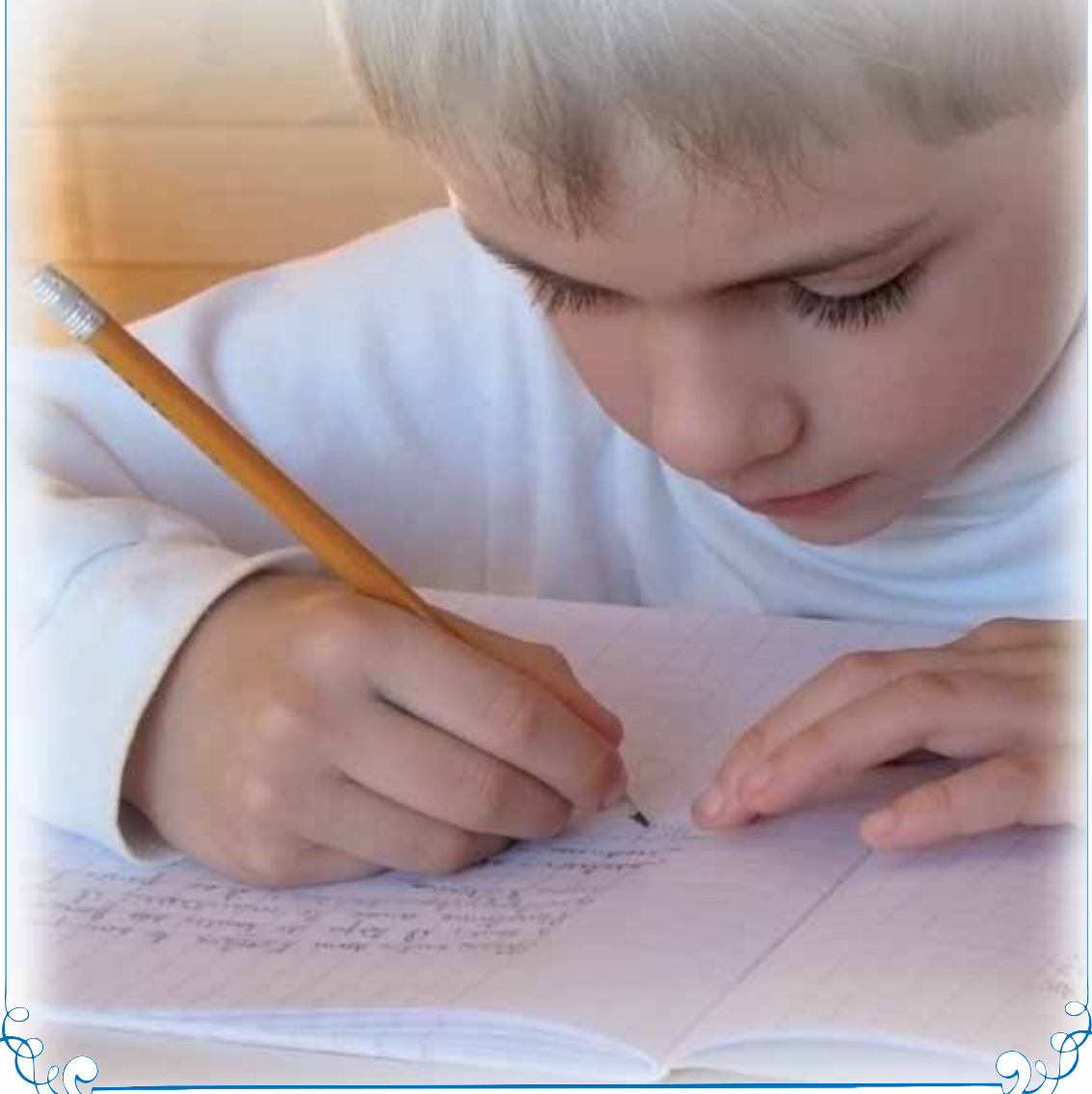

ANIOŁOWIE, SZATAN I CZŁOWIEK

Człowiek jeszcze nie był stworzony. Allah zapragnął stworzyć ludzi, aby uznali Go i czcili. Powiedział do aniołów:

- Stworzę namiestnika na ziemi.

Aniołowie odpowiedzieli:

- O nasz Panie! Czyżbyś chciał stworzyć tam tego, kto będzie czynił niegodziwości i przelewał krew, chociaż my nieustannie okazujemy Ci posłuszeństwo i wychwalając, wywyższamy Cię?

Allah odpowiedział:

- Wiem to, czego wy nie wiecie.

Aniołowie zamilkli. Potem powiedzieli do siebie:

- Bez wątpienia, nasz Pan wie wszystko i nie stworzy niczego nieużytecznego.

Allah powiedział im:

- Moi aniołowie! Stworzę człowieka z gliny, nadam mu formę i dam duszę. Okażcie mu należny szacunek i oddajcie mu cześć według mojego nakazu.

Wszyscy aniołowie odpowiedzieli:

- O nasz Panie Najwyższy! Słuchamy Twojego rozkazu i podporządkowujemy się Tobie.

To polecenie Pana nie było po myśli szatana, który był samolubny, zarozumiały i uważał siebie za najdoskonalsze Boże stworzenie.

I oto Bóg stworzył człowieka. Aniołowie okazali szacunek Adamowi, oddali mu cześć, jak Pan nakazał. A szatan wbił się w pychę i zbuntował się przeciwko nakazowi Allaha. Uchylił się od pokłonu Adamowi.

Allah Najwyższy zapytał go:

- Dlaczego nie posłuchałeś Mojego rozkazu? Co przeszkodziło ci w pokłonie?

Szatan odpowiedział:

- Stworzyłeś mnie z ognia, a jego – z gliny. Przewyższam go.

Z tego powodu Bóg pozbawił szatana Swojej miłości. Potem Allah osiedlił Adama w Raju i stworzył mu żonę Ewę.

Powiedział do Adama:

- Adamie! Zostań z żoną w Raju. Jedzcie tam wszystko, co chcecie i ile chcecie. Tylko nie zbliżajcie się do tamtego drzewa, inaczej zaszkodzicie sobie i poniesiecie stratę.

Allah Najwyższy pozwolił im jeść owoce ze wszystkich drzew z wyjątkiem jednego. W ten sposób uczył człowieka kontrolować swoje pragnienia i umacniać siłę woli.

Adam i Ewa żyli w Raju spokojnie i szczęśliwie. Nie wiedzieli co to zmęczenie i strach. Jedli i pili wszystko, czego dusza zapragnie. Allah przestrzegał wielce szanowanego Adama przed szatanem:

- Adamie! To twój wróg i wróg twojej żony. Uważaj, żeby on nie wyprowadził was z Raju. Inaczej sprowadzicie na siebie nieszczęście. A w Raju nie doświadczacie głodu i nie chodzicie nadzy. Nie odczuwacie znoju, upału i pragnienia.

Adam i Ewa jeszcze przez jakiś czas żyli w Raju spokojnie i szczęśliwie. Szatan jednak nie próżnował i wymyślał różne pokusy. Pewnego razu zbliżył się do nich i szepnął:

- Adamie! Czy nie pokazać ci drzewo wieczności i władzy, która będzie trwać zawsze?

Adam popatrzył na szatana i powiedział:

- Co to jest? Pokaż mi.

Kiedy szatan pokazał zakazane przez Boga drzewo, Adam nie uwierzył mu i odpędził od siebie. Szatan jednak nie odstępował. Ponownie zbliżył się do nich i szepnął:

- Czy wiecie, dlaczego wasz Pan uczynił to drzewo zakazanym? Jeśli zjecie owoc

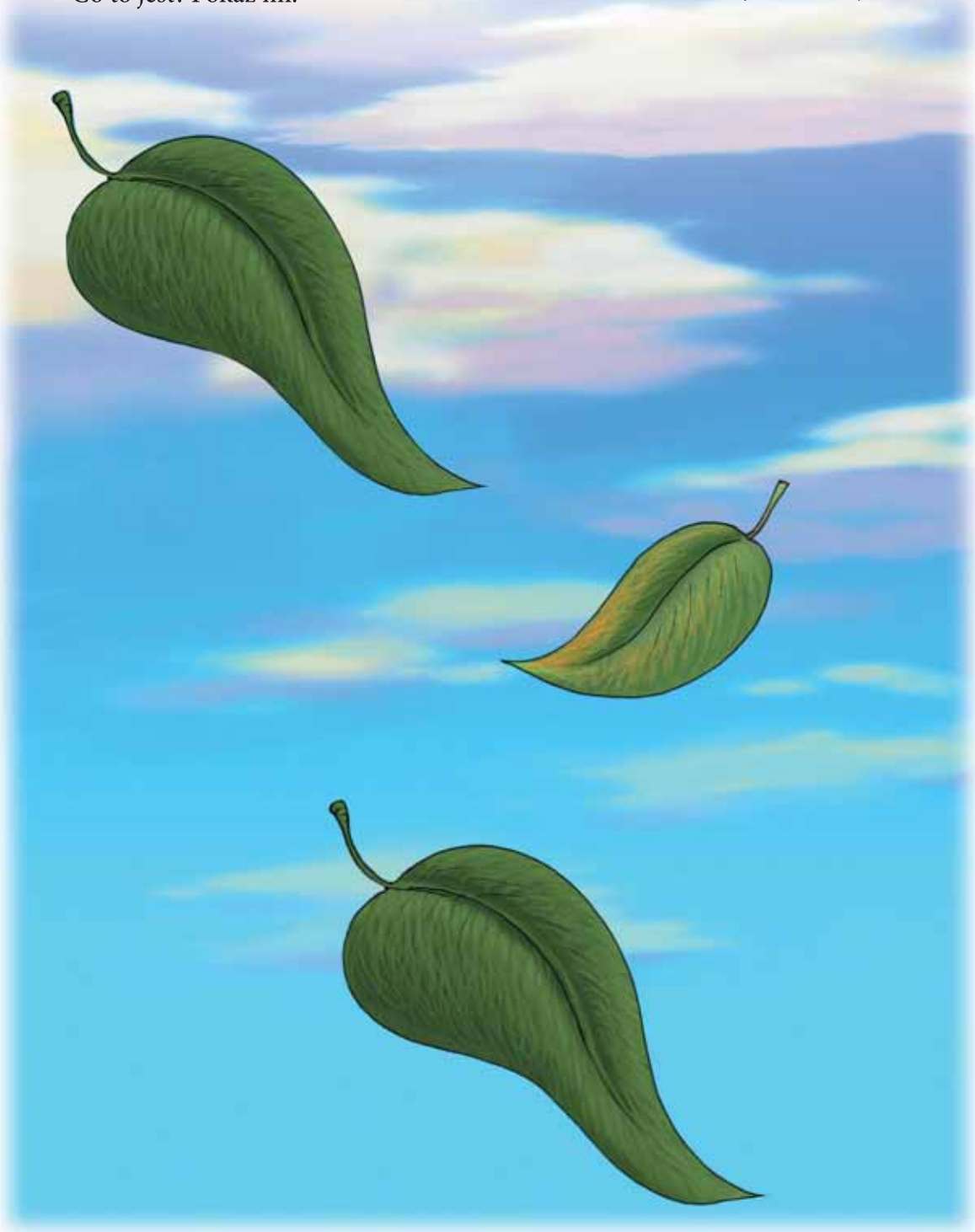

z tego drzewa, to zostaniecie tu na zawsze. Zakazał wam, aby nie dopuścić do tego. Pomyślcie dobrze! Ugryźcie ten owoc!

Szlachetny Adam i jego żona Ewa nie posłuchali szatana i odeszli z tego miejsca. Szatan poszedł za nimi i, przysięgając na Boga, powiedział:

- Uwierzcie mi, słowo honoru, daję wam dobrą radę.

Kiedy Iblis zaklinał się na Boga, Adam i Ewa pomyśleli sobie:

- Niemożliwe, żeby ktoś przysięgał na Boga i kłamał. Być może, on mówi prawdę.

I ugryźli owoc tego drzewa, które Allah uczynił im zakazanym. Po tym zdarzeniu spadł z nich rajski ubiór i odsłonięte zostały ich części intymne. Zrobiło im się wstyd. Próbowali przykryć się większymi liśćmi z drzewa. Nie wiedzieli, co mają zrobić.

Allah zapytał ich:

- Czyż nie zakazałem wam tego drzewa? Czy nie mówiłem wam, że szatan jest dla was jawnym wrogiem? Dlaczego nie posłuchaliście mojego rozkazu?

Adam i Ewa odpowiedzieli:

- O nasz Panie! Wybacz i zmiłuj się nad nami!

Allah Najwyższy ogłosił:

- Rozkazałem wam, a wy nie posłuchaliście Mojego polecenia.

Adam i Ewa zaczęli błagać:

- O nasz Panie! Zaszkodziliśmy sami sobie. Jeśli nie wybaczysz nam i nie pożałujesz, to bez wątpienia poniesiemy stratę.

Allah Najwyższy zwrócił się do Adama:

- Ofiarowałem ci Swój największy dar – Raj. Dałem ci wszystko, czego dusza zapragnie. Czy nie wystarczyło ci tego, co otrzymałeś ode Mnie? Dlaczego więc zbliżyłeś się do tego drzewa?

Adam oświadczył:

- Przyrzekam, nie myślałem, że ktoś przysięgając na Twoje imię, będzie kłamał.

Allah Najwyższy skruszonemu Adamowi odpowiedział:

- Przyrzekam, zejdziesz na ziemię i w pocie czoła będziesz zarabiać na życie.

Potem dodał:

- Schodźcie wszyscy na ziemię. Będziecie tam żyć do określonego czasu.

Wielce szanowany Adam przeżył to bardzo. Przeprosił za wszystko, co zrobił i zaczął płakać.

- O mój Panie! Wybacz mi! O mój Panie! Zmiłuj się nade mną! – błagał.

Allah okazał mu łaskę i przyjął jego skruchę. Zlitował się nad nim, gdyż jest przebaczający dla tych, którzy żałują popełnionych błędów i przepraszają za nie. Bóg jest władcą wielkiego miłosierdzia.

(Religijne opowieści ze Świętego Koranu, Said Kutub-Abdullah Dżudes *„As-Sachar").*

(Sura al-Bakara, Krowa, 2:30-37 i sura al-A'raf, Wzniesione Krawędzie, 7:11-25).

SZATAN

Jedną z niewidzialnych istot jest szatan. Drugie imię szatana, wymieniane w Świętym Koranie, to Iblis. Szatan to istota pozbawiona łask Bożych za niepodporządkowanie się rozkazowi Allaha oddania czci pierwszemu człowiekowi – wielce szanowanemu Adamowi (as). Został stworzony z ognia i jest symbolem zła.

Przyczyną pozbawienia szatana łask Boga była jego pycha i odmówienie posłuszeństwa rozkazom Pana. Został wrogiem ludzi, twierdząc, że z powodu szlachetnego Adama (as) został ukarany przez Allaha. Dlatego szatan posuwa się do kłamstw, chytrości i oszustw różnego rodzaju, żeby utrudnić ludziom znalezienie prawdziwej drogi do Boga. Pragnie, aby ludzie nie podporządkowywali się nakazom Allaha i popełniali grzechy. W ten sposób próbuje zemścić się na wielce szanowanym Adamie (as) i jego potomkach – ludziach, przyczyniając się do tego, że trafiają oni do Piekła. Nasz Pan Najwyższy w ten sposób ostrzega nas o wrogości, przebiegłości i oszustwach szatana:

Zaprawdę, szatan jest dla was wrogiem! Uważajcie go więc za wroga. On wzywa tylko swoich stronników, aby byli mieszkańcami ognia płonącego.
(Sura al-Fatir, Stwórca, 35:6)

Szatan nie jest na tyle silnym bytem, aby należało się go bać. On tylko podsuwa nikczemne uczucia i myśli, kusi nasze serce. Upiększa w naszych oczach zło i niegodziwe czyny, pokazując je nam jako bardziej atrakcyjne. Próbuje przymusić nas do zapomnienia o Bogu i życiu wiecznym. My, ludzie – istoty rozumne, mamy też wolę. Jesteśmy pod tym względem silniejsi od szatana. Nie zważając na to, że budowa szatana różni się od naszej i jest on niewidzialnym bytem, nie ma takiej siły, żeby zmusić nas do czynienia zła. Allah Najwyższy mówi o tym następująco:

Allah Najwyższy nakazuje:

[…] który był spośród dżinnów i który zbuntował się przeciwko rozkazowi swojego Pana.

(Sura al-Kahf, Grota, 18:50)

Nie ma on bowiem żadnej władzy nad tymi, którzy uwierzyli i którzy ufają swojemu Panu. Jego władza jest tylko nad tymi, którzy biorą sobie jego za opiekuna i którzy przez niego są bałwochwalcami.
(Sura an-Nahl, Pszczoły, 16:99-100)

Jeśli będziemy kierować się naszym rozumem i wolą i nie wpadniemy w pułapkę złych myśli i uczuć pochodzących od szatana, to nie popełnimy niegodziwych i brzydkich występków. W ten sposób szatan nie osiągnie zamierzonego celu i my będziemy zwycięzcami w walce człowieka z szatanem. Jednakże nigdy nie należy zapominać, że nie wystarczy wygrać w niej tylko raz. To nieustanne zmagania, które będą trwać do końca naszego życia.

Wyznanie szatana

Kiedy nastąpi rozrachunek w Dniu Sądu Ostatecznego i wszystkie sprawy zostaną rozstrzygnięte, szatan powie:

„Zaprawdę, Bóg dał wam obietnicę, obietnicę prawdy! I ja wam dałem obietnicę, lecz ja was oszukałem; ja nie miałem nad wami żadnej władzy. Ja tylko wzywałem was, a wyście mi odpowiedzieli. Nie gańcie mnie więc, lecz gańcie siebie samych! Ani ja wam nie pomogę, ani wy mi nie pomożecie. Wyrzekam się tego, czego wy niegdyś uczyniliście mnie współuczestnikiem". Zaprawdę, niesprawiedliwych czeka kara bolesna!

(Sura Ibrahim, Abraham, 14:22)

Allah Najwyższy nakazuje:

A jeśli szatan będzie cię kusił, to szukaj ucieczki u Boga. Zaprawdę, On jest Słyszący, Wszechwiedzący!

(Sura Fussilat, Wyjaśnione, 41:36)

UCIEKAJMY DO BOGA OD SZATANA

Allah Najwyższy nakazuje:

Mów: „Szukam schronienia u Pana jutrzenki przed złem tego, co On stworzył, przed złem ciemności, kiedy się szerzy, przed złem tych, którzy dmuchają na węzły, i przed złem człowieka zawistnego, w chwili kiedy żywi zawiść!"

(Sura al-Falak, Jutrzenka, 113)

Allah Najwyższy nakazuje:

Mów: „Szukam schronienia u Pana ludzi, Króla ludzi, Boga ludzi, przed złem kusiciela, wycofującego się skrycie, który podszeptuje pokusę w serca ludzi – spośród dżinnów i ludzi".

(Sura an-Nas, Ludzie, 114)

Sahaba (ra), którego ciało po śmierci nieśli aniołowie

Salama ibn Aslam (ra) opowiada:

„Zmarł jeden z przyjaciół naszego Proroka (saał), Saad ibn Muaz (ra), którego on bardzo lubił. Otrzymawszy smutną wiadomość, Prorok (saał) razem ze swoimi towarzyszami od razu udał się do jego domu. Prorok (saał) szedł przodem, a my z tyłu. I oto podeszliśmy do drzwi pokoju, gdzie znajdował się Saad (ra). Nie było tam nikogo, oprócz ciała Saada ibn Muaza (ra). Nasz Ukochany Prorok (saał) wszedł tak ostrożnie, jakby się bał, że na kogoś nastąpi. Kiedy zobaczył, że chcę wejść do środka, gestem nakazał, abym pozostał na miejscu. Zatrzymałem się i dałem znak, żeby nie wchodzili ci, którzy byli za mną.

Kiedy Prorok (saał) wyszedł, powiedziałem: „O Wysłanniku Allaha! Nikogo tam nie widziałem. Ty jednak szedłeś tak, jakbyś przestępował przez kogoś". Prorok (saał) wyjaśnił: „Siedemdziesiąt tysięcy aniołów, którzy wcześniej nie zniżali się na ziemię, teraz zeszło, żeby nieść ciało Saada. W pokoju nie było miejsca, żeby spocząć. Jeden z aniołów ustąpił mi miejsca i wówczas usiadłem".

Nasz Ukochany Prorok (saał) był bardzo zadowolony ze stopnia (bogobojności), jaki osiągnął Saad ibn Muaz (ra). Mając jego na względzie, powtarzał:

„O Abu Amr, jaki jesteś szczęśliwy!
O Abu Amr, jaki jesteś szczęśliwy!
O Abu Amr, jaki jesteś szczęśliwy!"

(Ibn Saad, 3, 428-430)

Przeżyjmy życie tak, aby po śmierci i nasze ciało nieśli aniołowie.

NASZ PROROK (SAAŁ) I ANIOŁOWIE

Aniołowie, którzy okazali szacnek czcigodnemu Adamowi (as), szanują wszystkich wierzących jego potomków. Lubią bogobojnych ludzi, których kocha Allah. Najbardziej ze wszystkich cenią i poważają proroków (as).

Wielce szanowany Muhammad (saał) – jest ostatnim prorokiem zesłanym ludzkości przez Allaha Najwyższego. Był wybrańcem Allaha jako najlepszy przykład dla ludzi. Posiadał tak piękny charakter, którego mogli mu pozazdrościć nawet aniołowie. Allah kochał go i nakazał miłować Swoim sługom. Aniołowie uwielbiali Proroka (saał) i przekazywali między sobą radosną wieść o jego proroctwie.

Ścisła więź aniołów i Wysłannika Boga (saał) nawiązała się z chwilą zesłania Koranu. Prorok miał wówczas czterdzieści lat. Często odwiedzał jaskinię Hira w pobliżu Mekki, spędzał tam kilka nocy, potem wracał. Czas upływał na wspominaniu Allaha, rozmyślaniu o świecie i sytuacji ludzi. Pewnej nocy, kiedy Prorok (saał) znajdował się w jaskini, nad ranem zjawił się przed nim anioł Dżibril (Gabriel), który otrzymał od Boga funkcję posłańca. Rozkazał Prorokowi (saał): „Czytaj!" Prorok (saał) odpowiedział, że nie umie czytać. Anioł Dżibril swoje polecenie powtarzał kilka razy. Otrzymując od Proroka (saał) jedną i tę samą odpowiedź, sam przeczytał pierwsze ajaty Koranu. Po wyjściu z jaskini i pierwszym objawieniu Prorok (saał) zauważył, że Dżibril zakrył sobą całe niebo. Po tym wydarzeniu Dżibril w przeciągu dwudziestu trzech lat, zjawiając się w różnym czasie, przynosił ajaty i sury Świętego Koranu, to znaczy objawienia zesłane przez Allaha Najwyższego.

Każdego roku w *ramadanie* Prorok (saał) recytował Dżibrilowi zesłane do tego czasu ajaty Świętej Księgi. W *ramadanie*, w roku swojej śmierci, wyrecytował cały Koran dwa razy. Prorok (saał) i Dżibril czytali Koran na zmianę. Czasami anioł Dżibril przychodził do Proroka (saał) pod postacią człowieka. Pewnego razu, kiedy nasz Ukochany Prorok (saał) był w gronie swoich współtowarzyszy, przyszedł w olśniewająco białych i czystych

szatach i zadał pytania o islamie, *imanie, ihsanie* i Dniu Sądu Ostatecznego. Po otrzymaniu odpowiedzi odszedł. Nasz Ukochany Prorok (saał) poinformował, że to był anioł Dżibril, który przyszedł, aby nauczyć religii.

W celu pocieszenia i podtrzymania na duchu naszego Proroka (saał) w trudnym czasie, Allah Najwyższy zsyłał mu na pomoc Swoich aniołów. Najlepszym przykładem tego jest wydarzenie, które miało miejsce podczas *hidżry*. Poganie Mekki podeszli do wejścia jaskini, gdzie ukryli się Prorok (saał) i Abu Bakr (ra). Gdyby nieprzyjaciele pochylili się, to zobaczyliby ich. W tym momencie Bóg Najwyższy dał naszemu Prorokowi (saał) poczucie spokoju i bezpieczeństwa. Wsparł go niewidzialnym zastępem aniołów. Wspomagał go wojskiem aniołów w wielu walkach, jedną z nich była bitwa pod Badr. Pomógł również muzułmanom, którzy znaleźli się w trudnym położeniu w bitwie pod Hunajn, wysyłając armię aniołów.

Nasz Ukochany Prorok (saał) mówił, że aniołowie przychodzą tam, gdzie odbywają się dobre zdarzenia, z których Bóg jest zadowolony. Dodał też, że aniołowie zjawiają się w miejscach, gdzie szerzy się wiedzę, recytuje Koran, oddaje cześć Bogu, na spotkaniach, podczas których omawia się dobre i pożyteczne sprawy. Przekazał radosną wieść, że aniołowie otaczają ludzi znajdujących się w takich miejscach, modlą się za nich, wnoszą w ich serca radość i spokój. Radził powstrzymywać się od czynów, które niepokoją aniołów i sam zwracał uwagę na to. Uważał za niewłaściwe pójście do meczetu i do ludzi po zjedzeniu czosnku i cebuli do czasu pozbycia się nieprzyjemnego zapachu. Mówił, że nie należy niepokoić ludzi i aniołów.

Nasz Ukochany Prorok był posłany jako łaska dla światów. Allah Najwyższy, który Swoją przychylnością wywyższył Proroka Muhammada (saał), nakazał aniołom kochać go, wychwalać i wznosić *salałaty* na jego cześć. I tak się dzieje. Aniołowie modlą się, żeby jego ranga rosła. Niektórzy mają obowiązek zapisywania pozdrowień i modlitw wykonywanych przez wiernych na cześć Proroka (saał) i donosić je do niego.

Allah Najwyższy nakazuje:

Ale jeśli będziecie się wzajemnie wspomagać przeciwko Prorokowi – to, zaprawdę, Bóg jest jego Opiekunem, a Gabriel i sprawiedliwi między wiernymi, a także aniołowie są jego wspomożycielami!

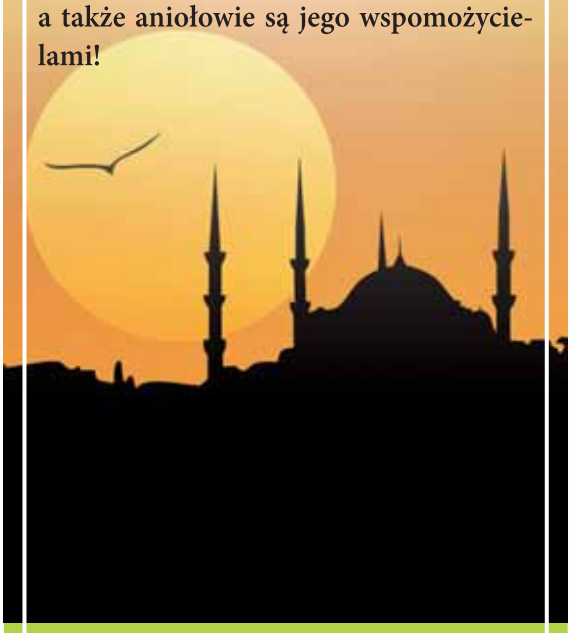

(Sura at-Tahrim, Zakazane, 66:4)

POMOC, KTÓRA PRZYSZŁA Z ANIOŁAMI

Bitwa pod Badr była pierwszą walką z poganami Mekki. Niewierni przyszli do Badr z armią trzy razy przewyższającą liczebnie muzułmanów. Zamierzali raz i na zawsze skończyć z muzułmanami. Bitwa rozpoczęła się, dwie armie przystąpiły do ataku. Muzułmanie walczyli nie na życie, a na śmierć. Nasz ukochany Prorok (saał) wzniósł ręce do nieba i powtarzał *dua*: „O Panie mój! Oto Kurajszyci, wyniośli i pewni siebie, przyszli, aby zniszczyć Twoją religię. Rzucają Ci wyzwanie i uważają Twojego Proroka za kłamcę. O Allahu! Spełnij Swoją obietnicę, którą mi złożyłeś, że pomożesz Swoim Prorokom. Jeśli ta mała grupka wiernych zostanie pokonana, to nie będzie nikogo na ziemi, kto odda Ci cześć".

Allah Najwyższy wysłuchał prośby Proroka (saał). W najtrudniejszym momencie walki zesłał armię złożoną z pięciu tysięcy aniołów.

Bitwa zakończyła się zwycięstwem muzułmanów. Nasz Pan Najwyższy o pomocy za pośrednictwem aniołów mówi w Koranie następująco:

„Bóg już dopomógł wam pod Badr, kiedy byliście poniżeni. […] I Bóg uczynił to dla was radosną wieścią, aby przez nią uspokoiły się wasze serca – pomoc pochodzi tylko od Boga, Potężnego, Mądrego […]".

(Sura al Imran, Rodzina Imrana, 3:123,126)

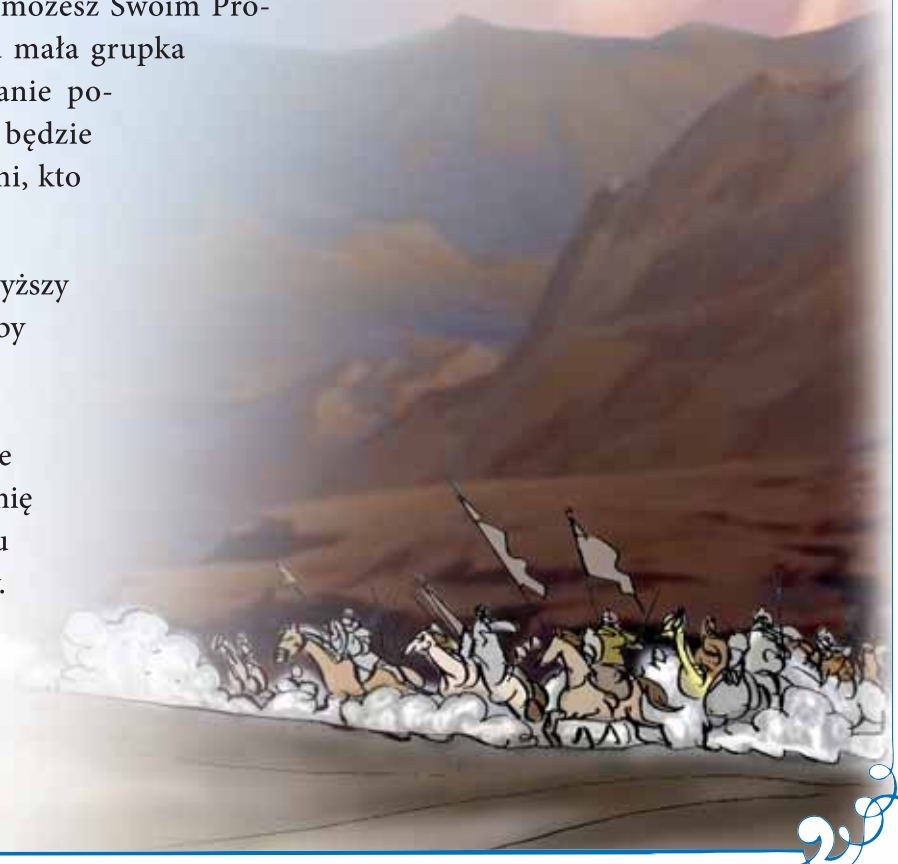

Allah Najwyższy nakazuje:

Zaprawdę, Bóg i Jego aniołowie błogosławią Proroka! O wy, którzy wierzycie! Módlcie się za niego i pozdrawiajcie pozdrowieniem pokoju!

(Sura al-Ahzab, Frakcje, 33:56)

Wznieśmy modlitwę, tak jak aniołowie, żeby ranga naszego Proroka (saał) przed Allahem rosła. Poślijmy mu na świetlanych skrzydłach aniołów nasze najlepsze i szczere pozdrowienia.

Suplikacja poniżej nazywa się *Salah al-Ummijjah*:

اَللّٰهُمَّ صَلِّ عَلٰى سَيِّدِنَا مُحَمَّدِنِ النَّبِيِّ
الْاُمِّيِّ و عَلٰى اٰلِهٖ وَصَحْبِهٖ وَسَلِّمْ

Allahumma salli ala sajjidina Muhammadin nabijjil ummijji ła ala alihi ła sahbihi ła sallim.

O Allahu! Błogosław i pozdrawiaj naszego Proroka, nieumiejącego czytać i pisać, jego rodzinę i współtowarzyszy.

AMIN!

PYTANIA

Proszę uzupełnić luki odpowiednimi wyrazami z nawiasów:

(amin / szatan / zapisujący / anioła / wroga / siły / szatana / współtowarzyszy / słowo / aniołowie)

1. „Są dwaj ..... aniołowie, którzy znajdują się po prawej i lewej stronie człowieka. Obserwują go i od razu zapisują każde ..... przez niego wypowiedziane".

2. „..... jest waszym wrogiem. Zatem uważajcie go za ..... Wzywa on swoich popleczników tylko dlatego, żeby zostali mieszkańcami Piekła".

3. „Szatan nie ma ..... zmuszenia tych, którzy uwierzyli i pokładają nadzieję w Swoim Panu. Może wpłynąć tylko na tych, którzy zaprzyjaźnili się z nim, i tych, którzy dodają Allahowi .....".

4. „Wznosząc *dua*, proście dla siebie tylko to, co dobre i piękne. Dlatego, że ..... w odpowiedzi na wasze modlitwy mówią .....".

5. „Kto usłyszy wewnętrzny głos, wzywający do dobra, niech wie, że to głos ..... Niech od razu podąża za nim i dziękuje Allahowi. A kto usłyszy wewnętrzny głos, nawołujący do zła, niech wie, że jest to głos ..... Niech oddali się od niego i ucieka się pod obronę Allaha".

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. Które z poniższych twierdzeń o właściwościach aniołów są błędne?

a. Aniołowie nie jedzą i nie piją.

b. Aniołowie nie śpią.

c. Aniołowie nie mają płci.

d. Aniołowie mogą odmawiać posłuszeństwa Bogu.

2. Co z przytoczonych poniżej wyrażeń, nie wchodzi do obowiązków aniołów?

a. Być wzorcem dla ludzi.

b. Obserwować ludzi.

c. Wznosić *dua* za wiernych.

d. Przynosić objawienia prorokom.

3.

I. Umacnia w nas świadomość tego, że jesteśmy sługami Allaha.

II. Pomaga nam być bardziej pracowitymi.

III. Oddala nas od zła.

IV. Doskonali naszą moralność.

Co daje nam wiara w aniołów z przytoczonych wyżej fraz?

a. I, II, IV b. I, III, IV

c. I, II, IV d. I, II, III, IV

4.

I. Mikail (Mikal)

II. Israfil

III. Munkar i Nakir

IV. Dżibril (Gabriel)

V. Izrail (Azrael)

VI. Junus (Jonasz)

Którzy z nazwanych wyżej aniołów nie są jednymi z czterech głównych?

a. I i IV b. II i VI

c. III i VI d. IV i V

5. **Kiedy chcemy dokonać pięknego i dobrego uczynku, przez nasze serca przechodzą pewne myśli, które podsuwają nam szatan i aniołowie. Które z myśli, napisanych niżej, przychodzą od szatana?**

   a. Poprzez ten postępek poczujesz wewnętrzny spokój i radość.

   b. Będziesz dobrym przykładem dla innych.

   c. Nie będziesz miał na tym świecie żadnego pożytku z tego czynu.

   d. Zasłużysz na miłość i wynagrodzenie Boga.

KLUCZ DO ODPOWIEDZI

Uzupełnijmy luki:

1. zapisujący – słowo
2. szatan – wroga
3. siły – współtowarzyszy
4. aniołowie – amin
5. anioła – szatana

Sprawdźmy swoją wiedzę:

1. d 2. a 3. d 4. c 5. c